

Trzaskowski pasuje do szamba

Sobota-Niedziela
16-17/05/2020
cena **2,99 zł** (w tym 8% VAT)
#114 (2634)
NAKLAD 40 375
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Wczoraj rezygnację z ubiegania się o prezydenturę kraju złożyła Małgorzata Kidawo-Błońska. Opuszczona przez kolegów partyjnych, swoją decyzję ogłosiła na konferencji. Zdaniem Izabeli Leszczyny (PO) kandydatura Kidawo-Błońskiej była „rzuceniem pereł przed wieprze”, a KO potrzebuje kogoś... mniej ucziwego. Takim kandydatem ma być teraz Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy.

s.5



foto: Agnieszka Kozłowska/Gazeta Polska

Dziś setna „Niecodzienna Gazeta Polska”!

Informator Tomasza Sekielskiego oskarżony o oszustwo

UJAWNIAMY \ Marek L., główny informator współpracujący z Tomaszem Sekielskim przy filmie o księżdach pedofilach, był prezes Fundacji „Nie lękajcie się”, został tydzień temu oskarżony przez szczecińską prokuraturę o oszustwo – ustaliła „Gazeta Polska”. Grozi mu do ośmiu lat więzienia.

s.3

| fot. Grzegorz Michałowski/PAP

Serwis **ANTYCOVID-19** s.11

Gwiazdka w środku maja

W dobie pandemii każdy z nas czeka z utęsknieniem na wiele rzeczy. Są między innymi tacy, dla których największą przyjemnością będzie w nadchodzący weekend wygodny fotel i pilot do telewizora. Po dwóch miesiącach przerwy wracają rozgrywki piłkarskie.

POLSKA s.3

Sędzia Stępkowski za Zaradkiewicza

Prezydent RP powołał wczoraj na p.o. I prezesa Sądu Najwyższego sędziego Aleksandra Stępkowskiego. Stało się to po rezygnacji z tej funkcji sędziego Kamila Zaradkiewicza. Sędzia Stępkowski zapowiedział kontynuację prac nad wyborem kandydatów na I prezesa SN.

GOSPODARKA s.9

Nasza gospodarka trzyma się dzielnie

Dzięki rządowej tarczy antykryzysowej ocalono dotąd w Polsce nawet 5 mln miejsc pracy. Produkcja przemysłowa co prawda się skurczyła, ale nie tak bardzo jak we Włoszech czy Francji. Z kolei polskie mikrofirmy mogą liczyć na większe wsparcie niż niemieckie.

POLSKA s.5

Mec. Stefan Hambura spoczął na Powązkach

W piątek w Warszawie odbył się pogrzeb me. Stefana Hambury, pełnomocnika wielu rodzin smoleńskich. Nabożeństwo żałobne odprawiono w katedrze polowej Wojska Polskiego w Warszawie, a później ciało odprowadzono na cmentarz Wojskowy na Powązkach. Adwokat zmarł 2 maja, miał 59 lat. Był prezesem Światowego Kongresu Polaków.



foto: mat pras./d



CZARNECKI \ Ojcowie założyciele Wspólnoty Europejskiej chcieli bliskiej współpracy gospodarczej państw kontynentu, ale też czerpania z chrześcijańskiego dziedzictwa Europy. Dzisiejsza UE niestety daleko odbiega od ich projektu.

s.2



KS. WĄSOWICZ \ Zobaczyliśmy, że wokół ważnych spraw narodowych – a taką była śmierć papieża Jana Pawła II – można się zjednoczyć ponad podziałami, odnaleźć wspólne wartości. Dzisiaj to już norma w polskim świecie kibicowskim.

s.15



ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Ajschylos
(525–456 przed Chr.) jeden z największych (obok Sofoklesa i Eurypidesa) tragików ateńskich, uważany za faktycznego twórcę tragedii greckiej

|| To nie przysięga sprawia, że wierzymy człowiekowi, ale człowiek – że wierzymy przysiędze. ||



POGODA

Sobota 16.05	Zachmurzenie umiarkowane
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca
04:39	20:25
Gdańsk	Lublin
12°C	14°C
7°C	5°C
Katowice	Kraków
15°C	16°C
6°C	5°C
Łódź	Poznań
13°C	14°C
7°C	6°C
Warszawa	Wrocław
13°C	15°C
8°C	8°C

Niedziela 17.05	Deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca
04:37	20:26
Gdańsk	Lublin
11°C	16°C
9°C	7°C
Katowice	Kraków
17°C	17°C
7°C	6°C
Łódź	Poznań
15°C	16°C
8°C	7°C
Warszawa	Wrocław
16°C	16°C
10°C	6°C

KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Jednaka to nijakość będzie

„Chóru nie będzie, będzie balet” – zapowiedział Stanisław Anioł, gospodarz domu przy Alternatywy 4, zrezygnowanym mieszkańcom PRL-owskiego bloku. Nie będzie Kidawy-Błońskiej, będzie Trzaskowski – ogłoszono w Platformie. Ktoś powie: sama zrezygnowała. Ale najpewniej złożono jej propozycję nie do odrzucenia. A na końcu upokorzono – stanęła przed wyborcami sama, opuszczona przez kompanów, którzy dopiero co zapewniali, że to właśnie ona poprowadzi Platformę do zwycięstwa. Ale czy wymiana chóru na balet cokolwiek zmienia? Tak naprawdę wyborcy mają szczerze dość ludzi PO, ich stylu uprawiania polityki, nijakości wynikającej z prób godzenia politycznej poprawności z resztkami dawnej konserwatywno-liberalnej tożsamości. Kim będzie kandydat PO? Cieniem minionej świetności konliberałów czy jedynie kandydatem LGBT i warszawki?

Rafał Zawistowski



BOGDAN DOBOSZ

Mała rzecz, a jednak strach

Przez media przemknęła bez echa informacja, że Niemcy stały się piątym krajem świata, który zakazał terapii konwersyjnej homoseksualistów poniżej 18. roku życia. Takie zakazy wprowadzono już w Brazylii, Ekwadorze, na Malcie i Tajwanie, a także w 20 stanach USA. Terapia zmieniająca seksualność danej osoby jest od dawna potępiana przez postępowych ekspertów, bo gdyby odniosła sukces, to przecież społeczność LGBT szybko by się skurczyła. To realizacja zapowiedzi z czerwca ub.r. federalnego ministra zdrowia Jensa Spahna, który zresztą sam jest homoseksualistą. Jego zdaniem „homoseksualizm nie jest chorobą; dlatego sama nazwa – terapia – wprowadza w błąd”. Spahn jest chadekiem z CDU, co jest przyczynkiem do refleksji nad ewolucją tej rzekomo prawicowej partii. Na marginesie warto się zastanowić nad trochę innym problemem. Niemcy coraz śmielej wchodzi na ścieżkę wydeptywaną przez lobby LGBT. Jak wiadomo z historii, jest to o tyle niebezpieczne, że jak ten naród przejmie się jakąś ideą, to idzie na całość i co pewien czas wpada w realizowanie form skrajnych lub wręcz totalnych różnych ideologii. Jest więc czego się bać...



Marcin Wolski

Szkoła wdzięku i przetrwania

Salon, jak wiadomo,
wielkim taktem słynie,
za co lud podziwiał go
w naszej krainie.
Wdźwięk, rozum,
rozsądek, tolerancji obieg,
względy dla mniejszości,
szacunek do kobiet.
Chyba że te wszystkie cnoty,
jakże chlubne,
mogą w polityce okazać się zgubne.
Wtedy nawet damę
(co jest sporym smaczkim)
można potraktować
niczym wycieraczkę.

Ryszard
CzarneckiFundamenty
Europy

W tych dniach obchodzimy 70. rocznicę tzw. deklaracji Schumana, czyli aktu założycielskiego Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, z której zrodziła się EWG, a w końcu – Unia Europejska. Z tej okazji w Parlamencie Europejskim odbyła się debata na ten temat, w której wziął udział w imieniu Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Wielka szkoda, że niemal wszyscy mówili tylko o pieniądzu, które UE musi wygenerować w kontekście pandemii i kryzysu gospodarczego, a nie o fundamentach, które dla polityków chrześcijańsko-demokratycznych, jak Robert Schuman czy Alcide De Gasperi, stały się podstawą do jednoczenia Europy. Była to w wymiarze gospodarczym odpowiedź na ostry powojenny kryzys gospodarczy, a w polityczno-ideowym – reakcja na doświadczenie dwóch totalitaryzmów XX w.: komunizmu i narodowego socjalizmu. Ojcowie założyciele Wspólnoty Europejskiej byli gorliwymi katolikami i, o czym mało się mówi, zdecydowanymi obrońcami życia poczętego. Chcieli bliskiej współpracy gospodarczej państw Starego Kontynentu, ale też czerpania z chrześcijańskiego dziedzictwa Europy. Dzisiejsza Unia daleko, niestety, odbiega od projektu kandydatów na ołtarze Kościoła: Schumana i De Gasperiego.

Adrian
StankowskiKandydat
na miarę PO

Kandydatka Platformy Obywatelskiej zrezygnowała z wyborczego wyścigu. Jej partyjni kamraci najpierw wystawili osobę o nikłych walorach politycznych do najtrudniejszych zawodów, by potem ją samą wystawić do wiatru, a na koniec zmusić do upokarzającej samokrytyki w duchu stalinowskich zebrań „aktywu”. Tym samym przyznali przed Polakami, że na pierwszy urząd w państwie zaproponowali osobę, która do niczego się nie nadaje, oraz że hucpa z przekładaniem wyborów od początku miała na celu wymianę słabej kandydatki. Ta jednak tylko w części odpowiada za sondażową katastrofę. Bo w istocie cała Platforma Obywatelska nie ma Polakom nic do powiedzenia, a Małgorzata Kidawa-Błońska jedynie tę niemoc wyartykułowała. Dziś wobec nadmiaru wspólnych kandydatów politycy totalnej opozycji powinni rozważyć wyznaczenie do tej roli pana Kamila Kurosza, który zasłynął gotowością fizycznej eliminacji Jarosława Kaczyńskiego i polityków Prawa i Sprawiedliwości. Młody (a już z prokuratorskimi zarzutami) prawnik idealnie wpisałby się w doktrynę Neumanna. Rezultat może nie będzie lepszy, ale kandydatura z pewnością uczciwsza, bo pokazująca prawdziwy stan ducha totalnie pogubionej Platformy.



DZIŚ ŚWIĘTO STRAŻY GRANICZNEJ

MINISTER PISZE \ Polska Straż Graniczna wzorowo wywiązuje się ze swoich obowiązków i cieszy się dużym zaufaniem zarówno w Polsce, jak i w całej Europie – zaznaczył w liście z okazji przypadającego w sobotę święta szef MSWiA Mariusz Kamiński.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 16-17 MAJA 2020

3

UJAWNIAMY \ Nadużył zaufania, kreował się na ofiarę

Informator Tomasza Sekielskiego oskarżony o oszustwo

Marek L., główny informator współpracujący z Tomaszem Sekielskim przy filmie o księżach pedofilach, były prezes Fundacji „Nie lękajcie się”, został tydzień temu oskarżony przez szczecińską prokuraturę o oszustwo – ustaliła „Gazeta Polska”. Grozi mu do ośmiu lat więzienia.

Dorota Kania

Marek L. zasłynął opowieściami w mediach na temat pedofilii w Kościele. Był nawet na audycji u papieża Franciszka, przedstawiając się jako ofiara księdza pedofila. Sprawował też funkcję prezesa Fundacji „Nie lękajcie się”, której przedmiotem działalności była m.in. pomoc prawna dla osób, które miały być ofiarami księzkowskiej pedofilii.

Marek L. był głównym informatorem Tomasza Sekielskiego przy filmie „Tylko nie mów nikomu”. Po jego emisji okazało się, że przedstawieni w nim księża pedofile (poza jednym) byli zarejestrowani jako tajni współpracownicy służb specjalnych PRL. Ten fakt reżyser przemilczał w filmie.

Teraz L. został oskarżony o oszustwo. O sprawę zapytaliśmy Prokuraturę Krajową. – Na początku maja 2020 r. Prokuratura Rejonowa Szczecin-Zachód skierowała do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód akt oskarżenia przeciwko Markowi L. Marek L.



Dwie prokuratury interesują się legalnością poczyną Marka L. (na zdj. z lewej strony). Film „Tylko nie mów nikomu”, przy którym był konsultantem, miał premierę na YouTube 11 maja 2019 r. | fot. YouTube/d

został oskarżony o oszustwo na szkodę pokrzywdzonej. Zawarł z nią umowę pożyczki na kwotę 20 tys. zł oraz uzyskał od niej darowiznę w kwocie 10 tys. zł, zapewniając, że środki te przeznaczy na pokrycie kosztów swojego leczenia. Wykorzystując jej zaufanie, swoim zachowaniem wprowadził ją w błąd co do przeznaczenia uzyskanych środków i potrzeby ich uzyskania, gdyż w rzeczywistości nie chorował, a tym samym pieniędzy nie przeznaczył na leczenie. Marek L. nie

przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa i złożył wyjaśnienia – dowiedzieliśmy się w Prokuraturze Krajowej.

– „Z relacji Marka L. wynika, że w tamtym okresie potrzebował pieniędzy. Wiedząc, że pokrzywdzona dysponuje środkami finansowymi, zwrócił się do niej. Przyznał, że okłamał ją, mówiąc, że jest chory i potrzebuje pieniędzy na operację. Wiedział, że kobieta martwi się jego stanem zdrowia, a ponadto darzy go zaufaniem wynikającym z ich dotychczasowej współpracy

w fundacji, w związku z czym zdecydował się mu przekazać pieniądze. Dodał, iż pożyczając pieniądze od pokrzywdzonej, miał zamiar je zwrócić, co też zrobił przed terminem spłaty pożyczki. Z ustaleń śledztwa wynika, iż Marek L. zwrócił pokrzywdzonej pieniądze na początku września 2019 r. [już po emisji filmu »Tylko nie mów nikomu« i nagłośnieniu sprawy w mediach – przyp. red.]. Markowi L. grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności” – czytamy w odpowiedzi Prokura-

tury Krajowej na pytania „Codziennej”.

Marek L. może mieć kolejne kłopoty. „Codzienna” ustaliła, że na początku marca 2020 r. do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście wpłynęło zawiadomienie Fundacji „Nie lękajcie się” dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstwa przywłaszczenia mienia oraz niesporządzenia sprawozdań finansowych z działalności.

– Postępowanie jest na początkowym etapie, tj. na etapie czynności sprawdzających – to etap postępowania poprzedzający decyzję o wszczęciu bądź odmowie wszczęcia śledztwa. Po zgromadzeniu na tym etapie sprawy niezbędnego materiału dowodowego prokurator podejmie decyzję w przedmiocie dalszego toku postępowania – zakomunikowała warszawska prokuratura.

NIE PRZEGAP

Więcej na ten temat w najnowszym wydaniu tygodnika „Gazeta Polska”, od środy 20 maja w kioskach. O sprawie także na antenie Telewizji Republika we wtorek o godz. 21.00 w programie „Koniec systemu” – zaprasza Dorota Kania.

Stępkowski za Zaradkiewiczza

SĄDOWNICTWO \ Prezydent RP powołał wczoraj na p.o. I prezesa Sądu Najwyższego sędziego Aleksandra Stępkowskiego. Dokonał tego po rezygnacji z tej funkcji sędziego Kamila Zaradkiewiczza. Ten ostatni skrytykował zachowania niektórych sędziów SN i mówił o wewnątrzsędziowskim mobbingu. Sędzia Stępkowski zapowiedział kontynuację prac Zgromadzenia Ogólnego Sędziów SN nad wyborem kandydatów na I prezesa SN.

W ubiegłym tygodniu zebrało się Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN. Ma wybrać pięciu kandydatów, spośród których prezydent RP wybierze I prezesa SN. Tymczasem w łonie zgromadzenia rozgorzał spór między sędziami powołanymi przez Krajową Radę Sądownictwa w składzie sprzed reformy a powołanymi przez nową KRS. Sędziowie z poprzedniego nadania stosują wszystkie możliwe metody, by zablokować wybór nowego I prezesa SN.

W piątek z funkcji p.o. I prezesa SN zrezygnował sędzia Kamil Zaradkiewicz. Zaprotestował w ten sposób przeciw utrudnieniu zgromadzeniu pracy. Mówił m.in. o podważaniu jego kompetencji przez niektórych sędziów. – W trakcie zgromadzenia wielokrotnie padały słowa i prezentowane były postawy, np. zakłócanie prowadzenia obrad, które w moim przekonaniu nie licują z powagą urzędu sędziego SN i bulwersują opinię publiczną – ocenił.

Sędzia Zaradkiewicz krytycznie wypowiedział się o dotychczasowym kierownictwie SN. – Powyższe zachowania moim zdaniem wpisują się w realizowane od niemal dwóch lat w SN działania, które w sposób jaskrawy świadczą o nasilającym się mobbingu wobec nowych sędziów. Niestety, były one dotychczas bagatelizowane przez odpowiedzialne za ich zwalczanie kierownictwo SN, co w mojej ocenie doprowadziło do ich eskalacji – zaznaczył i zapowiedział odpowiednie kroki prawne.

Do końca kwietnia br. funkcję I prezesa SN pełniła sędzia Małgorzata Gersdorf, która była przeciwna reformom wymiaru sprawiedliwości wprowadzanym przez Prawo i Sprawiedliwość. Na jej postawie w dużej mierze wzorują się niektórzy obecni sędziowie SN.

W piątek funkcję p.o. I prezesa SN przejął sędziemu Aleksandrowi Stępkowskiemu. Nowy przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Sędziów SN powiedział, że liczy na współpracę ze stro-

ny większości sędziów, która doprowadzi ostatecznie do wskazania kandydatów na I prezesa SN. – Czas najwyższy, żeby zacząć nadrobić zaległości, które narosły przez ostatnie miesiące, a nawet lata – powiedział sędzia Stępkowski.

Jednak i ta nominacja nie spodobała się sędziom SN z poprzedniego nadania. Według Onet.pl sędzia Krzysztof Rączka z Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN nazwał decyzję prezydenta prowokacją.

– Jakaż to prowokacja?! Niektórzy sędziowie atakowali przewodniczącego Zaradkiewiczza, zarzucając mu polityczne konotacje, i kwestionowali jego status. Tak więc ta zmiana powinna ich zadowolić – kwituje poseł Marek Ast (PiS).

Paweł Tunia

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



SUKCES ŚLĄSKIEJ POLICJI

DILER WPADEŁ \ Ponad 4 kg różnego rodzaju narkotyków (m.in. amfetaminy i tabletek ecstasy) oraz 8 l płynnej substancji narkotycznej przejęli śląscy policjanci. Zatrzymali 22-latkę z Zabrze związanego ze środowiskiem pseudokibiców jednego z klubów piłkarskich.

ZDROWIE \ Ok. 15 proc. z przebadanych górników jest zakażonych koronawirusem

Sytuacja na Śląsku opanowywana

Minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował w piątek, że przeprowadzane są ponowne badania tych górników, u których wynik pierwszego testu w kierunku koronawirusa był negatywny. Wszystko po to, aby mieć pewność, że mogą oni bezpiecznie wrócić do pracy. Z kolei wiceszef resortu zdrowia Janusz Cieszyński zapowiedział, że nie wcześniej niż za dwa tygodnie mogą zapaść decyzje o znoszeniu kolejnych obostrzeń w branży gastronomicznej.

Jan Przemyski

P o sześciu miesiącach od wybuchu epidemii w chińskim mieście Wuhan liczba zakażonych osób na świecie przekroczyła już 4,5 mln. Niestety ok. 310 tys. z nich zmarło. Ponad 1,7 mln pacjentów uznano za wyleczonych.

4 marca br. Ministerstwo Zdrowia poinformowało o wykryciu w Polsce pierwszego przypadku COVID-19. Dzisiaj liczba zakażonych koronawirusem w naszym kraju wynosi ponad 18 tys. Bilans ofiar śmiertelnych to już ok. 800 osób. Z kolei pacjentów, którzy pokonali chorobę, jest powyżej 7 tys. Do tej pory wykonano ok. 590 tys. testów.

W piątek przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia zorganizowali konferencję, na której poinformowali m.in. o sytuacji na Śląsku, gdzie w ostatnich dniach odnotowano najwięcej zakażeń koronawirusem. – Jeżeli się okaże, że to ognisko śląskie, właściwie nie śląskie, bo to jest ognisko stricte w kopalniach, zniknie, to, szanowni państwo, mamy 100 nowych przypadków być może na dobę w Polsce, a było 500 – to pokazuje skalę epidemii – powiedział minister Łukasz Szumowski. Jak dodał, w niektórych województwach, powia-



Szef resortu zdrowia poinformował, że przeprowadzone zostaną powtórne badania tych górników, u których wynik pierwszego testu był negatywny | fot. Andrzej Grygiel/PAP

tach czy gminach nie dochodzi do żadnych zakażeń. Wracając do sytuacji na Śląsku, szef resortu zdrowia poinformował, że przeprowadzone zostaną powtórne badania tych górników, u których wynik pierwszego testu był negatywny. Wszystko po to, aby mieć pewność, że mogą oni bezpiecznie wrócić do pracy.

– Od poniedziałku ruszamy z kolejną akcją. Sprawdziliśmy losowo próbki w innych kopalniach, mamy tam pojedyncze wyniki, ale tutaj musimy być bardzo ostrożni, pewnie będziemy prowadzi-

li dalej tę akcję w pozostałych kopalniach. Te kopalnie, mam nadzieję, już zostaną opanowane – wyjaśnił Szumowski. Minister zdrowia odniósł się również do sytuacji w szpitalach. Mają one wracać do normalnego trybu pracy, a działania placówek jednoimiennych, przeznaczonych dla osób zakażonych, będzie stopniowo i ostrożnie ograniczane. – Ze swojej strony myśmy nie zalecali ograniczania działalności szpitali, poza nielicznymi zabiegami planowymi, które zużywają dużo krwi. Natomiast

w tej chwili już namawiamy szpitale do powrotu do normalnego trybu, oprócz tego, że powinny badać i swój personel i oczywiście pacjentów – podkreślił Szumowski.

Na konferencji obecny był także wiceszef resortu zdrowia Janusz Cieszyński, który zapowiedział, że nie wcześniej niż za dwa tygodnie mogą zapaść decyzje o znoszeniu kolejnych obostrzeń dotyczących funkcjonowania restauracji i organizacji przyjęć. – Wszystkie nasze działania przygotowywane są stopniowo. Kolejne fazy odmra-

żania życia gospodarczego, społecznego będzie dzieliło co najmniej dwa tygodnie, abyśmy byli w stanie ocenić wpływ tych zmian na sytuację epidemiczną – zaznaczył Cieszyński. – Jeżeli będziemy już mieli informację, że jesteśmy w stanie dopuścić do większych zgromadzeń, także osób, które na co dzień ze sobą nie funkcjonują (...), to oczywiście będziemy o tym informować – dodał.

Również w piątek Ministerstwo Edukacji Narodowej opublikowało rozporządzenie, z którego wynika, że ograniczenie funkcjonowania szkół będzie przedłużone do 7 czerwca br. Jednocześnie przypomniano, że od 25 maja klasy I–III szkoły podstawowej będą prowadziły działalność opiekuńczo-wychowawczą z możliwością realizacji podstawy programowej w formie ustalonej przez dyrektora szkoły.

Ponadto od 25 maja uczniom klasy VIII szkoły podstawowej zapewnia się konsultacje z nauczycielami prowadzącymi zajęcia w związku ze zbliżającym się egzaminem ósmoklasisty. Natomiast od 1 czerwca z tego typu porad będą mogli skorzystać uczniowie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej.

Tallboy będzie wydobywany w przyszłym miesiącu

POMORZE \ Na czerwiec planowane jest wydobycie największego niewybuchu z czasów II wojny światowej. Wążąca ponad 5 ton angielska bomba lotnicza została odnaleziona we wrześniu ubiegłego roku w Kanale Piastowskim w Świnoujściu. Opracowanie metody wydobywania ładunku zajęło wiele miesięcy.

Chodzi o brytyjską bombę o nazwie Tallboy – jedną z największych, jakie produkowali Brytyjczycy. Bomba prawdopodobnie została zrzucona przez pilotów brytyjskiej RAF w czasie bombardowania pancernika „Lützow” w kwietniu 1945 r. w ówczesnym Schwenemunde.

– Niewybuch odnalazła firma wykonująca prace nurkowe związane z pogłębianiem toru wodnego Świnoujście-Szczecin – mówi komandor ppor. Grzegorz Lewandowski, rzecznik

prasowy 8 Flotyli Obrony Wybrzeża.

Nurkowie robili rekonesans w okolicy przeprawy promowej Karsibór, w czasie którego stwierdzono, że jest to bomba lotnicza Tallboy. To jeden z największych ładunków wybuchowych odnalezionych w ostatnich latach. – Waga takiej bomby to ponad 5,5 tony, wymiary: długość – ponad 6 m, średnica – prawie 1 m. – Nie mieliśmy wcześniej do czynienia z tak dużym obiektem – opowiada Lewandowski.

Nad sposobem neutralizacji bomby zastanawiali się Wojewódzki Sztab Kryzysowy, a także pracownicy Urzędu Morskiego, a przede wszystkim saperzy. Neutralizacja bomby w tradycyjny sposób, a więc wydobywanie ładunku z dna, wiązałaby się z ewakuacją znacznie części 40-tys. Świnoujścia. Nie będzie to koniecznie, bo jak mówi Grzegorz Lewandowski, do neutralizacji niewybuchu zostanie zastosowana metoda deflagracji, czyli powolnego wypalania materiału wybuchowego

na dnie Kanału Piastowskiego przez nurków.

– Także ta operacja wymaga wielu przygotowań ze strony instytucji cywilnych – wyjaśnia Grzegorz Lewandowski. – Teren w promieniu kilkuset metrów od Tallboya musi zostać oczyszczony, żeby nasi nurkowie, zanim zaczną pracę, mieli pewność, że w okolicy nie znajduje się żaden inny obiekt zawierający materiały wybuchowe. Jest to największy obiekt w skali Polski. Wymaga od nas podejścia nieszablonowego.

Chcemy ten ładunek zneutralizować metodą deflagracji ze względu na uwarunkowania środowiskowe. Podczas prac związanych z pogłębianiem toru wodnego Szczecin-Świnoujście Grupa Nurków Minerów 12 Dywizjonu Trałowców co kilka tygodni neutralizuje niewybuchy z czasów II wojny światowej. W ubiegłym tygodniu neutralizowano trzy brytyjskie bomby fosforowe z dna Odry Zachodniej przy wejściu do portu w Szczecinie.

.....
Tomasz Duklanowski



ZATRZYMANO POMYSŁODAWCĘ

ZABÓJCZA GRA \ Policjanci z KWP w Poznaniu zatrzymali obywatela Ukrainy, który w internecie namawiał nieletnich do samookaleczeń. Ostatnim zadaniem w jego grze miało być samobójstwo.

fot. Pixabay/d



fot. Wikipedia/d

ŻEGNAMY LEGENDĘ ŻEGLARSTWA

ZMARŁ HENRYK JASKUŁA \ W wieku 96 lat zmarł Henryk Jaskuła – pierwszy Polak i trzeci żeglarz na świecie, który samotnie i bez zawijania do portów okrążył Ziemię.

POLITYKA \ Oczekiwana zmiana miejsc

Trzaskowski pasuje do szamba

Wczoraj rezygnację z ubiegania się o prezydenturę kraju złożyła Małgorzata Kidawa-Błońska. Opuszczona przez kolegów partyjnych swoją decyzję ogłosiła na konferencji. Zdaniem Izabeli Leszczyny (PO) kandydatura Kidawy-Błońskiej była „rzuceniem pereł przed wieprze”, a KO potrzebuje kogoś... mniej uczciwego. Takim kandydatem ma być teraz Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy.



Nie rzucajcie pereł przed wieprze – według osobliwego rozumowania poseł Izabeli Leszczyny (PO) Polacy nie są jeszcze gotowi na prezydent Kidawę-Błońską | fot. Pixabay/d

Jacek Liziniewicz

Dymisja Małgorzaty Kidawy-Błońskiej nie była dla nikogo zaskoczeniem. W piątek jednak politycy Platformy Obywatelskiej ewidentnie mieli problem z zakomunikowaniem zmiany kandydata. Chaos rozpoczęła Izabela Leszczyna. – Co źle zrobiliśmy w sztabie? Jest taki fragment Ewangelii według św. Mateusza, w którym są słowa: „nie rzucajcie pereł przed wieprze”. Jestem głęboko przekonana, że polska polityka, polscy politycy, także komentatorzy, chyba nie są gotowi na Małgorzatę Kidawę-Błońską. Nie jesteśmy gotowi na polityka zupełnie uczciwego, który nie kalkuluje, nie kombinuje, tylko po prostu mówi, jak jest – wypaliła w Tok FM Leszczyna. Później już w wypowiedzi sprzed siedziby PO dodała, że trzeba wybrać kandydata, który bardziej pasuje do „szamba, w jakie PiS zmienił polską politykę”. Jak się okazało w piątek po godz. 16, tym kimś ma być Rafał Trzaskowski, obecny prezydent Warszawy. – Po decyzji pani marszałek, że nie będzie ponownie startować w nowych wyborach prezydenckich, Koalicja Oby-

watelska, Platforma Obywatelska stanęły przed decyzją o nominowaniu kandydata na urząd prezydenta RP. Miło mi poinformować, że jednomyślną rekomendacją zarządu krajowego Platformy Obywatelskiej, przedstawioną naszym koalicjantom, jest rekomendacja dla pana prezydenta Rafała Trzaskowskiego – ogłosił Borys Budka, przewodniczący PO. Wszyscy jak jeden mąż podkreślali, że Małgorzata Kidawa-Błońska musiała odejść, bo... odniosła sukces. Tym sukcesem miało być zagwarantowanie wolnych, równych, tajnych wyborów pod koniec czerwca. – Sytuacja nie jest łatwa, ale może to i lepiej, bo to wymaga od nas pełnej konsolidacji i energii, żeby walczyć i żeby wygrać w tych wyborach. [...] Mam nadzieję, że właśnie od Warszawy zacznie się ta olbrzymia fala zmiany – zapowiedział Rafał Trzaskowski. Prezydent Warszawy przestrzegł PiS przed utrudnianiem mu startu w wyborach. Tutaj jednak nie wszystko zależy od partii rządzącej. W interesie PO jest teraz szybkie przeprowadzenie ustawy o organizacji wyborów, która trafiła do Senatu w ubiegłym tygodniu. To bowiem wydłużyłoby czas na zbieranie przez partię

podpisów poparcia dla nowego kandydata. W piątek na konferencji prasowej marszałek Senatu Tomasz Grodzki nie zająknął się jednak na ten temat. Przedstawił jedynie niezbyt składną laurkę na rzecz kandydata na prezydenta. W obozie Zjednoczonej Prawicy kandydaturę Trzaskowskiego przyjmują ze spokojem. Prezydent Andrzej Duda podziękował Małgorzacie Kidawie-Błońskiej za rywalizację. „Dla Pani Marszałek Kidawy-Błońskiej wyrazy szacunku za start! Walka o urząd prezydencki do łatwych nie należy (Kto uczestniczył, ten wie). Dziękuję za kulturalną rywalizację. Powodzenia w dalszej pracy dla Polski!” – napisał prezydent Andrzej Duda w mediach społecznościowych. Politycy PiS punktuja teraz PO za łamanie słowa i upokarzanie swojej kandydatki. – PO zdobyła mistrzostwo świata, jeśli chodzi o niedotrzymywanie obietnic. Obiecowała prawdziwą prezydent, to było hasło wyborcze pani Kidawy-Błońskiej, a ta prawdziwa prezydent nie dotrwała nawet do dnia głosowania. Tak łamać obietnice to już trzeba na prawdę umieć – skwitował Radosław Fogiel, zastępca rzecznika PiS.

Mec. Stefan Hambura spoczął na Powązkach

POŻEGNANIE \ Wczoraj w Warszawie odbył się pogrzeb mecenasa Stefana Hambury. Nabożeństwo żałobne odprawiono w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie, a później ciało odprowadzono na cmentarz Wojskowy na Powązkach. Adwokat zmarł 2 maja br. Miał 59 lat.

Stefan Hambura był m.in. absolwentem Wydziału Prawa na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma III w Bonn. Prowadził kancelarię adwokacką w Berlinie. Był prezesem Światowego Kongresu Polaków. W rozmowie z PAP zmarłego mecenasa wspominał były szef MON, poseł PiS Antoni Macierewicz, który określił śp. Stefana Hamburę jako „wybitnego prawnika, adwokata, działacza polonijnego, niepodległościowego”. – Urodził się w Gliwicach w rodzinie śląskiej, która wyemigrowała do Niemiec, kiedy on był jeszcze dzieckiem, ale przez całe życie czuł się Polakiem i był Polakiem – wspominał. Poseł PiS zwrócił uwagę, że działalność zawodowa Stefana Hambury przywróciła w olbrzymim stopniu możliwości funkcjonowania Po-

lonii niemieckiej. – Walczył o przywrócenie tych praw dla Polaków w Niemczech, które zostały zlikwidowane przez system hitlerowski i które do dzisiaj, niestety, nie powróciły w pełni – powiedział Macierewicz, przypominając takie zasługi mecenasa, jak przygotowanie uchwały o polskim prawie własności do polskich nieruchomości na ziemiach odzyskanych przyjętej przez Sejm w 2004 r. oraz uchwały o prawie Polski do reparacji niemieckich, która została przyjęta w 2005 r. Macierewicz przypomniał także o działalności mecenas na rzecz Polonii na Śląsku Cieszyńskim, a także o jego „olbrzymim dorobku, wsparciu prawnym i ekspertyzach dotyczących dramatu smoleńskiego”.
..... (pt)

Uwaga na kleszcze

PRZYRODA \ Wraz z poprawiającą się pogodą i łagodzeniem restrykcji Polacy częściej chodzą na spacer do lasów. Główny Inspektorat Sanitarny ostrzega jednak przed aktywnymi kleszczami, które mogą roznosić groźne choroby: boreliozę i kleszczowe zapalenie mózgu. Jak nie złapać kleszcza?

Na początek rozwiewamy pierwszy mit. Z pewnością kwarantanna i brak ludzi w lasach nie wpłynęła drastycznie na liczbę kleszczy. – Kleszcze, które zainstalowały się na nas lub na naszych pupilach, i tak w dużej mierze były niszczone, czyli nie rozmnażały się. Skupią się na dzikich zwierzętach. Moim zdaniem liczba kleszczy bardziej ograniczana jest przez pogodę oraz paradoksalnie wypalanie traw – mówi nam prof. Jacek Hilszczański z IBL, ekspert od owadów. Nie możemy więc liczyć na to, że kleszcze nie obyły się bez człowieka. Są i czekają na nosiciela. Jak nie dać się złapać? Zdaniem naukowców z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu kleszcze mogą być przyciągane przez telefony komór-

kowe. Badacze sprawdzili, że działają na nie fale emitowane z naszych smartfonów. Jednocześnie ci sami naukowcy ustalili, że kleszcze dużo częściej bytują przy ścieżkach leśnych. To świadoma taktyka, gdyż tam mogą liczyć na potencjalną ofiarę. Dlatego GIS przypomina, aby na wycieczkę do lasu lub nawet parku miejskiego raczej zakładać długie spodnie i bluzki. Po powrocie do domu dokładnie przejrzeć ciało i sprawdzić, czy nie mamy lokatora. Gdyby kleszcz się wbił w skórę, należy go wyciągnąć pęsetą lub skontaktować się z lekarzem chirurgiem. Nie należy stosować niewiadomego pochodzenia preparatów ani alkoholu czy tłuszczu.
.....

Jacek Liziniewicz



USA \ Ostrzeżenie przed chińskimi hakerami

Trump nie odpuszcza Chinom

Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump powtórzył, że jest rozczarowany postawą Pekinu w kwestii pandemii koronawirusa. Z kolei FBI ostrzega amerykańskich naukowców przed chińskimi próbami wykradania efektów ich prac nad szczepionką.

Petar Petrović

W wywiadzie dla stacji Fox Business Donald Trump podtrzymał swoje wcześniejsze oskarżenia pod adresem Chin o odpowiedzialność za rozprzestrzenienie się koronawirusa. Zaznaczył, że chociaż ma bardzo dobre relacje, to w tej chwili nie chce rozmawiać z przywódcą Chin Xi Jinpingiem. Podkreślił również, że postawa Chin ws. pandemii wpłynęła na umowę handlową Waszyngtonu z Pekinem. – Nie powinni nigdy do tego dopuścić. Zawarliśmy świetny interes, ale teraz to nie jest dla mnie to samo. Ledwie atrament wysycha, a nadeszła pandemia. Teraz wszystko jest inne – ocenił Donald Trump. Amerykański przywódca ostrzegł, że jednym ze środków odwe-

towych na Państwie Środka może być „zakończenie wszystkich relacji”.

Biały Dom zarzuca komunistycznym władzom w Pekinie ukrywanie informacji o epidemii na wczesnym etapie i zatajanie informacji o jej rozmiarach. Zarówno amerykański prezydent, jak i sekretarz stanu USA Mike Pompeo sugerowali, że koronawirus wy dostał się z chińskiego laboratorium w Wuhanie. – Niezależnie od tego, czy wirus pochodzi z laboratorium, czy od nietoperzy, swój początek miał w Chinach. Oni powinni to zatrzymać – powiedział Trump w wywiadzie dla Fox Business.

Tymczasem FBI oraz Agencja Cyberbezpieczeństwa i Bezpieczeństwa Infrastruktury (CISA) ostrzegły w środę przed cyberatakami z Chin wymierzonymi w naukow-

ców i instytucje zajmujące się badaniami nad wirusem. Zwróciły przy tym uwagę, że ewentualna kradzież informacji jest zagrożeniem dla dostarczenia bezpiecznych i skutecznych opcji leczenia. Dzień później Mike Pompeo potępił Pekin za takie praktyki i wezwał go do zaprzestania szkodliwej działalności. – Podczas gdy Stany Zjednoczone oraz nasi sojusznicy i partnerzy koordynują wspólne i przejrzyste działania mające na celu ratowanie ludzi, Chiny kontynuują uciskanie naukowców, dziennikarzy i obywateli oraz rozsiewają dezinformację – wskazał Pompeo. W odpowiedzi chińskie MSZ nazwało amerykańskie zarzuty „oszczerstwami”.

Również w czwartek kontrolowany przez republikanów Senat USA uchwalił ustawę wzywającą prezy-



Donald Trump stoi na stanowisku, że gdyby Chiny zareagowały szybciej i nie zatajały informacji o liczbie zarażonych, pandemii koronawirusa można by było uniknąć
fot. Oliver Contreras/PAP

denta Trumpa do ostrzejszej reakcji na represje stosowane przez chińskie władze wobec muzułmańskiej mniejszości Ujgurów. Pekin potępił zapowiadane uchwa-

lenie ustawy i ocenił, że jest to „poważne mieszanie się w sprawy wewnętrzne”.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Spór o ustawę antykryzysową

WASZYNGTON \ Demokraci z Izby Reprezentantów przygotowali kolejną ustawę antykryzysową. Ta jednak nie spodobała się prawicy.

Zaprezentowana przez speaker Izby Nancy Pelosi nowa ustawa została nazwana „Heroes Act” i ma wartość aż 300 bln dol. Jej zapisy są podobne do tych w poprzednich. Jeśli wejdzie w życie, to Amerykanie dostaną kolejne czeki stymulujące, przedłużone do stycznia zostanie zwiększenie zasiłków oraz zagwarantowane zostaną kolejne dopłaty do pensji dla pracowników małych firm. Pelosi powiedziała mediom, że jej zdaniem obie partie i „nawet Biały Dom” rozumieją trudny, przed jakim stoją Amerykanie w związku z pandemią koronawirusa. Stwierdziła, że Biały Dom wkrótce zacznie negocjować zapisy zaprezentowanej ustawy.

W odpowiedzi Biały Dom wydał oświadczenie. „Nancy Pelosi bardziej zajmuje się wcieleniem w ży-

cie dawnych partyjnych i ideologicznych list życzeń niż zwiększaniem możliwości naszego narodu w kwestii poradzenia sobie z ekonomicznymi i zdrowotnymi wyzwaniami, które nas czekają” – czytamy w dokumencie. Wątpliwe jednak, by prezydent Donald Trump miał szansę zawetować ustawę. Wcześniej musi bowiem przejść ona przez Senat, gdzie prawica ma większość głosów. A wielu republikańskich senatorów nie ukrywa, że nowa ustawa im się nie podoba. Lista zastrzeżeń jest długa. Zwracają chociażby uwagę na to, że demokraci w ogóle z nimi nie współpracowali przy jej tworzeniu. Republikanom nie podoba się także to, że znalazły się w niej pieniądze dla nielegalnych imigran-

tów, obniżki podatków dla stanów, gdzie są one wysokie – które w większości są rządzone przez lewicę – czy zapisy, które ułatwią zorganizowanie głosowania korespondencyjnego w wyborach prezydenckich.

Jedną ze spraw, które najmocniej oburzyły prawicę, było to, że w nowej ustawie nie pojawiły się znane z poprzednich zapisy, które zabraniały korzystania z publicznej pomocy przemysłowi aborcyjnemu. – Kongres powinien poświęcić każdy cent z federalnego dofinansowania na ratowanie życia, a nie płacenie handlarzom śmierci – skomentował senator Tom Cotton.

Nawet gdyby nie te zastrzeżenia, to republikanie raczej nie przyjęliby teraz żadnej nowej ustawy antykryzysowej. Coraz częściej słychać bowiem, że rząd w walce z kryzysem wydaje za dużo pieniędzy, co na dłuższą metę może mieć gorsze skutki niż sam kryzys. Wielu polityków uważa, że trzeba najpierw poczekać na efekty poprzednich ustaw i otwierania się kolejnych stanów – i na tej podstawie planować dalsze ruchy.

Wiktoria Młynarz

W niedzielę zaprzysiężenie rządu

IZRAEL \ Nowy izraelski rząd – Likudu i Niebiesko-Białych – zostanie zaprzysiężony z opóźnieniem. Nastąpi to w niedzielę zamiast w planowany czwartek.

Oficjalnie przyczyną opóźnienia jest umożliwienie szefowi Likudu i dotychczasowemu premierowi Benjaminowi Netanjahu zakończenia przydzielania ministerialnych tek członkom partii. Media podają zaś, że w ugrupowaniu trwa zaciętki spór o to, kto wejdzie do nowego gabinetu.

Umowa koalicyjna pomiędzy dotychczasowymi głównymi przeciwnikami na izraelskiej scenie politycznej – Benjaminem Netanjahu i Benim Gancem – została zawarta 20 kwietnia, a ostateczne porozumienie osiągnięto w środę. Liderzy uzgodnili, że przez pierwsze pół roku to dotychczasowy premier będzie nadal pełnił tę funkcję, a później, na taki sam czas, zostanie zastąpiony przez szefa Niebiesko-Białych. Jeśli obie strony wyrażą taką wolę, kadencja rządu może zostać przedłużona

o 18 miesięcy, z zachowaniem rotacji na stanowisku premiera.

Porozumienie zakończyło trwający ponad rok polityczny kłincz, który doprowadził już do trzykrotnych wyborów parlamentarnych. Jak informuje portal Times of Israel – 36 stanowisk ministerialnych zostanie rozdzielonych pomiędzy członków obu partii, gdyż umowa koalicyjna jest dwustronna. Założono w niej przyłączenie do rządu innych ugrupowań, ale jedynie za pośrednictwem Likudu lub Niebiesko-Białych. Netanjahu będzie mógł sprawować funkcję premiera w nowym rządzie również dzięki temu, że wydał na to zgodę izraelski Sąd Najwyższy. Na polityku ciąży bowiem poważne zarzuty korupcyjne. Przed sądem stanie 24 maja.

(pp)



BON NA KAWĘ

AUSTRIA \ Bony o wartości 25 lub 50 euro dla wszystkich wie-
deńskich gospodarstw domowych na wizytę w restauracji, kawiarni
lub pubie – to nowy pomysł miasta na pomoc branży gastronomicznej.



WRACAJĄ DO OJCZYZNY

WĘGRY \ Odwrócił się wieloletni trend migracyjny wśród
Węgrów. W ubiegłym roku więcej obywateli wróciło do kraju, niż
wyemigrowało – wynika z danych urzędu statystycznego KSH.

PANDEMIA \ Koronawirusa nie da się zniszczyć

Szczepionka dopiero za rok

Epidemiolodzy ze Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) twierdzą, że koronawirus SARS-CoV-2 może nigdy nie zniknąć i pozostać wirusem endemicznym. Coraz większe nadzieje są zatem pokładane w szczepionce, do której dostęp Unia Europejska zapowiada w przyszłym roku.

Joanna Kowalkowska

Musimy powie-
dzieć to sobie
wprost: ten wi-
rus może stać
się kolejnym wirusem en-
demicznym w naszych spo-
łecznościach i nigdy nie
zniknąć – powiedział pod-
czas konferencji prasowej
w Genewie ekspert ze Świa-
towej Organizacji Zdrowia
(WHO) Mike Ryan. – Nie na-
leży składać obietnic i poda-
wać żadnych dat. Ta choroba
może się przerodzić w dłu-
gi problem lub zniknąć na-
gle – wyjaśnia epidemiolog.

Ekspert podkreślił, że
w związku z nieprzewidy-
walnym zachowaniem wi-
rusa i możliwością dalszego
rozwoju epidemii kluczo-
we są prace nad skutecz-
ną szczepionką. Według da-
nych WHO obecnie na świe-
cie tworzy się ponad 100 ro-



Według danych WHO obecnie na świecie tworzy się ponad 100 rodzajów szczepionek, a kilka z nich jest już na etapie badań klinicznych
| fot. Pixabay/d

dzajów szczepionek, a kilka z nich jest już na etapie badań klinicznych. Jedno-
cześnie Ryan zaznaczył, że
wynalezienie szczepion-
ki może nie wyeliminować

wirusa, a jedynie w dużym
stopniu ograniczyć zakaże-
nia. Wciąż na świecie istnie-
ją bowiem choroby, np. odra,
na które szczepionki są po-
wszechnie dostępne od de-

kad, a mimo to nadal diagno-
zuje się nowych chorych.

W prace nad wynalezie-
niem szczepionki angażu-
ją się m.in. kraje UE, które
przeznaczają na ten cel mi-

liardy euro. Najhojniejszym z nich są Niemcy, które za-
inwestowały w prace ba-
dawcze i dystrybucję szcze-
pionki 750 mln euro. – Gdy
szczepionka zostanie odkry-
ta, musi się rozpocząć jej
produkcja na dużą skalę, za-
równo w Niemczech, jak i na
świecie – ocenia niemiecka
minister edukacji i badań
naukowych Anja Karliczek.
Dodała, że skuteczna szcze-
pionka jest kluczem do po-
wrotu do życia sprzed pan-
demii.

Jeśli wszystko pójdzie
zgodnie z planem, niektóre
ze szczepionek mogą być go-
towe za rok, tj. w pierwszej
połowie 2021 r. – poinformo-
wał przewodniczący Euro-
pejskiej Agencji Leków Mar-
co Cavaleri. – Należy jednak
podkreślić, że to pozytyw-
ny scenariusz oparty na po-
stępie prac, jaki obecnie ob-
serwujemy. Mamy świadom-
ość, że wiele opracowywa-
nych szczepionek może nie
przejsć procesu autoryzacji
i zniknąć – wyjaśniał me-
diom Cavaleri.

Do tej pory na świecie zdia-
gnozowano ponad 4,5 mln
zakażeń SARS-CoV-2, z czego
ponad 2,5 mln osób obecnie
walczy z chorobą. Wskutek
infekcji życie straciło ponad
300 tys. chorych.

Ekstremiści z IS nadal groźni

TERRORYZM \ Mimo zepchnięcia do silnej defensywy tzw. Państwa Islamskiego (IS)
dżihadysty nadal są w stanie przeprowadzać zamachy na dużą skalę, czego dowo-
dami są zorganizowana przez nich masakra w szpitalu położniczym w Afganistanie
oraz częste zasadzki na wojska w Iraku i Nigerii.

Specjalny wysłannik USA do
Afganistanu Zalmay Khalil-
zad jest zdania, że za ostat-
nimi atakami na szpital po-
łożniczy w Kabulu oraz ce-
remonię pogrzebową w pro-
wincji Nangahar stało tzw.
Państwo Islamskie Chorasani
(ISKP), które prowadzi dzia-
łalność terrorystyczną nie
tylko w Afganistanie, lecz
także na obszarze Azji Połu-
dniowej. Wtorkowe zama-
chy, w których zginęło kil-
kadziesiąt osób, miały być
odpowiedzią na skuteczne
działania przeciwko terro-
rystom realizowane przez
Narodowe Służby Bezpie-
czeństwa Afganistanu (Na-
tional Directorate of Security
– NDS). Siły specjalne zatrzy-
mały m.in. Afgańczyka Zia-
-ul-Haqa, znanego również
jako Abu Omar Khorasani.
Islamista był jednym z przy-
wódców ISKP.

Tzw. Państwo Islamskie
jest aktywne również na
innych obszarach, m.in.
w północno-wschodniej Ni-
gerii, a także regionie wokół
jeziora Czad, gdzie funkcyj-
nuje Zachodnioafrykańska
Prowincja Państwa Islam-
skiego (ISWAP). Terrorysty-
czna grupa do 2015 r.
działała jako Boko Haram.
Następnie jej lider, Abuba-
kar Shekau, przysiągł lo-
jalność ówczesnemu sa-
mozwańczęmu kalifowi IS,
Abu Bakrowi al-Baghdadiemu.
W 2016 r. Shekau nie
uznał wskazanego przez
ekstremistów nowego li-
dera ISWAP, co skutkowa-
ło rozłamem w organizacji.
Dżihadysty z Zachodnio-
afrykańskiej Prowincji Pań-
stwa Islamskiego w swojej
działalności skupili się na
zamachach na służby mun-
duralne. Do ostatniej więk-

szej akcji doszło 24 marca.
W wyniku zasadzki na woj-
skowy konwój w nigeryj-
skim mieście Gorgi zginęło
50 żołnierzy.

Zwiększa się też aktyw-
ność tzw. Państwa Islam-
skiego w ich mateczniku,
czyli na Bliskim Wscho-
dzie. – W ostatnich tygo-
dniach islamiści wielo-
krotnie wzięli na cel irackie
siły bezpieczeństwa,
wykorzystując m.in. sytu-
ację związaną z pandemią
koronawirusa. W Iraku
terrorysty z IS wykorzy-
stują również fakt, że siły
międzynarodowe wycofują
się z mniejszych baz zloka-
lizowanych w Iraku, Nini-
wie oraz Kirkuku – wska-
zał ppłk Stein Grongstad
w rozmowie z norweskim
dziennikiem „VG”.

.....
Paweł Kryszczak

Reżim mści się na Francji

WENEZUELA \ Służby podległe socjalistycznym wła-
dom osaczyły ambasadę Francji, odcinając dostęp do
prądu i gazu. Paryż wzywa Caracas do zaprzestania
prześladowań dyplomatów popierających opozycję.

Francja stanowczo potępia
środki podważające normal-
ne funkcjonowanie naszego
przedstawicielstwa dyplo-
matycznego w Caracas pod-
jęte w ostatnich dniach – na-
pisano w oświadczeniu fran-
cuskiego MSZ w odniesieniu
do agresji, jakiej wenezuel-
skie służby miały dokonać
na zlecenie socjalistyczne-
go reżimu Nicolása Madu-
ro. Francuskiej placówce dy-
plomatycznej odcięto w tym
tygodniu dostęp do prądu,
wody i gazu, po czym za-
mknięto ulice prowadzące
do budynku. Dyplomaci re-
lacionują, że służby przepro-
wadzają szczegółowe kon-
trole osób poruszających się
w okolicach ambasady, a jej
teren jest pod stałą obserwa-
cją przy pomocy dronów.

Francuscy urzędnicy są
przekonani, że naciski są
spowodowane ich popar-
ciem dla opozycji walczącej
przeciwko reżimowi Madu-

ro. Francja należy do grupy
kilkudziesięciu krajów ofi-
cjalnie uznających za przy-
wódcę Wenezueli Juana Gu-
aidó – lidera opozycji, który
w styczniu ub.r. sam ogłosił
się prezydentem. Francuski
ambasador Romain Nadal
wielokrotnie przekazywał
słowa wsparcia dla Guaidó,
a w styczniu br. prezydent
Francji Emmanuel Macron
przyjął samozwańczego pre-
zydenta w paryskim pała-
cu. Po powrocie do ojczyzny
francuscy dyplomaci w We-
nezueli powitali lidera opo-
zycji na lotnisku w Caracas.
Socjalistyczny reżim kilka-
krotnie zwracał się do fran-
cuskiej placówki, oskarża-
jąc ją o ingerowanie w we-
wnętrzne sprawy kraju. Kon-
flikt zaostriżył się w kwiet-
niu br., a wraz z początkiem
maja władza odcięła media
w domu ambasadora.

.....
(jk)



fot. KPRM/d

ZASIŁEK DLA BEZROBOTNYCH WZROŚNIE DO 1200 ZŁ

PIENIĄDZE \ Zasiłek dla bezrobotnych będzie podniesiony z 860 zł do 1200 zł. Zaproponujemy też dodatkowy, 3-miesięczny zasiłek solidarnościowy w wysokości 1300 zł dla osób, które tracą pracę w czasie pandemii – powiedział premier Mateusz Morawiecki.

KLIMAT \ Ruszył program Czyste Powietrze 2.0

Łatwiej o wymianę kopciucha

Uproszczenie procedur uzyskiwania dotacji na wymianę przestarzałych kotłów oraz ocieplenie domów przewiduje nowa odsłona programu Czyste Powietrze. Dofinansowanie będzie można uzyskać łatwiej i szybciej, a środków ma być więcej. Wczoraj ruszył nabór wniosków.

Paweł Woźniak

Program Czyste Powietrze to ponad 100 mld zł, które pozwolą na wymianę źródeł ciepła oraz na przeprowadzenie termomodernizacji budynków – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas konferencji otwierającej zreformowany program. Zaznaczył, że podjęto zdecydowane działania zmierzające do likwidacji niskiej emisji i poprawy jakości powietrza w polskich miastach i mniejszych miejscowościach.

W ramach odbiurokratyzowania programu główny nacisk położono na uszczuplenie formularza wniosku o dofinansowanie, tak aby jego wypełnienie zajmowało możliwie najmniej czasu i wymagało złożenia jedynie niezbędnych załączników. Uproszczono też zasady przyznawania dotacji, a od wczoraj termin



Ponad 100 mld zł przeznaczono na wymianę pieców i ocieplenie budynków | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

rozpatrywania wniosku został skrócony z 90 do 30 dni.

– Zależy nam, aby z programu Czyste Powietrze skorzystało jak najwięcej osób. Dlatego zintensyfikowaliśmy działania na rzecz zwalczania

smogu i ulepszyliśmy program, aby jak najlepiej dopasować go do potrzeb beneficjentów – zaznaczył minister klimatu Michał Kurtyka.

Ważną zmianą w programie jest integracja z programem

Mój Prąd przez możliwość uzyskania dotacji do 5 tys. zł na montaż instalacji fotowoltaicznej bez konieczności składania dwóch osobnych wniosków. Najwyższe dofinansowanie będzie przyznawane

dla inwestycji optymalnych z punktu widzenia celów powietrzno-klimatycznych, tj. instalacja łącznie pompy ciepła oraz instalacji fotowoltaicznej. Dzięki zachętom dla gmin nowa odsłona programu przewiduje też możliwość włączenia osób najmniej zamożnych i najbardziej potrzebujących wsparcia.

Jak wyjaśnił Piotr Woźny, pełnomocnik premiera ds. programu Czyste Powietrze, dotacje dla trzech grup beneficjentów do 20 tys. zł w podstawowej wersji i aż do 32 tys. zł dla mniej zamożnych oraz dodatkowe 5 tys. zł na fotowoltaikę, ograniczenie biurokracji przez uproszczenie wniosku o dotację i przejście na oświadczenia, a także skrócenie terminów, włączenie gmin i sektora bankowego do programu czy w końcu możliwość rozpoczęcia inwestycji na 6 miesięcy przed złożeniem wniosku o dofinansowanie – to pakiet korzyści w nowej odsłonie programu.

Zapowiedział, że trwają prace nad kolejnymi rozwiązaniami. W ciągu kilku tygodni wprowadzone zostaną e-wnioski na Gov.pl, dzięki czemu o dotację z Czystego Powietrza będzie można się starać bez wychodzenia z domu.

Szybkie koleje ominą Konstantynów Łódzki

KOLEJ \ Spółka CPK postanowiła ponownie rozważyć wariant przebiegu nowych linii kolei dużych prędkości omijający Konstantynów Łódzki. Uczyniła to, wsłuchując się w głosy mieszkańców, którzy domagali się wyznaczenia nowego przebiegu trasy dla KDP.

W pobliżu Łodzi dostrzeżliśmy bardzo istotne opory w Konstantynowie Łódzkim. Dlatego, wsłuchując się w głos mieszkańców, postanowiliśmy rozważyć również wariant omijający Konstantynów Łódzki – ogłosił Mikołaj Wild, prezes spółki CPK.

Jeden z zaproponowanych pod koniec stycznia wariantów przebiegający przez woj. łódzkie (tzw. północny) wywołał duże protesty mieszkańców, m.in. Łodzi, Konstantynowa Łódzkiego, Lutomierska, Szadku, Brzezina, Wodzieradów. Zwracano uwagę, że linia kolejowa 85 ma przebiegać m.in. przez rezerwat przyrody Polesie Konstantynowskie i zabytkowy park Piłsudskiego, co może doprowadzić do ich degradacji. Natomiast w Konstantynowie Łódzkim trasa KDP przecięłaby osiedla

mieszkaniowe i tereny przeznaczone pod zabudowę jednorodzinną, a także planowany zbiornik wodny Bechcice Konstantynów.

Marszałek woj. łódzkiego Grzegorz Schreiber spotkał się z prezesem Wildem, by skonsultować przebieg nowej trasy linii kolejowej prowadzącej przez woj. łódzkie do nowego lotniska – Centralnego Portu Komunikacyjnego. Szef CPK przypomniał, że wyznaczenie szlaków dla szybkich kolei, tzw. szprych prowadzących do nowego lotniska zlokalizowanego między Łodzią a Warszawą, ma zlikwidować wykluczenie transportowe.

– Bez sprawnego transportu publicznego rozwój wielu miast, także w pobliżu Łodzi, nie będzie mógł nastąpić. Dlatego z perspektywy programu jest kluczowe, aby wszyscy

mieszkańcy mieli możliwość skorzystania z takich przejazdów – argumentował Wild. – Dla nas ten warunek musi być spełniony – dodał.

Na spotkaniu z marszałkiem Schreiberem poszukiwano takiego rozwiązania, które mogłoby uwzględnić głosy sprzeciwu, ale jednocześnie zapewnić dostęp do transportu publicznego jak największej liczbie mieszkańców. – Jestem przekonany, że razem wypracujemy rozwiązanie, które będzie mogło zrealizować te dwa cele – powiedział Wild. Wyniki konsultacji, które spółka CPK prowadzi z mieszkańcami, mają być wkrótce ogłoszone.

Według założeń rządu CPK ma być najważniejszą inwestycją infrastrukturalną w kraju, węzłem przesiadkowym, który zintegruje transport lotniczy, kolejowy i drogowy. Port lotniczy ma obsługiwać 45 mln pasażerów rocznie, a docelowo 100 mln. Ma być zbudowany do końca 2027 r.

(lus, PAP)

Odmrażanie gospodarki przynosi efekty

KONIUNKTURA \ Pierwszy etap odmrażania gospodarki wpłynął na poprawę sprzedaży przedsiębiorstw – wynika z danych BIG InfoMonitor, który szacuje dynamikę gospodarczą poprzez liczbę raportów sprawdzających wiarygodność płatniczą kontrahentów klientów.

Przedsiębiorstwa upewniali się w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor, czy mogą zaufać konsumentowi, który np. chce kupić telefon lub pakiet telewizji kablowej. Sprawdzają też, czy długów nie ma firma, która składa zlecenie na usługi lub towary. Im ruch w gospodarce większy, tym więcej pytań o solidność płatniczą osób fizycznych i przedsiębiorstw.

Jak wynika z danych BIG InfoMonitor, w ósmym tygodniu zablokowania gospodarki w firmach odwrócił się dotychczasowy spadkowy trend sprzedaży. Po tym, jak 4 maja otworzyły się dla klientów centra handlowe i hotele, a do pracy wrócili rehabilitanci, sprzedaż firm od 4 do 10 maja zmniejszyła się o 40 proc. w porównaniu z analogicznym okresem zeszłego roku. W dwóch poprzednich tygodniach statystyki te wyglądały

gorzej, bo spadek wynosił 46 i 47 proc.

– Po pierwsze, ruszyła sprzedaż firm zlokalizowanych w centrach i galeriach handlowych. Mieści się tam wiele punktów obsługi klienta należących do firm telekomunikacyjnych, operatorów telewizji kablowej czy banków. Po drugie, zgodnie z naszymi oczekiwaniami częściowe odmrożenie gospodarki podziało również na inne branże – komentuje Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor.

– Spadek popytu i podaży przestał się pogłębiać, da się nawet zauważyć poprawę. Uruchamiane są kolejne etapy luzowania obostrzeń. Ważne, by próby powrotu nie przyniosły znaczącego wzrostu zachorowań, bo mogłoby to schłodzić nastroje i wyhamować chęć działania – dodaje Grzelczak.

(ar)



BRAK ZGODY NA WYŁĄCZENIE NORD STREAMU 2 SPOD PRAWA UE

GAZ \ Niemiecka Federalna Agencja ds. Sieci Przesyłowych poinformowała w piątek, że odpowiedziała odmownie na wniosek spółki Nord Stream 2 AG, operatora gazociągu Nord Stream 2, o wyłączenie tej magistrali spod unijnej dyrektywy gazowej. Operator stwierdził, że czeka na oficjalne otrzymanie decyzji. – Rozważymy dalsze działania na rzecz ochrony naszych praw, w tym apelację od tej decyzji w sądach niemieckich – oświadczyła spółka.

PANDEMIA \ Polski PKB w pierwszym kwartale br. wzrósł o 1,9 proc.

Nasza gospodarka trzyma się dzielnie

Dzięki rządowej tarczy antykryzysowej ocalono dotąd w Polsce ok. 5 mln miejsc pracy, produkcja przemysłowa co prawda się skurczyła, ale kilka razy mniej niż we Włoszech i Francji, a polskie mikrofirmy mogą liczyć na większe wsparcie finansowe niż niemieckie. To potwierdza odporność naszej gospodarki na kryzys.

Jan Kamieniecki

Mimo zaznaczonego już wpływu pandemii polska gospodarka urosła w pierwszym kwartale br. o 1,9 proc. To potwierdza odporność polskiej gospodarki – tak Ministerstwo Rozwoju skomentowało dane Głównego Urzędu Statystycznego. Wynika z nich także, że inflacja w kwietniu wyniosła w ujęciu rocznym 3,4 proc., ale w porównaniu z poprzednim miesiącem ceny spadły o 0,1 proc.

Piątkowe dane GUS wskazują, że podjęte przez rząd działania zapobiegające skutkom kryzysu wywołanego przez koronawirusa są skuteczne. – Około 5 mln miejsc pracy zostało ochronionych dzięki mechani-

zmom wsparcia dla przedsiębiorców – powiedziała w radiowej Jedynce minister rodziny, pracy i polityki społecznej Marlena Małag. Podkreśliła, że w ramach tarczy antykryzysowej przekazano już firmom ponad 8 mld zł.

Z danych wojewódzkich urzędów pracy wynika, że pandemia nie spowodowała w Polsce gwałtownego skoku bezrobocia. Nic dziwnego, że analitycy Pekao SA, którzy jeszcze trzy tygodnie temu przewidywali, że bezrobocie w Polsce na koniec tego roku może wynieść nawet 13 proc., zrewidowali w dół swoje prognozy. – Uważamy, że prawdopodobnie stopa bezrobocia w Polsce nie przekroczy 10 proc. – powiedział główny ekonomista banku Ernest Pytlarczyk.

Do optymizmu skłaniają też dane dotyczące produkcji przemysłowej w Polsce. Co prawda według Eurostatu, skurczyła się ona w marcu br. o 4,7 proc., licząc rok do roku, ale to o wiele mniejszy spadek niż w innych krajach. We Włoszech produkcja przemysłowa zmalała aż o 28,4 proc., na Słowacji o 20,3 proc., a we Francji o 16,4 proc. Okazuje się też, że w I kwartale br. nadwyżka w obrotach towarowych handlu zagranicznego Polski wyniosła 3,5 mld zł, podczas gdy w tym samym okresie ub.r. tylko 1 mld zł.

Jeszcze ciekawszą informację podał na Twitterze Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju. Okazuje się, że polskie mikrofirmy mogą liczyć na większe wsparcie finansowe niż nie-



Minister Marlena Małag: Polskim firmom przekazano już ponad 8 mld zł

| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

mieckie. W Polsce średnia kwota wypłaconej subwencji to 72 tys. zł, a maksymalna to 324 tys. zł, podczas gdy w Niemczech średnia subwencja to ok. 55 tys. zł,

a maksymalna – 68 tys. zł. „Niewiele krajów UE uruchomiło tak szerokie wsparcie” – podsumował szef PFR. (PAP)

Koronawirus oczyścił powietrze

ENERGETYKA \ We współczesnej historii żadne wydarzenie, nie wyłączając II wojny światowej, nie wpłynęło na klimat tak mocno, jak pandemia COVID-19 – ogłosiła Międzynarodowa Agencja Energii. Efektem zamrożenia części globalnej gospodarki przez koronawirusa była znacząca poprawa stanu powietrza.

Z najnowszego raportu przygotowanego przez Międzynarodową Agencję Energii (IEA) wynika, że koronawirus stanowił największy szok dla systemu energetycznego na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. W ciągu zaledwie kilku tygodni poziom CO₂ w atmosferze spadł na niespotykaną dotąd skalę, bo prawie o 8 proc., osiągając 30,6 Gt (spadek o 2,6 Gt).

Zgodnie z szacunkami instytucji to prawie sześciokrotna redukcja w stosunku do spadku poziomu emisji dwutlenku węgla podczas kryzysu ekonomicznego w 2008 r., który wtedy wynosił 0,4 Gt. To też dwa razy większy spadek niż łączna suma wszystkich odnotowanych redukcji od końca

II wojny światowej, m.in. podczas kryzysu naftowego w 1979 r. (-0,2 Gt). W samym 1945 r. emisja CO₂ zmniejszyła się o 1,3 Gt.

Nagłe oczyszczenie powietrza wynika z zastopowania produkcji i działalności przemysłowej na całym świecie, a tym samym ze znacznie mniejszego popytu na węgiel, ropę i gaz. Global Energy Reviews szacuje, że to tak, jakby wyłączyć ze światowego zapotrzebowania na energię kraj wielkości Indii. Roczny spadek, zgodnie z przewidywaniami ekspertów, ma wynieść 5 proc.

– Okazuje się, że natura bardzo szybko reaguje na nawet krótkotrwałe zmiany w jej eksploatowaniu. Nasuwa się pytanie, jak mo-

głaby nam się odwdziaczyć, gdybyśmy wprowadzili politykę zrównoważonego rozwoju na wielką skalę – komentuje Tomasz Żołyński, prezes firmy Energia Polska.

– Warto przy tym pamiętać o rekomendacji Komisji Europejskiej, która propaguje walkę z nadciągającą recesją za pomocą inwestycji w szeroko pojętą ekologię, np. tworzenie ekologicznych miejsc pracy czy rozwijanie technologii przyjaznych klimatowi. Dzięki temu jesteśmy w stanie osiągnąć dwa cele jednocześnie, czyli podnieść osłabioną pandemią gospodarkę światową oraz aktywnie zadziałać na rzecz pozytywnych zmian klimatycznych – dodaje Żołyński.

Poprawa stanu środowiska na świecie może być jednak tylko krótkotrwała, do czasu odmrożenia gospodarek. Co zresztą już się dzieje. Chiny, które jako pierwsze mierzyły się z koronawirusem, teraz jako pierwsze wracają na dawne gospodarcze tory. Ożywienie przemysłu i wznowiona intensywna produkcja sprawiają, że elektrownie zwiększają spalanie węgla.

Andrzej Ratajczyk

Polacy studiujący za granicą chcą wracać do kraju

RYNEK PRACY \ 66 proc. polskich studentów uczących się na zagranicznych uczelniach deklaruje chęć powrotu do ojczyzny po ukończeniu studiów – wynika z ankiety przeprowadzonej przez Fundację GPW w ramach programu Go4Poland – Wybierz Polskę!.

Łączymy polskie talenty studiujące za granicą z firmami, partnerami programu. Cel jest prosty – żeby studenci wykorzystali swoje międzynarodowe doświadczenie dla rozwoju polskich firm, przedsiębiorczości i gospodarki – podkreślił Marek Dietl, prezes Giełdy Papierów Wartościowych.

W opinii organizatorów badania wspólne działania organizacji pozarządowych, przedstawicieli administracji i odpowiednia oferta rynku to przepis na przyciągnięcie do pracy w Polsce najbardziej ambitnych młodych ludzi z międzynarodowym doświadczeniem. Okazuje się, że wysokość zarobków nie jest dla nich najważniejsza. Liczą się przede wszystkim ciekawe zadania i stanowiska dające duże możliwości rozwoju. 84 proc. badanych studentów gotowych jest sprawdzić się na polskim

rynku pracy podczas wakacyjnych staży.

– Z roku na rok coraz więcej studentów chce po studiach zagranicznych wrócić do kraju – powiedziała prezes Fundacji GPW Anna Salamoniuk-Mochel. – Chcemy przybliżyć możliwości, jakie daje polski rynek pracy, oraz zachęcić pracodawców do korzystania z potencjału polskiej młodzieży, która zdobyła wykształcenie na zagranicznych uczelniach – dodała.

Zgodnie ze statystykami prowadzonymi przez OECD za granicą studiuje ok. 50 tys. Polaków. Celem programu jest zachęcanie ich do planowania ścieżki kariery w firmach oraz instytucjach działających na terenie Polski oraz w zagranicznych oddziałach polskich przedsiębiorstw.

(p.woz.)



27 MAJA NOWY PROJEKT BUDŻETU UNII EUROPEJSKIEJ

WYCHODZENIE Z KRYZYSU \ KE zapowiedziała, że 27 maja przedstawi nowy projekt budżetu UE na lata 2021–2027 oraz instrument mający służyć ożywieniu gospodarczemu. Propozycje miały być gotowe na początku maja, ale opóźniły się przez przedłużające się konsultacje.

KOLEJ \ Za tydzień znów pojedziemy ekspresem na trasie Kraków–Warszawa–Trójmiasto

Pendolino wraca na tory

22 maja PKP Intercity przywróci kursy niektórych pociągów Express InterCity Premium zawieszone z powodu pandemii. Na tory wrócą składy Pendolino, które będą realizować osiem połączeń na trasie Kraków–Warszawa–Trójmiasto. Dostępne będą bilety tylko na 50 proc. miejsc siedzących.

PKP Intercity zapowiedziały, że w piątek 22 maja przywrócą do ruchu zawieszone do tej pory z powodu epidemii pociągi Express InterCity Premium. – Na tory wraca osiem połączeń realizowanych składami Pen-

dolino, które będą kursowały na trasie Kraków–Warszawa–Trójmiasto – podała spółka w komunikacie.

Na połączenia obsługiwane przez Pendolino przewoźnik umożliwia obecnie zakup biletów na 50 proc. miejsc siedzących. Wszystko po-

to, aby podróżni mogli zajmować najwyżej co drugie miejsce siedzące. – Wszyscy pasażerowie EIP otrzymają od drużyny konduktorskich pakiety ochrony osobistej, składające się z maseczki i rękawiczek jednorazowych oraz dwóch chusteczek de-

zynfekujących – poinformował przewoźnik.

Pociągi Pendolino są obecnie dezynfekowane przez producenta taboru. Dodatkowo będą czyszczone podczas jazdy na całej trasie. – Dezynfekowane będą niewrażliwe elementy, z którymi podróż-

ni mają bezpośredni kontakt, m.in.: klamki, poręcze, uchwyty, przyciski sterowania drzwiami – podała spółka.

– W trosce o bezpieczeństwo podróży usługi gastronomiczne są tymczasowo całkowicie zawieszone we wszystkich pociągach PKP Intercity, w tym także w Pendolino – wyjaśnia przewoźnik. Jak dodaje, drużyny konduktorskie będą liczniejsze, aby zapewnić jak najsprawniejszą obsługę pasażerów z zachowaniem odpowiednich zasad bezpieczeństwa.

(jak, PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Obwieszczenie o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2019.1554) oraz art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2020.256)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Przyłączenie Synthos Dwory 7 Oświęcim - etap I i II**, na wniosek inwestora: **Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A.** z siedzibą w Warszawie (wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 10 kwietnia 2020 r., uzupełniony: 7 maja 2020 r.).

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu oświęcimskiego, w mieście Oświęcim, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek, wskazanymi poniżej:

Obręb 0001-Oświęcim: 623/9 (KR1E/00040848/2), 626/6 (KR1E/00038128/2), 621/20 (KR1E/00040848/2), 611/10 (KR1E/00040848/2), 2006/1195 (KR1E/00028456/7),

Obręb 0002-Dwory I: 2653/162* (KR1E/00041037/1), 2653/60* (KR1E/00041037/1), 2653/161 (KR1E/00041037/1), 2653/160 (KR1E/00033921/6), 2653/159 (KR1E/00061895/9), 2653/269 (KR1E/00061886/3), 2653/167* (KR1E/00033921/6), 2653/169 (KR1E/00057252/9), 2653/155 (KR1E/00052872/6), 2653/12 (KR1E/00041648/7), 2653/10 (KR1E/00052872/6), 2653/168 (KR1E/00060657/2), 2653/157 (KR1E/00060657/2), 2653/284 (KR1E/00065083/2), 2652/3 (KR1E/00065083/2), 2651/13 (KR1E/00065083/2), 2651/49 (KR1E/00065083/2), 2651/53 (KR1E/00065083/2), 2651/50 (KR1E/00030934/9), 2651/54 (KR1E/00039623/9), 2651/38 (KR1E/00028712/0), 2651/31 (KR1E/00028712/0), 2651/42 (KR1E/00028712/0),

Obręb 0007-Zaborze: 363/3 (KR1E/00024951/9), 371/7 (KR1E/00040848/2), 346/19 (KR1E/00062914/6), 346/14 (KR1E/00024951/9),

*** - Gwiazdka oznaczono działki objęte projektami podziału, z których wyodrębnione zostaną działki przeznaczone pod inwestycję, przechodzące na mocy ustawy na własność Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym OPG GAZ-SYSTEM S.A. lub OPG GAZ-SYSTEM uzyska prawo użytkowania wieczystego (dotyczy działek będących własnością Skarbu Państwa w dniu złożenia wniosku) z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji stanie się ostateczna.**

W związku z wprowadzonym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanem epidemii [rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U.2020.491) oraz zarządzenie Wojewody Małopolskiego w sprawie zaprzestania bezpośredniej obsługi interesantów w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie], strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść uwagi i wnioski w każdym stadium postępowania, powołując się na znak sprawy: **WI-IV.747.1.5.2020:**

1. **osobiste** (tylko w przypadkach pilnych) po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39 21 612) lub drogą elektroniczną (wnioski należy kierować na adres: kstarek@malopolska.uw.gov.pl);
2. **za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej** (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lke/skrytka, email: kstarek@malopolska.uw.gov.pl, faksem - 12 422 72 08, telefonicznie – 12 39 21 612).

POUCZENIE:

Jednocześnie informuje się, że zgodnie z przepisami **ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu:**

Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu:

- 1) Wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku;
- 2) właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia;
- 3) pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim;
- 4) właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego, decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

- 1) nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami; czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu do czasu wydania takiej decyzji, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej lub decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego; tożące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa do czasu wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu;
- 3) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do czasu wydania takiej decyzji, zawieszają się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.2020.293) lub decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym w rozumieniu ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (Dz.U.2019.630);

Zawieszenie postępowań o których mowa w pkt 2 i 3 nie dotyczy postępowań, których stroną są inni inwestorzy realizujący inwestycję w zakresie terminalu na danej nieruchomości.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
 - 2) przeniesienie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem, o którym mowa w pkt 1, wskutek innego zdarzenia prawnego
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.
- Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Natomiast zgodnie z przepisami **ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego** informuje się w szczególności, że:

- Strona może działać przez pełnomocnika.
- Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.
- Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie, w formie dokumentu elektronicznego lub zgłoszone do protokołu. Pełnomocnictwo w formie dokumentu elektronicznego powinno być opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.
- Pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa.
- Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela - temu przedstawicielowi.
- Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.
- Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje za pomocą środków komunikacji elektronicznej.
- W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.
- W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu, w tym adresu elektronicznego.
- W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu);
- w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miasta Oświęcim (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).

Polacy śmieiej sięgają po kredyty

FINANSE \ W pierwszym tygodniu maja wyraźnie wzrosła liczba wniosków kredytowych składanych przez firmy. Większe zainteresowanie widać także wśród osób prywatnych.

Według danych Biura Informacji Kredytowej (BIK) w tygodniu od 4 do 10 maja liczba wniosków kredytowych mikroprzedsiębiorców wzrosła o 30 proc., a rolników – aż o 49 proc. w ujęciu tygodniowym. Jak przyznaje Sławomir Nosal, ekspert z BIK, na skalę wzrostu wpływ miało porównanie do wcześniejszego skróconego tygodnia obejmującego święta majowe. O ile w tygodniu od 27 kwietnia do 3 maja zanotowano spadek liczby zapytań składanych z banków do BIK o kredyty dla mikroprzedsiębiorców o 19,5 proc., to już tydzień później mieliśmy wzrost o 30 proc.

W Polsce zaledwie co czwarty mikroprzedsiębiorca korzysta z kredytu bankowego. Według najnowszych danych na 31 marca br. wartość zadłużenia mikrofirm wyniosła 76,8 mld zł. Niemal 50 proc. wartości portfela kredytowego w tej grupie klientów tworzą firmy z sektora usług i w obecnej sytuacji wywołanej przez zamrożenie usług będzie im trudniej uzyskać w bankach dodatkowe środki.

Dane z BIK świadczą także o pierwszych symptomach ożywienia popytu na kredyty dla gospodarstw domowych. W liczbie zapytań kierowanych z banków w dniach od 4 do 10 maja nastąpił wyraźny wzrost zainteresowania każdym produktem kredytowym. Dopiero gdy spojrzeć się z szerszej perspektywy, czyli od stycznia do kwietnia 2020 r., widoczny jest trend spadkowy.

(a.mac.)



SPORT \ Wracają rozgrywki piłkarskie

Gwiazdka w środku maja

W dobie pandemii każdy z nas czeka z utęsknieniem na wiele rzeczy. Najwięcej osób chce po prostu wyrwać się z domu, spotkać ze znajomymi, pójść do restauracji, kawiarni czy do kina. Część z tych aktywności jest lub będzie możliwa w najbliższym czasie. Są jednak tacy, dla których paradoksalnie największą przyjemnością będą w nadchodzący weekend wygodny fotel, pilot do telewizora i gazowany złocisty trunek w szklance. Wszystko przez to, że po dwóch miesiącach wracają rozgrywki piłkarskie. Dla wielu kibiców ta wiadomość to prezent porównywalny z bożonarodzeniowymi podarkami schowanymi pod choinką.

Konrad Wysocki

Na początku marca trudno było przypuszczać, że z meczami piłkarskimi oraz resztą zawodów sportowych pożegnamy się na ponad dwa miesiące, choć początkowo nie było to takie pewne, gdyż niektórzy działacze i prezesi, nie zważając na zdrowie zawodników, sędziów, a przede wszystkim kibiców, chcieli kontynuować rozgrywki. Wreszcie jednak zdecydowano o zawieszeniu rywalizacji, a jej wznowienie uzależniano od sytuacji epidemiologicznej. Oczywiście w każdym kraju jest ona inna, dlatego też jak na razie możemy zapomnieć o powrocie do standardowego weekendu, gdzie do wyboru mieliśmy kilkanaście, a czasami kilkadziesiąt transmisji do wyboru plus możliwość wyjścia na mecz swojej ulubionej drużyny. Na razie musimy zadowolić się meczami w telewizji – wreszcie na żywo, choć daleko od stadionów. Jako pierwsza rozgrywki wznowia jedna z najsilniejszych lig w Europie – niemiecka Bundesliga. Dla polskich kibiców w ten weekend najciekawsze będzie spotkanie Bayernu Monachium z Robertem Lewandowskim w składzie, który w niedzielę zagra na wyjeździe z Unionem Berlin. Hitem kolejki są jednak sobotnie derby Zagłębia Ruhry, czyli starcie Borussii Dortmund z Schalke.

Nadzwyczajne środki

Nad Sprewą bardzo długo rozprawiano o tym, kiedy wznowić rozgrywki i jakie środki ostrożności wdrożyć, by zminimalizować ryzyko zarażenia się zawodników, członków sztabu szkoleniowego, sędziów czy służb ochraniających stadiony. 6 maja w czasie wideokonferencji z szefami rządów poszczególnych landów kanc-

lerz Angela Merkel dała zielone światło dla wznowienia rywalizacji w dwóch najsilniejszych ligach piłkarskich: Bundeslidze i 2. Bundeslidze. Dodatkowo zdecydowano, że mecze będą się odbywały na razie bez udziału kibiców. To jednak niejedyny obostrzenia. Przed wznowieniem ligi każdy zespół musiał przejść obowiązkową tygodniową kwarantannę. Z kolei przed rozpoczęciem spotkania sędziowie i zawodnicy będą musieli składać specjalne oświadczenia o negatywnym teście na obecność koronawirusa. Piłkarze nie będą mogli witać się uściskami dłoni, wspólnie cieszyć po zdobyciu bramki czy korzystać z tych samych bidonów. Gracze rezerwowi, podobnie jak sztab szkoleniowy, będą musieli nosić maseczki. Ponadto szatnie, korytarze i pomieszczenia dla sędziów mają być regularnie odkażane. Na stadion zostanie wpuszczonych tylko kilku dziennikarzy oraz obsługa telewizyjna, która będzie produkowała sygnał z meczu. Jeżeli piłkarz lub członek sztabu danej drużyny nie zastosuje się do obostrzeń, wówczas spotkanie może zostać odwołane i rozstrzygnięte walkowerem na korzyść przeciwnika. Podobna sytuacja może nastąpić wówczas, gdy wbrew zaleceniom pod stadionem zaczną zbierać się kibice danej drużyny. Tego typu zgromadzenia są w Niemczech nadal zakazane, gdyż mogą stać się epidemiczną bombą i drastycznie zwiększyć liczbę zarażonych koronawirusem. Ponadto władze ligi są przygotowane na scenariusz, gdyby po wznowieniu rozgrywek u któregoś z piłkarzy zdiagnozowano koronawirusa. Wówczas cała drużyna musi przejść obowiązkową kwarantannę, a jej mecze zostaną przełożone na inny termin. Teoretycznie 30 czerwca



Nie wiadomo, kiedy stadiony zapełnią się kibicami. Tak samo jak zmieniła się otaczająca nas rzeczywistość, tak musimy się przyzwyczaić również do meczów przy pustych trybunach i do nadzwyczajnych środków ostrożności | fot. mat. pras./d

powinniśmy poznać mistrza Niemiec i spadkowiczów, ale niewykluczone, że we wspomnianej sytuacji sezon zakończy się dopiero w lipcu. Jeszcze przed wznowieniem sezonu kłopoty ma drugoligowe Dynamo Drezno. U trzech piłkarzy zdiagnozowano obecność koronawirusa, w związku z czym zespół poddano kwarantannie. Już wiadomo, że klub nie zagra w najbliższej kolejce z Hannoverem 96 na wyjeździe, a także za tydzień z Greuther Fürth u siebie. 30 kwietnia koronawirusa potwierdzono także u dwóch piłkarzy i fizjoterapeuty pierwszoligowego FC Köln. Ostatnie wyniki okazywały się jednak negatywne, w związku z czym zawodnicy z Kolonii mogą wybiec na boisko.

Następni w kolejce

Bundesliga to pierwsza liga w Europie, która zdecydowała się wznowić rozgrywki. UEFA, czyli Europejska Unia Piłkarska, zarekomendowała krajowym federacjom, by powrót do sezonu, z zachowaniem nadzwyczajnych środków ostrożności, nastąpił w możliwie szybkim terminie. Jako drugą w Europie do gry powrócą nasi południowi sąsiedzi – Czesi, gdzie pierwszy gwizdek zabrzmi 23 maja. W Austrii wznowienie rozgrywek ekstraklasy planowane jest 2 czerwca. Wcześniej, 29 maja, zostanie rozegrany finał krajowego pucharu. W Portugalii li-

ga wróci 4 czerwca. W przypadku Polski nie będziemy musieli czekać tak długo, bo pierwsze mecze, w ramach Pucharu Polski, mają zostać rozegrane już 27 maja. Dwa dni później będzie wznowiona ekstraklasa. Podobnie jak w innych krajach, także u nas mecze odbywać się będą bez udziału publiczności i z nadzwyczajnymi środkami ostrożności. Na stadiony zostanie wpuszczona określona liczba dziennikarzy i fotoreporterów. Wydzielone będą również strefy, po których będą poruszać się poszczególne osoby.

Tymczasem wciąż nie wiadomo, kiedy rozgrywki wznowi uznawana przez wielu za najlepszą na świecie liga angielska. Pod uwagę brana jest data 1 czerwca, jednak władze obawiają się, że kibice zaczną szturmować okolice stadionów. W związku z tym sondowano możliwość rozgrywania meczów na neutralnych boiskach, jednak szybko wycofano się z tego pomysłu. Druga data brana pod uwagę to połowa czerwca, co ma związek z dalszym przyglądaniem się skali zarażeń koronawirusem w Wielkiej Brytanii. Z kolei w Hiszpanii bardzo możliwe, że piłkarze wrócą do gry 12 czerwca. Tymczasem we Francji, w Holandii i Belgii zdecydowano o zakończeniu rozgrywek na obecnych etapach. Niewykluczone, że podobne rozwiązanie zostanie wdrożone w szkockiej ekstraklasie.

Nowa rzeczywistość

Stara prawda mówi, że dopiero kiedy coś stracimy, doceniamy, jak ważne to było. Z dnia na dzień zostaliśmy pozbawieni ulubionej rozrywki i pasji, którą się emocjonowaliśmy i która pochłaniała nasz wolny czas. Minęło kilka tygodni, a zaczęliśmy tęsknić nawet za naszą rodzimą ligą, którą trudno uznać za stojącą na wysokim poziomie. W czasie izolacji stacje sportowe przypominały nam najważniejsze mecze z ostatnich lat, filmy dokumentalne o ikonach sportu, a w ostatnim czasie zaserwowano nam relacje na żywo z turniejów piłkarskich online, gdzie zawodnicy chwycili za kontrolery i chcieli udowodnić swoją wyższość nad przeciwnikiem na wirtualnych boiskach. Jednak nawet najbardziej realistyczny symulator nie zastąpi prawdziwych emocji. Miejmy nadzieję, że czas sportowej posuchy już za nami, a pierwsze mecze po wznowieniu rozgrywek zanotują milionową oglądalność przed telewizorami i w sieci. Jednocześnie trzeba pamiętać, że tak samo jak zmieniła się otaczająca nas rzeczywistość, tak musimy się przyzwyczaić również do meczów przy pustych trybunach i z nadzwyczajnymi środkami ostrożności. Wszystko dla dobra naszych idoli, byśmy mieli kogo okłaskiwać. Najpierw przed telewizorami, a potem z wysokości trybun. Bo o tym, że prędzej czy później wrócimy na sportowe areny, nie trzeba nikogo przekonywać.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 SERWIS ANTYCOVID-19

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15 SPORT



KRS 0000309499

Przekaż swój **1%** podatku
na **STREFĘ WOLNEGO SŁOWA**
DZIĘKUJEMY!

Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1%

I. INFORMACJA O DOCHODACH (PRZYCHODACH) WYKAZYWANYCH NA PODSTAWIE ART. 45 UST. 3c USTAWY 122. Kwota dochodów (przychodów)			zł.	gr
J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)				
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.				
123. Numer KRS	0000309499	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 124 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 113 po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	124.	oblicz 1%
K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE				
Podatnicy, którzy wypełnili część J, w poz. 125 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 126 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 124. W poz. 127 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).				
125. Cel szczegółowy 1%	NIEZALEŻNE MEDIA SWS			126. Wyrażam zgodę ☒
127.				



FUNDACJA
NIEZALEŻNE
MEDIA



GAZETA POLSKA



niezależna





KONCERTY \ Uroczyste świętowanie 100. urodzin Jana Pawła II zaplanowano również na weekend. Wydarzenia transmitowane będą za pośrednictwem TVP1. W niedzielę o godz. 10.30 zostanie pokazana msza św. z Wadowic, zaś o godz. 13 okolicznościowe widowisko słowno-muzyczne „Urodziłem się w Wadowicach. Karol Wojtyła”. Kolejny koncert – „Cała Polska śpiewa dla św. Jana Pawła II” – zabrzmi o godz. 17.30.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 16-17 MAJA 2020

KULTURA

13

MUZYKA \ Z SEBASTIANEM KARPIELEM-BUŁECKĄ rozmawia SYLWIA KOŁODYŃSKA

Zakopower na łamach „GP” zapowiada nową płytę!

W aktualnym numerze „Gazety Polskiej” Sebastian Karpiel-Bułecka opowiada o pracy nad najnowszym albumem. Poniżej fragment wywiadu z artystą.

Pandemia trwa, ale Ty się nie nudzisz. Rozmawiamy przez telefon. Jest środek tygodnia. Północ. Wracasz z koncertu nagrywanego dla TVP mającego upamiętnić urodziny Jana Pawła II 18 maja...

Tak. To dla mnie bardzo ważny koncert. Darzyłem Jana Pawła II wielką miłością i szacunkiem. Ale fakt, że nagrywaliśmy występ w tak trudnych czasach pandemii, spowodował, że skumulowało się bardzo dużo emocji. Okazja wyjątkowa, wielka radość, ale też dużo niepokoju. Przez



Sebastian Karpiel-Bułecka | fot. Ireneusz Sobieszczuk/PAP

epidemię odwyłem od grania, co dodatkowo podniosło poziom stresu. Wyjście na scenę to zawsze świetna okazja do wyrzucenia z siebie emocji. A tym razem skumulowało się ich bardzo dużo, bo i powodów jest nadzwyczaj dużo.

A co się dzieje z Zakopowerem?

Ta wiadomość jest niespodzianką dla fanów. Mamy nagrany materiał na nową płytę. Brakuje jeszcze wielu elementów. Tekstów, wokali, riffów, trąbki... Chcieliśmy wydać płytę jesienią, ale prace stanęły.

Może macie szansę na spokojne dopracowanie materiału? To pewnie nieczęsta okazja. (Śmiech)

I tak, i nie. Studio było zamknięte. Dopiero teraz, mam nadzieję, powoli będziemy kończyć materiał. Ale oczywiście wolałbym mieć już tę płytę i grać koncerty.

Kiedy premiera?

Być może na wiosnę. Nie ma sensu robić jej wcześniej, jeśli jej promocji nie będzie można połączyć z trasą koncertowym. To mija się z celem.

W jakim klimacie będzie nowy album?

Zdecydowanie innym od tego z płyty „Drugie pół”. Raczej bliżej klimatu krążka „Boso”. Nowa płyta będzie mocniejsza, bardziej rock’n’rollowa i energetyczna.

Zaskoczycie czymś fanów?

Oczywiście, ale przecież nie powiem ci czym! Zdradzę tylko, że na płycie będzie cover polskiego utworu. Ale nie ma szans, by ktokolwiek mógł się domyślić, o jaką piosenkę chodzi.

A teksty?

Nad tekstami jeszcze pracujemy.

Czyli wiadomo, że będzie o miłości. (Śmiech)

Bo nie ma nic bardziej wartościowego od miłości i nic nie niesie tyle nadziei. Bez miłości nie ma życia. I w czasie epidemii, i bez niej.

.....
Cały wywiad w aktualnym numerze „Gazety Polskiej”

Nie szedł na służebność myśli, sumienia i egzystencji

ROCZNICA \ Postać owiana legendą, ikona polskiego świata artystycznego lat 50. XX w., pisarz, publicysta, znawca jazzu, patron roku 2020 – Leopold Tyrmand – urodził się 100 lat temu.

Gdy posłowie przez akklamację podjęli uchwałę w sprawie ustanowienia 2020 Rokiem Leopolda Tyrmanda, podkreślili, że będzie to hołd w uznaniu dla wielkich zasług artysty. Stwierdzono, że autor kultowej powieści „Zły” i bezkompromisowego „Dziennika 1954” był jednym z najbardziej oryginalnych prozaików polskich II połowy XX w. „W najtrudniejszych czasach zachował wymagającą odwagi niezależność intelektualną. »Nie pójdę na żadną służebność myśli, sumienia i egzystencji, nie poprawię sobie niczego w życiu za cenę tego, w co wierzę, co zdaje mi się słuszne i godne mej lojalności« – te słowa, notowane do szuflady w czarną stalinowską noc, można uznać za życiowe credo Pisarza. Zbigniew Herbert pisał: »Na jego postawie moralnej wzorowałem się i naprawdę nie



Leopold Tyrmand urodził się 16 maja 1920 r. w Warszawie, zmarł 19 marca 1985 r. w Fort Myers na Florydzie | fot. Archiwum rodzinne/d

wiem, czy przeżyłbym bez niego te ciemne czasy» – podkreślono w uchwale.

– Myślę, że wielu ze mną się zgodzi, że „Zły” to najlepsza powieść mojego ojca. To jest jedna z najważniejszych powieści XX w. Potencjalna adaptacja, o której mówimy, nie dotyczy II wojny światowej, ale czasów po jej zakończeniu. Polska – Warszawa zrujnowana pod ko-

niec wojny i dystopia, która wtopiła się w ruiny miasta, a komuniści przejęli kontrolę w okresie stalinowskim. To opowieść o walce dobra ze złem, w której zła postać zamienia się w obrońcę i wybawiciela mieszkańców Warszawy – mówił w rozmowie z Dorotą Kanią syn pisarza, Matthew Tyrmand.

(AnKraj)

Kultura w sieci

WSPARCIE \ Narodowe Centrum Kultury rozstrzygnęło nabór do programu dotacyjnego „Kultura w sieci” finansowanego ze środków MKiDN w ramach tarczy antykrzysowej.

Celem projektu jest wsparcie instytucji kultury, organizacji pozarządowych i innych podmiotów działających w sektorze kultury oraz zwiększenie powszechnego dostępu do dóbr kultury za pośrednictwem internetu. 60 mln zł trafi do 1182 beneficjentów w całym kraju. Zadania w ramach programu będą realizowane do 30 października br., a wszystkie efekty działań dostępne będą za darmo w sieci. – To program wyjątkowy w historii programów dotacyjnych finansowanych ze środków ministra kultury – zarówno pod względem budżetu, jak też tempa wdrażania. Został tak skonstruowany, by miał jak najszerszy zakres działania – podkreślił podczas wczorajszej konferencji wicepremier Piotr Gliński.

(AnKraj, MKiDN)

Grosze trafią do artystów

TEATR \ „Co roku, mniej więcej o tej porze, mówiliśmy, że w teatrze – i nie tylko w teatrze – »grosze grają rolę«. W tym roku nie będziemy” – informują organizatorzy projektu „Bilet do teatru za grosze”.

Akcję od 6 lat z okazji Dnia Teatru Publicznego (przypadającego w tym roku 16 maja) organizował Instytut Teatralny. Cieszyła się ona dużym zainteresowaniem. Podobnie miało być w tym roku, ale z wiadomych przyczyn nie może się to odbyć w dotychczasowej formie. „Mogliśmy poprosić teatry, aby zagrały swoje spektakle. Może później [...], może w formie, którą z różnymi efektami testują dziś prawie wszyscy – online. Ale w tym święcie zawsze chodziło o relacje, o solidarność i współodpowiedzialność” – napisali organizatorzy, podkreślając, że budżet akcji trafi do wszystkich placówek teatralnych, które wesprą ideę tego dnia.

(AnKraj)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 SERWIS ANTICOVID-19

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15 SPORT



fot. mat. pras./d

SOBOTA / 16.05

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

TVP 1



RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

POLSKA

ŚWIAT

GOSPODARKA

SERWIS ANTICOVID-19

KULTURA

PROGRAM TV

SPORT

SPORT

SPORT

07:00	Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
07:40	Japonia. Inspirujące krajobrazy
08:00	Pelnosprawni
08:25	wojsko-polskie.pl
08:55	Studio Raban
09:20	Rodzinny ekspres
09:50	Fatima. Cud słońca - film biograf., Portugalia 2017
11:25	Dziewczyny ze Lwowa (9) - serial
12:30	Prawdziwy bohater (1) - serial
12:55	Prawdziwy bohater (2) - serial
13:35	Okrasza łamie przepisy
14:00	Z pamięci
14:10	Jak to działa?
14:40	Kulisy „Postaw na milion”
14:45	Stulecie Winnych 2 (23) - serial
15:50	To był rok!
17:00	Teleexpress
17:15	Pogoda
17:25	Jaka to melodia? - pr. rozryw.
18:25	Postaw na milion - teleturniej
19:25	Sport
19:30	Wiadomości
20:10	Pogoda
20:15	Alarm!
20:30	Alicja Szemplińska - droga do Eurowizji
21:00	Światło dla Europy - koncert
23:15	Nie lękajcie się - historia pewnej przyjaźni - film biograficzny, Włochy 2014
00:55	Muzyka ciszy - film biograficzny, Włochy 2017

TVP 2



07:00	M jak miłość (1517) - serial
08:00	Pytanie na śniadanie
11:35	To je Borowicz. Podróże ze smakiem
12:10	Leśny wojownik - film przygodowy, USA 1996
14:00	Familiada - teleturniej
14:35	Koło fortuny - teleturniej
15:15	Szansa na sukces. Opole 2020
16:20	Idealny ślub - komedia romantyczna, USA 2017
17:45	Słowo na niedzielę
18:00	Panorama
18:30	Pogoda
18:40	Na dobre i na złe (748) - serial
19:40	Lajk!
20:05	Księga miłości - dramat obyczajowy, USA 2016. Architekt, który niedawno stracił żonę, zaprzyjaźnia się z sarkastyczną dziewczynką i pomaga jej zbudować tratwę, by mogła przepłynąć Atlantyk.
22:00	Sabrina - komedia romantyczna, Niemcy/USA 1995, wyk. Harrison Ford, Julia Ormond. David zamierza poślubić Sabrinę. Jego starszy brat Linus stara się do tego nie dopuścić.
00:15	11 minut - thriller, Irlandia/Polska 2015, reż. Jerzy Skolimowski, wyk. Richard Dormer, Paulina Chapko. W ciągu 11 minut losy wielu mieszkańców wielkiego miasta zostaną połączone ze sobą.
01:40	Siedmiu wspaniałych - western, USA 2016

TVN



06:00	Wstajesz i wiesz
08:00	Dzień Dobry TVN
11:30	Na Wspólnej (3069) - serial
11:55	Na Wspólnej (3070) - serial
12:25	Na Wspólnej (3071) - serial
12:50	Na Wspólnej (3072) - serial
13:15	MasterChef Junior (10) - pr. rozryw.
14:45	Efekt Domina (3) - serial
15:15	Beethoven 5 - film familijny, USA 2003
17:00	Dorota inspiruje - reality show
18:00	Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
19:00	Fakty
19:30	Sport
19:40	Pogoda
19:45	Uwaga!
20:00	Wytańczyć marzenia - dramat obyczajowy, USA 2006. Pierre Dulane daje bezpłatne lekcje tańca towarzyskiego trudnej młodzieży ze szkoły publicznej. Niechętni nastolatkomie z czasem zmieniają zdanie na temat nowych zajęć.
22:25	Dom nad jeziorem - melodramat, Australia/USA 2006, reż. Alejandro Agresti, wyk. Keanu Reeves, Sandra Bullock, Dylan Walsh. Kate i Alex odkrywają, że mieszkają w tym samym domu nad jeziorem, ale dzieli ich różnica dwóch lat. Komunikują się ze sobą za pomocą magicznej skrzynki pocztowej.
00:35	Psychol - thriller, USA 1998
02:30	Uwaga!

POLSAT



05:25	Telezakupy TV Okazje
06:00	Nowy dzień z Polsat News
08:45	Scooby-Doo i KISS! Straszanie na scenie - film animowany, USA 2015
10:15	Ewa gotuje
10:50	Disco Polo 25 lat później
11:50	Doktor Dolittle 3 - komedia, Kanada/USA 2006
13:45	Sam w domu - po raz trzeci - komedia sensacyjna, USA 1997, reż. Raja Gosnell, wyk. Alex D. Linz, Olek Krupa
15:50	25. Festiwal Kabaretu w Koszalinie - Srebrne wesele Mariana i Heli - widowisko
17:50	Chłopaki do wzięcia (177) - serial
18:20	Chłopaki do wzięcia (178) - serial
18:50	Wydarzenia
19:20	Sport
19:25	Pogoda
19:30	Świat według Kiepskich (563) - serial
20:00	Kung Fu Panda 3 - film animowany, Chiny/USA 2016
22:00	Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw.
23:55	Dar - thriller, Australia/Chiny/USA 2015, reż. Joel Edgerton, wyk. Jason Bateman, Rebecca Hall, Joel Edgerton. Spotkany po latach kolega ze szkoły Simona staje się nowym przyjacielem domu. Okazuje się, że mężczyzna nie ma dobrych zamiarów.
03:00	Tajemnice losu - pr. rozryw.

REPUBLIKA



08:00	Polska na dzień dobry
09:35	Gwiazdy w Republice
10:00	Magazyn filmowy Piotra Gońca
10:25	Koniec systemu
11:00	Za siódmą górą
11:15	Telezakupy
11:30	Starcie cywilizacji
12:00	Telezakupy
12:15	Magazyn filmowy Piotra Gońca
12:40	Telezakupy
12:55	Polska na dzień dobry
14:45	Telezakupy
15:00	Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:20	Telezakupy
15:35	Geopolityczny tygiel
15:55	Telezakupy
16:10	Magazyn filmowy Piotra Gońca
16:36	Specjaliści od wszystkiego
17:10	Otwartym tekstem
17:30	Bajka w Telewizji Republika
18:30	Dzisiaj - serwis inform.
18:50	Sport w Republice
18:55	Prognoza pogody
19:10	Film na sobotę - Pokój Mój Wam daję
20:35	Ocalenie Ojczyzny
21:00	Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego
21:20	Koniec systemu
22:00	Poland Daily
22:30	Geopolityczny tygiel
22:50	Dzisiaj - serwis inform.
23:20	10.04.2010.Fakty
23:30	Poland Daily - Culture
23:42	Poland Daily - History
23:54	Poland Daily - Travel
00:04	Poland Daily
00:14	Poland Daily - Weather
00:25	Zbik - Powstaniec z Zoliborza - dok.

TRWAM



07:55	Świat w obrazach
08:00	Informacje dnia
08:15	Westerplatte młodych
09:00	Król Dawid
10:00	Informacje dnia
10:15	Retrospekcja
10:20	Święty na każdy dzień
10:25	Mysząc Ojczyzna
10:35	Polski punkt widzenia
11:00	Kropelka radości
12:00	Regina Coeli
12:03	Informacje dnia
12:20	Warto zauważyć
12:50	Porady medyczne boni-fratrów
13:20	Ocalić od zapomnienia
13:30	Msza święta
14:35	Inna Teresa
15:30	Wierzę w Boga
16:00	Informacje dnia
16:10	Święty Patryk, apostoł Irlandii
17:00	Z Parlamentu Europejskiego
17:30	Okiem kamery
18:00	Regina Coeli
18:05	Informacje dnia
18:15	Rozmowy niedokończone
19:30	Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza
19:45	Modlitwa z udziałem dzieci
20:00	Informacje dnia
20:20	Różaniec
20:50	Mysząc Ojczyzna
21:00	Apel Jasnogórski
21:20	Informacje dnia
21:40	Polski punkt widzenia
22:00	Mójjesz - 10 przykazań
23:00	Pochodzenie świata
00:00	Słowo życia
00:05	Świat w obrazach
00:10	Informacje dnia
00:30	Okiem kamery

NIEDZIELA / 17.05

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

TVP 1



RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

SPORT

07:00	Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach
08:00	Tydzień
08:30	Zakochaj się w Polsce
09:00	Ziarno
09:30	Noce i dnie (9) - serial
10:30	Msza święta z okazji 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II
11:55	Miedzy ziemią a niebem
12:00	Regina Coeli
12:15	Miedzy ziemią a niebem
12:40	Wadowickie spotkania z Janem Pawłem II
13:00	Urodziłem się w Wadowicach - widowisko
14:05	Z pamięci
14:10	Nie lękajcie się - historia pewnej przyjaźni - film biograficzny, Włochy 2014
16:05	Postaw na milion - teleturniej
17:00	Teleexpress
17:30	Cała Polska śpiewa dla św. Jana Pawła II - koncert
18:30	Jaka to melodia? - pr. rozryw.
19:25	Sport
19:30	Wiadomości
20:05	Orędzie kardynała Stanisława Dziwisza
20:20	Pogoda
20:30	Stulecie Winnych 2 (24) - serial
21:30	Cała Polska śpiewa dla św. Jana Pawła II - koncert
22:50	Lubię patrzeć jak wschodzi słońce - dok.
23:45	Jan Paweł II - film biograf., Polska/Włochy/USA 2005
01:50	Faustyna - dramat obyczajowy, Polska 1994

TVP 2



07:00	M jak miłość (1518) - serial
08:00	Pytanie na śniadanie
12:05	Księga miłości - dramat obyczajowy, USA 2016
14:00	Familiada - teleturniej
14:35	Koło fortuny - teleturniej
15:15	Szansa na sukces. Opole 2020 - widowisko
16:20	Będzie dobrze, kochanie (9) - serial
16:35	Będzie dobrze, kochanie (10) - serial
16:55	Zmiennicy (2) - serial
18:00	Panorama
18:20	Pogoda
18:35	Na dobre i na złe (749) - serial
19:30	Na sygnale (269) - serial
20:05	Siedmiu wspaniałych - western, USA 2016, reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Chris Pratt, Ethan Hawke. Siedmiu rewolwerowców łączy siły, by pomóc w ochronie wioski przed uzbrojoną bandą złoczyńców.
22:25	Kino bez granic: Młoda Wiktoria - dramat historyczny, Wielka Brytania/USA 2009, wyk. Emily Blunt, Rupert Friend. Wiktoria zostaje królową Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii. Dziewczyna, wierząc, że teraz może zdobyć wszystko, postanawia wyjść za księcia Alberta.
00:15	Winnetou i tajemnica Srebrnego Jeziora - western, Niemcy 2016
01:55	Porwanie - dramat obyczajowy, USA 1995

TVN



06:00	Wstajesz i wiesz
08:00	Dzień Dobry TVN
11:30	Weekendowa metamorfoza - pr. rozryw.
12:30	Familiada Express (11) - reality show
14:00	Tylko dla orłów - film wojenny, Wielka Brytania/USA 1968, reż. Brian G. Hutton, wyk. Richard Burton, Clint Eastwood, Mary Ure, Patrick Wymark. Trwa II wojna światowa. Grupa alianckich komandosów zostaje wysłana do Niemiec, by uratować uwięzionego amerykańskiego generała.
17:20	Kot w butach - film animowany, USA 2011
19:00	Fakty
19:30	Sport
19:40	Pogoda
19:45	Uwaga!
20:00	Druga twarz - film sensacyjny, USA 2011. Sicario - dramat kryminalny, Meksyk/USA 2015, reż. Denis Villeneuve, wyk. Emily Blunt, Benicio Del Toro. Agentka FBI Kate Macer dołącza do operacji CIA koordynowanej przez Gravedar. Okazuje się, że operacja ma na celu umożliwienie Alejandro, pracującemu zarówno dla wywiadu, jak i kartelu z Medellin, krwawej zemsty na bossie narkotykowym z Meksyku
00:40	Lucy - film sensacyjny, Francja 2014
02:20	Uwaga!

POLSAT



06:00	Nowy dzień z Polsat News
08:50	Przygody Kota w Butach - serial
09:20	Dziennik cwaniaczka 2 - komedia, USA 2011, reż. David Bowers. Greg Heffley rozpoczyna naukę w siódmym klasie. Tym razem to nie szkoła będzie dla niego utrapieniem, lecz własna rodzina.
11:30	Kung Fu Panda 3 - film animowany, Chiny/USA 2016
13:25	Kochaj albo rzuć - komedia, Polska 1977
15:50	Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw.
17:40	Nasz nowy dom (190) - reality show
18:40	Domowe rozgrywki (6) - serial
18:50	Wydarzenia
19:20	Sport
19:25	Pogoda
19:30	Państwo w państwie
20:00	Świąteczna Gala Kabaretowa (1) - widowisko
20:55	Świąteczna Gala Kabaretowa (2) - widowisko
23:00	Ślad (110) - serial
00:00	Transformers: Ostatni rycerz - film SF, Kanada/Chiny/USA 2017, reż. Michael Bay, wyk. Mark Wahlberg, Anthony Hopkins, Josh Duhamel, Laura Haddock. Gdy na świecie Transformery i ludzie toczą wojnę, Cade Yeager wraz ze swoimi towarzyszami wyrusza w podróż, aby zapobiec zagładzie.
03:20	Tajemnice losu - pr. rozryw.

REPUBLIKA



07:00	Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem Świętego Augustyna w Warszawie
08:05	Studnia
08:40	Ocalenie Ojczyzny
09:06	W punkt
10:06	Studio prasowe
11:00	Salonik polityczny
12:00	Polityczna kawa
13:00	Agro Info
13:10	Telezakupy
13:40	Ocalenie Ojczyzny
14:00	Msza Święta w rycie trydenckim z kościoła św. Klemensa Hofbauera
15:00	Telezakupy
16:30	Salonik polityczny
17:35	Bajka w Telewizji Republika
18:30	Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
18:50	Sport w Republice
18:55	Prognoza pogody
19:00	W punkt
20:15	Polityczna kawa
21:30	Analfabet III RP
22:00	Poland Daily
22:10	Poland Daily - Weather
22:15	Poland Daily - Business
22:25	Poland Daily - Weather
22:30	Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza
23:30	Poland Daily - Culture
23:42	Poland Daily - History
23:54	Poland Daily - Travel
00:04	Poland Daily
00:15	Poland Daily - Weather
00:25	Analfabet III RP
00:45	Ocalenie Ojczyzny
01:05	Koniec systemu
01:50	Moja droga do wolności
02:00	Poland Daily
02:10	Poland Daily - Weather
02:13	Poland Daily - Business

TRWAM



08:00	Słowo Życia
08:05	Polski punkt widzenia
08:25	Święty na każdy dzień
08:30	Z Parlamentu Europejskiego
09:00	100 cudownych miejsc na świecie
09:10	Spotkanie z Magdą Buczek
09:15	Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza
09:30	Msza święta
10:40	Cuda Jezusa
11:30	Drabina Jakubowa
12:00	Regina Coeli z Ojcem Świętym Franciszkiem
12:20	Wieś - to też Polska
13:30	Papież Polak do Rodaków
13:45	Próba wiary
14:30	"Tobie Maryjo zawierzylem..." Koncert w 100-lecie Urodzin św. Jana Pawła II
16:00	Informacje dnia
16:10	Koncert zyczeń
17:00	Wyszyński - historia
17:30	Okiem kamery
18:00	Regina Coeli
18:05	Informacje dnia
18:15	Rozmowy niedokończone
19:30	Opowieści biblijne
20:00	Informacje dnia
20:20	Różaniec
20:50	Mysząc Ojczyzna
21:00	Apel Jasnogórski
21:20	Informacje dnia
21:40	Retrospekcja
21:45	Sanktuarium Matki Ubogich w Banneux
22:30	Tak Go pamiętam
23:00	Jak my to widzimy
23:30	Antykultura
00:00	Słowo życia
00:05	Świat w obrazach
00:10	Informacje dnia

Liga ruszy w sierpniu

KOSZYKÓWKA \ Sezon ekstraklasy koszykarzy 2020/2021 rozpocznie się 27 sierpnia – poinformowały w piątek władze Polskiej Ligi Koszykówki. 26 sierpnia odbędzie się mecz o Suzuki Superpuchar Polski, w którym zagrają mistrz Stelmet Enea BC Zielona Góra i zdobywca Pucharu Polski Anwil Włocławek.

O żadnych szczegółach dotyczących liczby drużyn, wymogów przyznawania licencji oraz organizacji spotkań na razie nie poinformowano. – Cieszymy się, że rada nadzorcza podjęła decyzję o tak wczesnym rozpoczęciu rywalizacji. Wszyscy tęsknimy już za koszykarskimi emocjami. To także szansa dla zawodników na szybki powrót do profesjonalnych treningów, a co za tym idzie – wysokiej formy sportowej – powiedział prezes polskiej federacji i PLK Radosław Piesiewicz cytowany na stronie ligi.

18 marca zarząd PLK podjął decyzję o zakończeniu rozgrywek ekstraklasy mężczyzn z powodu wprowadzenia stanu epidemii w kraju. Kończącą klasyfikację ustalono na podstawie oficjalnych przepisów, przyjmując stan tabeli z 12 mar-

ca. W tej sytuacji mistrzem kraju został Stelmet Enea BC Zielona Góra. Srebrny medal, po raz pierwszy w historii, uzyskał Start Lublin, a brąz – obrońca trofeum Anwil Włocławek.

Podjęcie decyzji o przyznaniu medalu na podstawie tabeli z 12 marca budziło kontrowersje, ponieważ drużyny nie rozegrały tej samej liczby meczów. O dwa spotkania mniej niż pozostałe zespoły miał Polski Cukier Toruń, który został sklasyfikowany na piątej pozycji.

W większości lig koszykarskich w Europie z powodu pandemii rywalizację zakończono, nie przyznając medalu. W kilku krajach władze federacji walczą o możliwość dokończenia rozgrywek, m.in. w Hiszpanii i Niemczech.

(zwr)

Wygrywasz i pomagasz na lotto.pl

Już od półtora roku można grać przez internet na lotto.pl. Właściciel marki LOTTO, Totalizator Sportowy, przekazał 10 mln zł na walkę z koronawirusem i jego skutkami.

10% ze sprzedaży online produktów LOTTO

trafia na walkę z koronawirusem i jego skutkami!

Graj na lotto.pl

#WygrywamyRazem

Na kwotę 10 mln zł składają się: wsparcie finansowe i rzeczowe udzielone przez Totalizator Sportowy za pośrednictwem Fundacji LOTTO oraz 10 proc. środków ze sprzedaży gier i loterii przez www.lotto.pl. Kwota wciąż rośnie.

Pieniądze trafiają do placówek medycznych na zakup sprzętu medycznego oraz na badania. W ramach wsparcia rzeczowego placówki otrzymują też od Fundacji LOTTO 90 samochodów.

We wszystkie gry, których sprzedaż wesprze naszą służbę zdrowia, zagramy na lotto.pl i w aplikacji LOTTO. Znajdziemy tam popularne: Lotto, Eurojackpot, Ekstra Pensję, Multi Multi, Mini Lotto, Kaskadę, Keno, a od niedawna również Szybkie 600, w którym padły już pierwsze główne wygrane online: 600 zł wypłacane co tydzień przez rok.

Artykuł sponsorowany



Gabriel Batistuta ofiarowuje Janowi Pawłowi piłkę, którą w obecności papieża na Stadionie Olimpijskim w Rzymie rozegrano mecz Włochy–reszta świata, 29 października 2000 r. | fot. Str Old/Reuters

Najchętniej grał na bramce

FELIETON KIBICA \ Wśród wielu okrągłych rocznic, które przeżywamy w tym roku, jest też setna rocznica urodzin św. Jana Pawła II. Nasz ukochany papież urodził się 18 maja 1920 r.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Na temat jego niezwykłego pontyfikatu napisano już wiele książek, powstały specjalne instytuty badawcze, które z perspektywy naukowej przypatrują się spuściźnie, którą pozostawił po sobie Ojciec Święty. Wciąż jednak wielu z nas w jego osobie odnajduje bardzo osobiste doświadczenie, kiedy docierał do naszych serc, zmieniał wiele w naszym życiu. Tego nie da się często opisać ani uchwycić w naukowych rozprawach. Co najważniejsze, to doświadczenie obcowania z największym prorokiem naszych czasów w wielu sercach trwa nadal.

Z opracowań biograficznych wiemy, że Karol Wojtyła bardzo lubił grać w piłkę. Na podwórku w Wadowicach najchętniej występował w roli bramkarza i na tej pozycji spisywał się znakomicie. Bronił dostępu do bramki swojej drużyny jak lew. Później przez całe swoje życie wiernie bronił Kościoła, świętych prawd wiary i obecności ewangelicznych wartości w we wszelkich przejawach funkcjonowania społeczeństw i narodów. Przede wszystkim bronił wartości samego życia, od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Dla Polaków święty papież jest postacią wyjątkową. Niósł w sobie całe dziedzictwo narodu, z którego wyrastał, i umiał nim obdarować cały świat. Przez wiele lat słuchaliśmy Jana Pawła II,

jego wykładu narodowej historii i o obecności w niej Boga, dlatego udało nam się zerwać kajdany czerwonej niewoli. Później z tą naszą mądrością było już różnie, aż nas papież w czasie pielgrzymek do wolnej już Polski wielokrotnie musiał upominać. Refleksja, zadumanie i modlitwa powróciły do serc większości 15 lat temu, kiedy Ojciec Święty podsumowywał swój twórczy pontyfikat cierpieniem i świadectwem wiary w życie wieczne. Ten nastrój narodowych rekolekcji, jakie było nam dane wówczas przeżyć, przeraził złego. Media szybko to niezwykle doświadczenie zbombardowały tanimi sensacjami, wyimaginowanymi skandalami, wściekłym atakiem na księży i Kościół. Swoje wówczas osiągnęły. Na szczęście, jak się wydaje, tylko pozornie.

Osobiście jestem przekonany, że jedno tym zaklinaczom rzeczywistości nie udało się wówczas na pewno. Nie zniweczono owoców wspólnych spotkań modlitewnych i mszy św. w intencji papieża organizowanych przez kibiców w całej Polsce. Kibice nie spotykali się, by się sztucznie i na życzenie mediów pojednać, ale by uczcić wielkiego rodaka, katechetę świata, który zmienił bieg historii. Zobaczyliśmy, że wokół ważnych spraw narodowych – a taką była śmierć papieża – można się zjednoczyć ponad podziałami, odnaleźć wspólne wartości. Dzisiaj jest to już norma w polskim świecie kibicowskim. Wówczas zdarzyło się to pierwszy raz.

Gdyby nie tamte spotkania przy okazji śmierci Jana Pawła II, nie byłoby dzisiaj

wspólnych przedsięwzięć patriotycznych i naszej kibicowskiej pielgrzymki. Dla mnie jest to wciąż trwający cud, który dokonał się za wstawiennictwem świętego papieża. Mam nadzieję, że dla naszego środowiska wciąż będzie fundamentem budującym świat wokół nas, ku chwale Boga i Ojczyzny!



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43, 02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nacz.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Kołodyńska (kier.), Anna Krajewska (z-ca kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawłuszek, Maciej Kielucki
Fotoedycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czamecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



**Gazeta
Polska**

codziennie

**Codziennie
w „Codziennej”**

Serwis

ANTY COVID-19

- Pełna wersja serwisu dostępna dzięki prenumeracie cyfrowej naszej gazety
- Wszystko co trzeba wiedzieć, by być bezpiecznym!

PROMOCJA E- PRENUMERATY

- www.prenumerata.gpcodziennie.pl
- tel. 501 678 819

4 zł – PAKIET TYGODNIOWY

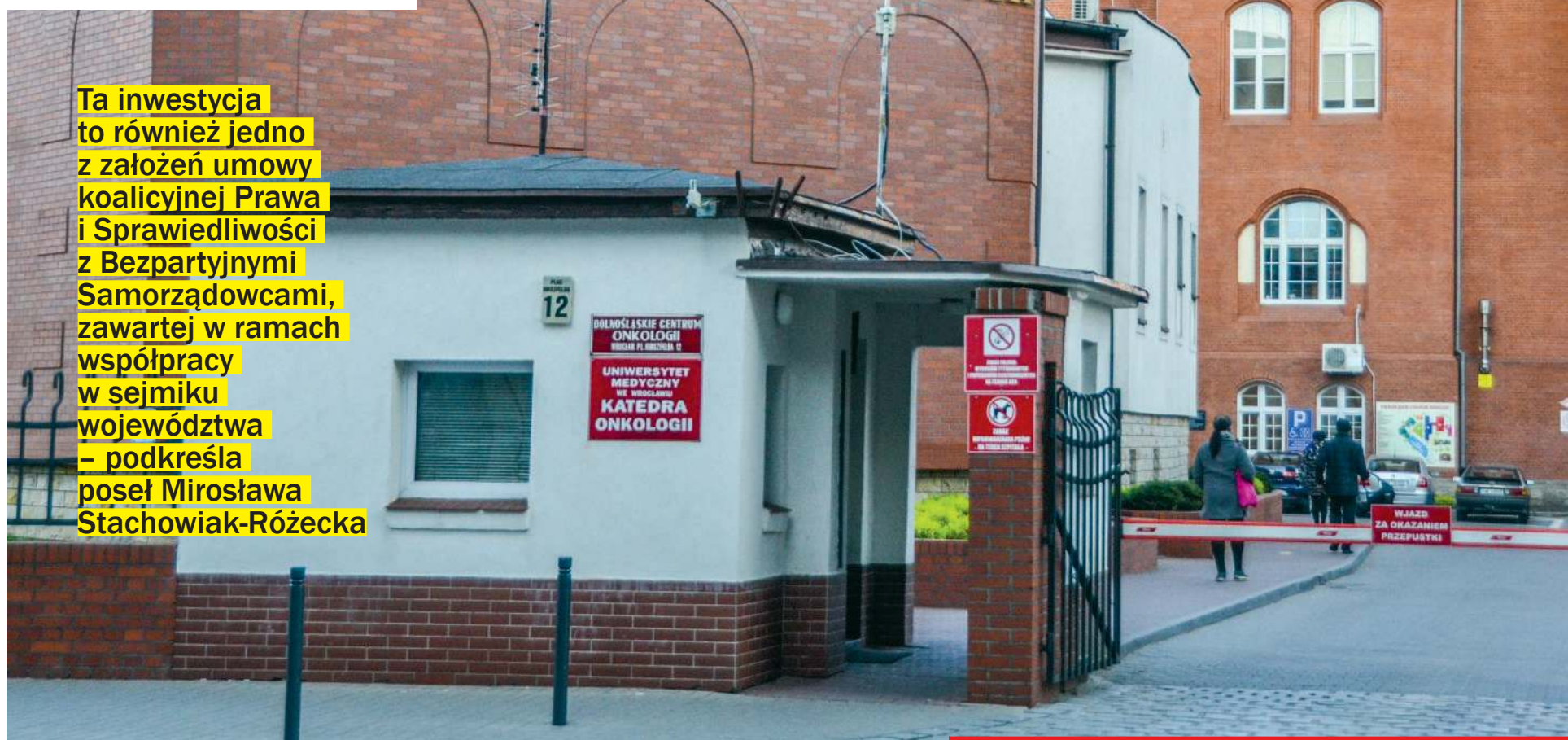
16 zł – PAKIET MIESIĘCZNY

46 zł – PAKIET KWARTALNY

ZDROWIE POWSTANIE NOWY SZPITAL ONKOLOGICZNY

Będzie służył
mieszkańcom regionu

Ta inwestycja to również jedno z założeń umowy koalicyjnej Prawa i Sprawiedliwości z Bezpartyjnymi Samorządowcami, zawartej w ramach współpracy w sejmiku województwa – podkreśla poseł Mirosława Stachowiak-Różecka



Na razie szpital onkologiczny funkcjonuje na pl. Hirsfelda | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

We Wrocławiu powstanie nowy szpital onkologiczny. Będzie on zlokalizowany na działce o powierzchni 22 ha u zbiegu ul. Kosmonautów i Trasy Stabłowickiej we Wrocławiu-Żernikach Zachodnich.

Janusz Wolniak

Rozpoczęcie budowy szpitala jest możliwe dzięki temu, że Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa podjął decyzję o nieodpłatnym przekazaniu Samorządowi Województwa Dolnośląskiego działek o wartości 18 mln 409 tys. zł., z przeznaczeniem pod budowę nowego szpitala onkologicznego.

– Zgodę na przekazanie gruntu wyraził minister rolnictwa i rozwoju wsi. Procedura przebiegała sprawnie, zaraz po otrzymaniu wniosku w tej sprawie od samorządu województwa zwróciliśmy się do ministra, który pozytywnie go zaopiniował. Budowa nowego szpitala jest niezwykle ważna dla regionu, nie ma co do tego wątpliwości; stąd taka decyzja ministerstwa – komentuje dyrektor KOWR Mirosław Kulesza.

– Ta inwestycja to niezwykle ważny projekt dla nasze-

go regionu. Chcę zapewnić zarząd województwa oraz przede wszystkim mieszkańców Dolnego Śląska o swoim zaangażowaniu i podejmowanych działaniach na szczeblu rządowym, tak by projekt stał się rzeczywistością. Ta inwestycja to również jedno z założeń umowy koalicyjnej Prawa i Sprawiedliwości z Bezpartyjnymi Samorządowcami, zawartej w ramach współpracy w sejmiku województwa – podkreśla poseł Mirosława Stachowiak-Różecka.

– Przekazanie gruntów to kolejny krok do realizacji strategicznej dla województwa dolnośląskiego inwestycji. Decyzja ministra o przekazaniu gruntów otwiera przed nami kolejny etap, którym jest możliwość ubiegania się o wsparcie krajowe. Trwają zaawansowane rozmowy z Ministerstwem Zdrowia. Chcemy, by rząd współuczestniczył w finansowaniu. Po przejęciu gruntu jesteśmy gotowi do złożenia Wieloletnie-

go Programu Inwestycyjnego, który zakłada współfinansowanie inwestycji przez samorząd województwa i budżet państwa. Wieloletni Program Inwestycyjny mamy już przygotowany, ostatnim brakującym załącznikiem było posiadanie nieruchomości i właśnie ją otrzymujemy – mówi wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

Na nieruchomości szpitalnej zostaną zlokalizowane obszary zieleni i rekreacji dla pacjentów oraz parking na ok. 1800 pojazdów wraz z drogami dojazdowymi, a także obiekty techniczne. Zagospodarowanie terenu poza infrastrukturą medyczną zakłada pasy zieleni, głównie wysokiej, osłaniającej szpital od strony arterii komunikacyjnej i sąsiednich działek.

Budowa nowego szpitala onkologicznego jest jednym z priorytetów dla samorządu województwa w trwającej kadencji. Będzie to placówka, która będzie służyła mieszkańcom Dolnego Śląska.



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

MSZA ŚW.

W intencji ludzi pracy

Od czterech lat w maju w Henrykowie odbywała się Archidiecezjalna Pielgrzymka Ludzi Pracy. Gromadzili się na niej przedstawiciele różnych zawodów i grup społecznych, skupiających zarówno pracowników, jak i pracodawców. Najwięcej było na niej osób zrzeszonych w Solidarności. W tym roku z uwagi na pandemię nie była możliwa organizacja V Archidiecezjalnej Pielgrzymki Ludzi Pracy w Henrykowie i dlatego abp Józef Kupny w intencji pomyślności dolnośląskich pracowników i przedsiębiorców odprawi specjalną mszę św.

Uroczysta liturgia w intencji ludzi pracy odbędzie się w niedzielę 17 maja br. o godz. 11.30 we wrocławskiej katedrze. W związku ze zwiększeniem limitu wiernych na uroczystościach religijnych, będzie w niej mogła uczestniczyć większa liczba osób. Niestety ze względu na konieczność zachowywania dystansu społecznego ustalono, że w mszy będzie mogło wziąć udział tylko kilka wybranych pocztów sztandarowych. Specjalne zaproszenie do członków Solidarności do udziału we mszy wystosował przewodniczący Regionu Kazimierz Kimso. Liturgia będzie także transmitowana online.

(jw)



ZAKOŃCZYŁA SIĘ TERMOMODERNIZACJA

LEGNICA \ Odbyły się już odbiory końcowe budynku Zespołu Szkół Integracyjnych przy ul. Wierzyńskiego w Legnicy. Zakres prac obejmował m.in. termomodernizację obiektów szkoły, wyburzenie attyk i łuków pomiędzy nimi, naprawę splekanych ścian, wykonanie dylatacji, dodatkowej izolacji na stropach, przygotowanie ścian i ich docieplenie oraz montaż ościeżnic.

fol. mat. pras./d

STULECIE URODZIN JANA PAWŁA II

Wrocław miastem spotkań z papieżem

Obchody stulecia urodzin Jana Pawła II z pewnością będą inne, niż się spodziewano. Zabraknie imprez na masową skalę, w których mogłoby uczestniczyć wiele osób. W ramach świętowania jubileuszu, który przypada na 18 maja, warto przypomnieć sobie pielgrzymki papieża i zgłębić to, o czym wtedy nauczał.

Magdalena Wolniak

W stolicy Dolnego Śląska Ojciec Św. gościł dwa razy. Pierwsze spotkanie papieża Polaka z wrocławianami miało miejsce w 1983 r. podczas drugiej pielgrzymki do Polski.

Tak wspomina pierwszą pielgrzymkę do Wrocławia przewodnik dolnośląski Andrzej Kofluk: – Obie pielgrzymki były szczególne, pierwsza w 1983 r., to było po zakończeniu formalnego stanu wojennego, po zakończeniu represji związanych ze stanem wojennym, i oczy-

wiście była to pielgrzymka solidarnościowa. Wrocław był w tym czasie bastionem Solidarności, był takim miejscem, gdzie ten ruch opozycyjny był bardzo mocny i trwały.

Bardzo znamienita była msza św., która odbyła się na terenie wrocławskiego toru wyścigów konnych – na Partynicach. Przyjechały tłumy zarówno z Dolnego Śląska, jak i z całej Polski, szacuje się, że zebrało się ok. 1 mln osób. Podczas wygłoszonej homilii papież przywitał wiernych zdaniem z Ewangelii wg św. Mateusza: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwo-

ści, albowiem będą nasyceni”, które łączyło się z obchodzoną wtedy uroczystością ku czci św. Jadwigi Śląskiej. Papież przypominał wizytę osób z Dolnego Śląska, które podczas jego pobytu w Polsce przywiozły relikwie św. Jadwigi na Jasną Górę. To właśnie w liturgiczne wspomnienie świętej – 16 października – Jan Paweł II został wybrany na głowę Kościoła.

Papież przypominał także życie patronki – żony Henryka Brodatego i matki Henryka Pobożnego, który poległ w walce z Tatarami pod Legnicą. Poza powołaniem do życia małżeńskiego i rodzinnego realizowała



TEATR POLSKI



Cykl czytań aktorskich

W ramach tegorocznych nietypowych obchodów Dnia Teatru Publicznego Teatr Polski we Wrocławiu zaprasza na cykl czytań aktorskich. Dzień Teatru Publicznego organizowany jest od 2015 r. przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Co roku w tym dniu od rana pod kasami teatrów w całej Polsce ustawiały się kolejki widzów chcących zobaczyć spektakle „za grosze”. Przyzwyczailiśmy się już, że pandemia zmienia wszystko, dlatego i Dzień Teatru Publicznego będzie w tym roku inny niż dotąd. Nie mogąc się spotkać

z widzami, teatr przygotował działania online. Plan emisji: sobota 16 maja – na otwarcie fragmenty „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza przeczytają: Jolanta Zalewska, Marek Feliksiak i Mariusz Kiljan; środa 20 maja – „Nienawidzę” Marka Koterskiego w wykonaniu Igora Kowalka; sobota 23 maja – na zakończenie „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza nagrany w plenerze, z udziałem: Jolanty Zalewskiej, Marka Feliksiaka, Mariusza Kiljana, Pauliny Chapko, Marty Witoskiej, Jakuba Giela i Mariana Czerskiego.

(jw. TP)

WIRTUALNA NOC MUZEÓW 2020

Centrum Historii Zajeżdźni i inne instytucje zapraszają

W tym roku we Wrocławiu również odbędzie się Noc Muzeów, tyle że wirtualnie. W imprezie weźmie udział 15 wrocławskich instytucji kultury. Każdego dnia odbędą się wirtualne oprowadzania po pięciu muzeach. Średni czas ich trwania to 30 minut.

Każdego roku w wybraną majową noc odbywa się szczególne wydarzenie – Noc Muzeów. Tego dnia instytucje kultury w całej Europie, wyjątkowo po zachodzie słońca, otwierają swoje podwoje, udostępniają niedostępne zazwyczaj muzealne przestrzenie oraz przygotowują liczne atrakcje specjalne. Centrum Historii Zajeżdźni od lat uczestniczy w Noc Muzeów. W minionym roku na gości czekały m.in.

warsztaty z sitodruku, pokaz świetlny wykonany w technice mappingu laserowego, seanse filmu „Kartka z powstania” zrealizowanego w technologii VR, a przede wszystkim wystawa główna „Wrocław 1945–2016”. Wymienione atrakcje sprawiły, że w poprzednią edycję Nocy Muzeów Centrum Historii Zajeżdźni odwiedziło blisko 2 tys. osób, nie tylko z Wrocławia, lecz także z całej Polski.

W tym roku z powodu pandemii koronawirusa tradycyjna formuła imprezy ulegnie zmianie. Już w ten weekend codziennie od godz. 20 będzie można zwiedzić online 15 wrocławskich instytucji kultury. Wydarzenie będzie transmitowane na oficjalnym profilu miasta Wrocławia na Facebooku



PRZEBUDOWA UL. ZŁOTEJ

DZIERŻONIÓW \ W poniedziałek zmieni się organizacja ruchu na ul. Złotej. Prace prowadzone będą na długości 800 m, od ronda Polskiego Państwa Podziemnego, przez skrzyżowanie na wysokości ciepłowni, aż do ul. Akacjowej.

fot. mat. pras/d



JECHAŁ 198 KM/H DROGĄ S8

POLICJA \ Policjanci drogówki zatrzymali do kontroli 43-letniego kierowcę, który przekroczył prędkość na drodze ekspresowej S8 pod Wrocławiem. Jechał 198 km/h w miejscu, gdzie dozwolona prędkość to 120 km/h.

fot. Policja.gov.pl/d

także powołanie zakonne. Jak mówił papież: „Nie ma w niej rozbieżności pomiędzy powołaniem wdowy-fundatorki klasztoru w Trzebnicy a powołaniem żony-matki w piastowskim domu Henryków”. Jan Paweł II zachęcał wrocławian, aby budowali swoje życie na przykazaniu miłości, wzorując się w tym właśnie na św. Jadwidze.

Ojciec Św. mówił także o tym, jak ważne jest zaufanie, zarówno małżonków do siebie nawzajem, jak również w relacji dziecko-rodzice. Podkreślił także wagę zaufania w naszej ojczyźnie, od którego, jak podkreślał, zależy przyszłość Polski. „Cały naród polski musi żyć we wzajemnym zaufaniu, a to zaufanie opiera się na prawdzie” – mówił papież.

Po wygłoszonej homilii Jan Paweł II dokonał koronacji figury Matki Boskiej Śnieżnej. Na zakończenie mszy św. zaś wyraził swoją wdzięczność za wspólną modlitwę oraz za przygotowanie do niej miejsca, o którym mówił, że wydawało mu się, że zna Wrocław, a dopiero tego dnia się o nim dowiedział.

Drugi pobyt Jana Pawła II we Wrocławiu natomiast wiązał się z 46. Międzynarodo-

wym Kongresem Eucharystycznym, który miał miejsce w czerwcu 1997 r., i była to szósta podróż apostolska papieża do Polski. Ojciec Św. swoje pierwsze przemówienie wygłosił na lotnisku, na które przyleciał 31 maja. Był witany w strugach deszczu, co jednak nie przeszkodziło papieżowi, jak sam mówił „trzeba się trochę oderwać od tego słońca, które coraz bardziej praży w Italii, i poczuć się w klimacie surowszym, w deszczu”.

Z lotniska papież udał się do kościoła św. Maksymiliana Kolbego, gdzie z papamobile pobłogosławił świątynię. Później papież udał się do katedry św. Jana Chrzciciela, w której również przemawiał. Szczególną uwagę skupił na Ewangelii św. Jana, która w rozdziale 6 mówi o tym, aby „troszczyć się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki”. Wskazywał na to, że tak, jak dla ówczesnych ludzi, tak dla ludzi XX w. trudne okazuje się to przejście od chleba powszedniego do tego, który trwa na wieki. „Po to właśnie są kongresy eucharystyczne, aby tę prawdę całemu światu przypominały” – mówił Jan Paweł II. Ojciec Św. przypominał także początki chrze-

ścijaństwa we Wrocławiu, gdy ponad tysiąc lat temu miasto stało się stolicą biskupstwa.

We Wrocławiu z udziałem papieża odbyło się także spotkanie ekumeniczne w Hali Stulecia, które zgromadziło m.in. wiernych lokalnych Kościołów prawosławnych, a także przedstawicieli Kościołów i wspólnot kościelnych z zagranicy.

Jan Paweł II mówił o Kongresie Eucharystycznym jako o święcie, w którym „możemy widzieć zaczyn ekumenicznego nawrócenia i oczekiwanego pojednania Kościołów i wspólnot chrześcijańskich”. Papież w swoim przemówieniu nawiązał do słów Chrystusa, w których modli się On o to, „aby wszyscy stanowili jedno”. Ojciec Św. zauważył znaczącą poprawę w relacjach pomiędzy Kościołami i wspólnotami kościelnymi, jednakże wskazywał także na to, że dzielący je dystans wciąż pozostaje duży. Z tego spotkania wielu pamięta także żartobliwe stwierdzenie papieża po tym, jak kichnął, że „nawet kichnięcie może mieć wymiar ekumeniczny”.

Często mówi się, że Wrocław jest miastem spotkań, a to właśnie Jan Paweł II pierwszy tak go nazwał, co jest realizowane do dziś.



Po wystawie CHZ Wrocław 1945–2016” oprowadzać będzie dr hab. Wojciech Kucharski | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W tym roku z powodu pandemii koronawirusa tradycyjna formuła imprezy ulegnie zmianie. Już w ten weekend codziennie od godz. 20 będzie można zwiedzić online 15 wrocławskich instytucji kultury. Wydarzenie będzie transmitowane na oficjalnym profilu miasta Wrocławia na Facebooku (<https://www.facebook.com/wroclaw.wroclove/>).

Szczególnie gorąco na zwiedzanie zaprasza Centrum Historii Zajezdnia, które będzie można wirtualnie odwiedzić w niedzielę 17 maja o godz. 22. Przewodnikiem po ekspozycji „Wrocław 1945–2016” będzie dr hab.

Wojciech Kucharski. W tym roku obchodzimy 75. rocznicę zakończenia II wojny światowej, a co za tym idzie, zmiany niemieckiego Breslau na polski Wrocław. Tym bardziej warto zobaczyć wystawę główną CHZ oraz pogłębić wiedzę o powojennej historii stolicy Dolnego Śląska. Jednocześnie Zajezdnia zachęca do odwiedzania mediów społecznościowych, gdzie w ramach akcji #ZajezdniaOnline codziennie zamieszczane będą różne interesujące materiały: lekcje muzealne, warsztaty artystyczne oraz wykłady naukowe.

Janusz Wolniak

HARMONOGRAM WYBRANYCH WYDARZEŃ:

Sobota 16 maja

godz. 20 – Muzeum Pana Tadeusza – Gabinety Świadków Historii; oprowadzanie: Mariusz Urbanek – kierownik gabinetów

godz. 21 – Pawilon Czterech Kopuł; oprowadzanie: Agata Iżykowska-Uszczyk – pracownik muzeum

godz. 22 – Muzeum Farmacji; oprowadzanie: Andrzej Syroka – kierownik muzeum

godz. 23 – Muzeum Architektury, wystawa „Władysław Wincze. Wnętrza”; oprowadzanie: dr Tomasz Mikołajczak – kurator wystawy

godz. 24 – MovieGate; oprowadzanie: Anna Grzybowska – manager

Niedziela 17 maja

godz. 20 – Muzeum Militariów, wystawa mundurów polskich (1918–1945); oprowadzanie: dr Mariusz Cieśla – kierownik muzeum

godz. 21 – Panorama Racławicka; oprowadzanie: dr Romuald Nowak – kierownik muzeum

godz. 22 – Centrum Historii Zajezdnia, wystawa „Wrocław 1945–2016”; oprowadzanie: dr hab. Wojciech Kucharski – zastępca dyrektora

godz. 23 – Pałac Królewski, wystawa „Wrocław Paula Rosego”; oprowadzanie: Marzena Smolak – kustosz wystawy

godz. 24 – dom Edyty Stein; oprowadzanie: Marek Zaleski – pracownik towarzystwa im. Edyty Stein

O TYM I OWYM

WYSTAWA

Willmann. Opus magnum



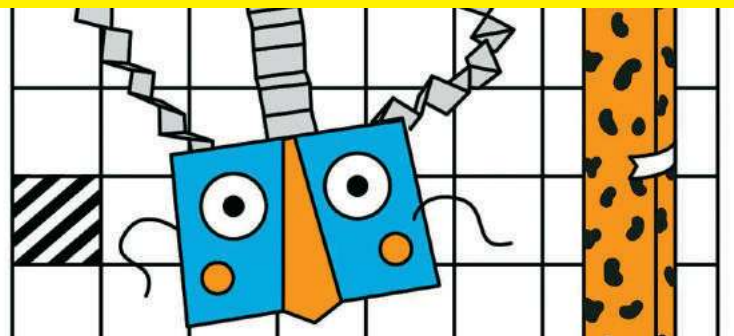
fot. mat. pras/d

Najważniejsza wystawa minionego, a może i obecnego roku we Wrocławiu została przedłużona. Blisko 100 dzieł mistrza śląskiego baroku pod jednym dachem będziemy mogli oglądać aż do 4 października, o pięć miesięcy dłużej, niż było planowane. Ekspozycja „Willmann. Opus magnum” jest prezentowana od 15 maja do 4 października br. w Pawilonie Czterech Kopuł Muzeum Sztuki Współczesnej. Wszystkie obrazy pozostają, choć zmieni się aranżacja ekspozycji. Na wielkiej wystawie monograficznej Michaela Willmanna (1630–1706), jednego z najwybitniejszych artystów doby

baroku w Europie Środkowej, zwanego śląskim Rembrandtem, zostanie pokazane blisko sto obrazów, co stanowi prawie 1/3 zachowanego dorobku artysty. Wśród nich znajdują się dzieła o tematyce mitologicznej i religijnej oraz portrety i pejzaże. Zwiedzający zobaczą arcydzieła sztuki śląskiej m.in. z Henrykowa, Trzebnicy, Krzeszowa, Wrocławia i Warszawy, wśród których znajdzie się wiele obrazów wcześniej niedostępnych dla szerokiej publiczności. Po raz pierwszy zostaną zaprezentowane po gruntownej konserwacji fragmenty malowideł ze stropu pałacu opatów lubiąskich w Moczydlnicy Klasztornej.

WARSZTATY

Plac zabaw – odcinek 3



fot. mat. pras/d

Nie możemy spotkać się z Katarzyną Bury i uczestniczyć w wielkoformatowych warsztatach w Barbarze, ale możemy działać w domu! Rodzinne spotkania z „Teksturą i papierem” przybrały nową formułę: tematem nagranych specjalnie na tę okazję filmów instruktażowych będą spotkania z książką i warsztaty domowe. Trzeci już odcinek będzie opublikowany na facebookowym profilu Barbary oraz na wydarzeniu 16 maja o godz. 11. Prowadząca spotkania Katarzyna Bury/Tekturowo to psycholog, pedagog i animatorka kultury. Prowadzi wielkoformatowe laboratoria artystyczne we wrocławskich instytucjach kultury. Odcinek 3 nosi tytuł „Plac zabaw”. Podczas trzeciego na-

grania wideo Kasia zafunduje uczestnikom nieco więcej zabawy. Przedstawi książki przestrzenne, rozkładane, przekładane, ruchome, interaktywne, z dziurami i ze sznurkami. Zdradzi sprawdzone patenty, w jaki sposób podpatrzone w książkach pomysły wykorzystać podczas domowej nudy. W drugiej części spotkania zaprezentuje, jak się zabawić na podwórku bez wychodzenia z domu. Brzmi dziwnie? Z papierem, teksturą i nożyczkami w rękę wszystko jest możliwe! A na koniec wyłowi z księgarni supernowości i zostawi wybrane tytuły w czytelni Barbary. Kolejny odcinek będzie dostępny 23 maja, pod hasłem „Sztuka puka”.



MKS ZAGŁĘBIE WSPIERA MEDYKÓW

PIŁKA RĘCZNA \ Przedstawiciele Zagłębia Lubin w ramach akcji #MiedziowiWPogotowiu po raz kolejny wsparli lubińskich medyków, przekazując do bazy pogotowia środki czystości. Pod koniec kwietnia Miedziowi wraz z jedną z pizzarii przygotowali i dostarczyli medikom poczęstunek. Lubiński klub w czasie pandemii wspiera także seniorów i potrzebujących.

fot. Zagłębie.lubin.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Rezerwy Śląska Wrocław w ciągu dwóch lat zanotowały dwa awanse | fot. Krystyna Pączkowska/slask.wroclaw.pl/d

Śląsk II Wrocław w II lidze

Piłkarze Śląska II Wrocław sprawili jedną z największych niespodzianek sezonu 2019/2020. Z rezerwy ekstraklasowego klubu w ciągu dwóch lat z ligi obejmującej połowę województwa dolnośląskiego awansowali na szczybel centralny.

Paweł Sasiela

Będący beniaminkiem III ligi zielono-biało-czerwoni w 18 kolejkach rozegranych przed zakończeniem rozgrywek zgromadzili 37 pkt. Złożyło się na to 11 zwycięstw, cztery remisy i trzy porażki (bramki 34:17). Młodzi wrocławianie w tabeli wyprzedzili tak uznane piłkarskie marki, jak Polonia Bytom i Ruch Chorzów. Szczególnie czterestokrotni mistrzowie Polski z Chorzowa nie kryli przed rundą wiosenną wielkich aspiracji, sięgających awansu. Boiskowe zmagania już po pierwszej kolejce rundy rewanżowej storpedował jednak wybuch epidemii koronawirusa.

Sprawa rozstrzygnięć w III ligach od dłuższego czasu budziła spore kontrowersje. Ostatecz-

nie prowadzący rozgrywki w sezonie 2019/2020 Śląski Związek Piłki Nożnej podjął decyzję o awansach bez spadków. To oznacza, że przed degradacją uchroniły się KGHM Zagłębie II Lubin i Piast Żmigród. Awans natomiast zapewnił sobie Śląsk II Wrocław. Bezpieczne lokaty zajmowały Śląsk Wrocław, Foto-Higiena Błyskawica Gać i Miedź II Legnica.

– Temat zakończenia rozgrywek budzi wiele kontrowersji, dlatego jeszcze raz podkreślam, decyzja zarządu Śląskiego ZPN została poparta konsultacjami z klubami, które jednoznacznie opowiedziały się za takim rozwiązaniem. Od 18 maja br. rząd RP zezwolił na prowadzenie zajęć treningowych w większych grupach,

lecz w dalszym ciągu obowiązują obostrzenia, które uniemożliwiają prowadzenie rozgrywek oraz meczów sparingowych. Bezpieczeństwo i zdrowie zawodników są dla nas priorytetem. Proszę, dbajcie o siebie i innych oraz z optymizmem przygotowujmy się do rozpoczęcia nowego sezonu, który po wysłuchaniu waż-

szego głosu chcemy zacząć jak najszybciej – oświadczył w komunikacie Henryk Kula, prezes Śląskiego ZPN.

Śląsk będzie drugim w historii klubem, po Lechu Poznań, mającym zespół rezerw w obecnej II lidze. – Po udanej rundzie jesiennej pomyśleliśmy, że awans do II ligi byłby dobrą rzeczą, ze względu na młodych zawodników, którzy mogliby się tam fajnie rozwijać. Znaleźliśmy się na pierwszym miejscu w momencie, gdy podjęto decyzję o zakończeniu rozgrywek i cieszymy się z awansu, choć nie popadamy w hurraoptyzm – powiedział oficjalnemu portalowi klubu Piotr Jawny, trener zespołu rezerw Śląska Wrocław.

4
tyle punktów
przewagi nad Polonią
Bytom uzyskał
Śląsk II

PIŁKA NOŻNA

KGHM Zagłębie trzecie wśród juniorów

Zarząd PZPN podjął decyzję o zakończeniu rozgrywek Centralnej Ligi Juniorów U-18, U-17 i U-15 oraz Centralnej Ligi Juniorek U-17 i U-15. Mistrzem Polski CL J U-18 został Górnik Zabrze, a na najniższym stopniu podium zameldowało się KGHM Zagłębie Lubin. Siódme miejsce zajął Śląsk Wrocław. Ze względu na rozegranie zaledwie jednej kolejki CL J U-17 (Śląsk, Zagłębie) oraz CL J U-15 (Chrobry Głogów, FC Wrocław Academy, Miedź Legnica, Śląsk, Zagłębie) końcowa kolejność w tabelach nie zostanie ustalona, a wszystkie drużyny będą uczestniczyły w rozgrywkach w rundzie jesiennej sezonu 2020/2021. W Centralnej Lidze Juniorek U-17 za końcową kolejność uznano klasyfikację po 10 kolejkach. Śląsk Wrocław w grupie południowej zajął przedostatnie, dziewiąte miejsce. W związku z brakiem możliwości rozegrania meczów finałowych nie zostanie wyłoniony zwycięzca, a wszystkie drużyny pozostaną w CL J U-17 na kolejny sezon. Ze względu na rozegranie zaledwie jednej kolejki w Centralnej Lidze Juniorek U-15 (Polonia Świdnica, Śląsk) kolejność drużyn w tabelach końcowych poszczególnych grup nie zostanie ustalona.

PIŁKA RĘCZNA

Elżbieta Piotrowska zakończyła karierę

Dwudziestosiedmioletnia obrotowa Elżbieta Piotrowska opuszcza KPR Gminy Kobierzyce. Szczypiornistka zdecydowała się zakończyć sportową karierę. Piotrowska do zespołu z powiatu wrocławskiego trafiła w 2015 r. z Polonii Kępno.

Z dolnośląskim klubem w 2016 r. wywalczyła awans do PGNiG Superligi, a w ostatnim sezonie brązowy medal mistrzostw Polski. W 136 meczach w drużynie z Kodał zdobyła 226 bramek. – Pięć sezonów w barwach KPR to dla mnie wspaniałe przeżycie oraz ogromne doświadczenie sportowe. Przez cały okres gry w Kobierzycach stawiane cele i osiągnięte wyniki z biegiem czasu były coraz wyższe. To najlepsze podsumowanie gry dla zawodniczki, który widzi postępy i efekty pracy. Jestem dumna, że mogłam być częścią tego zespołu i będę ciepło wspominała czas spędzony w Kobierkach. Piłka ręczna nauczyła mnie wytrwałości, a także w znacznym stopniu ukształtowała mój charakter, czyniąc mnie silniejszym człowiekiem. Dziękuję kibicom oraz całemu Kobierzycom za doping i wsparcie. Życzę zawodniczkom i sztabowi szkoleniowemu wytrwałości w realizacji celów i założeń oraz całemu KPR Kobierzyce dalszych sukcesów. Po zakończeniu przygody z piłką ręczną jako zawodniczka chciałabym skupić się na rodzinie – powiedziała cytowana przez klubowe media Elżbieta Piotrowska.

(ps)

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

Najmłodsza ofiara koronawirusa

Osiemnastolatka, która zmarła z powodu koronawirusa, miała choroby współistniejące. Była pacjentką oddziału neurologicznego Radomskiego Szpitala Specjalistycznego



Władze miasta zamierzają złożyć do wojewody wniosek, aby Radomski Szpital Specjalistyczny działał tak, jak przed epidemią

| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Radomiu poinformowała, że z powodu zakażenia koronawirusem zmarła 18-latką leczoną w miejscowym szpitalu przy ul. Tochtermana. To najmłodsza ofiara epidemii w Polsce. Poza tą tragiczną wiadomością informacje z Radomia są dobre. Z każdym dniem maleje liczba osób zakażonych i władze miasta złożą do wojewody wniosek, aby Radomski Szpital Specjalistyczny działał tak, jak przed epidemią.

Jarosław Molga

Osiemnastolatka, która zmarła z powodu koronawirusa, miała choroby współistniejące. Była pacjentką oddziału neurologicznego Radomskiego Szpitala Specjalistycznego – poinformowała Małgorzata Gregorczyk, rzeczniczka radomskiego sanepidu. Prawdopodobnie zmarła była pensjonariuszką jednego z podradomskich domów pomocy społecznej. W ciągu ostatniej doby w powiecie radomskim potwierdzono ponadto trzy nowe przypadki zakażenia. Miejski szpital informował także o 37 hospitalizowanych osobach z COVID-19.

Liczba osób zakażonych w Radomiu każdego dnia maleje, dlatego władze miasta zamierzają złożyć do wojewody wniosek, aby Radomski Szpital Specjalistyczny działał tak, jak

przed epidemią. Od 3 kwietnia jest to lecznica jednoimienna.

Dziennie w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym hospitalizowane jest ok. 60 osób. Mniej więcej połowę stanowią pacjenci ze stwierdzonym laboratoryjnie koronawirusem. Jeszcze dwa tygodnie temu leczono tam średnio 70 zakażonych dziennie.

– Biorąc pod uwagę tę statystykę, rozważamy zawniośkowanie do wojewody o przywrócenie pracy wszystkich oddziałów – mówił na antenie RDC wiceprezydent Jerzy Zawodnik. – Jeszcze takiego wniosku nie złożyliśmy. Zobaczymy, co się stanie po weekendzie, czy liczba zachorowań będzie cały czas spadała. Jeżeli tak będzie się działo, to na pewno z takim wnioskiem niezwłocznie wystąpimy – dodaje wiceprezydent.

Zakażonych koronawirusem przybywa wśród pracowników w Domu Pomocy Społecz-

nej w Krzyżanowicach koło Iłży. Ich liczba wzrosła z 8 do 22. COVID-19 mają też trzy pensjonariuszki.

– Mimo wszystko sytuacja kadrowa placówki jest stabilna. Mieszkanki DPS mają zapewnioną opiekę. Pracownikom pomagają również wolontariusze z przeszkoleniem medycznym. Są to studenci pielęgniarstwa lub medycyny – mówił radiu RDC rzecznik Starostwa Powiatowego w Radomiu Marcin Genca. Hospitalizowani pacjenci czują się dobrze.

Jak informował wczoraj mazowiecki urząd wojewódzki, na Mazowszu w szpitalach hospitalizowanych jest 406 osób. Kwarantanną objętych jest 10 548 osób, nadzorem epidemiologicznym – 3301 osób, a izolacją 465 osób. Potwierdzono 2930 przypadków zachorowań. Liczba zgonów powiązanych z COVID-19 – 230. Wyzdrowiało 1356 osób.



fot. Mac. pras./d

PIONKI

Przebudowa szpitala

W drugiej połowie tego roku w szpitalu w podradomskich Pionkach ma się rozpocząć budowa nowego pawilonu chirurgicznego. Znajdzie się w nim również zespół poradni specjalistycznych. Będzie to pierwszy z trzech etapów rozbudowy placówki. Powiatowi radomskiemu udało się dojść do momentu, w którym jest w stanie ogłosić pierwszy z zaplanowanych przetargów. Rozbudowa szpitala w Pionkach ma docelowo być prowadzona w trzech etapach. – Mammy już gotową dokumentację wykonawczą – mówi Waldemar Trelka, starosta radomski. – Ten komplet dokumentów to warunek, abyśmy mogli ogłosić przetarg. Kwota, o której mówię, to 16 mln zł. Tyle ma kosztować wykonanie pierwszego pawilonu bez wyposażenia – dodaje Trelka w rozmowie z radiem RDC. W nowym

pawilonie chirurgicznym pacjenci mają być przyjmowani od końca przyszłego roku. Do inwestycji starostwo radomskie przygotowuje się od dawna. Nowy szpital ma powstać przy ul. 15 Stycznia, przy obecnym Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym. Dzięki temu rozproszone w czterech miejscach oddziały znalazłyby się w jednej lokalizacji.

– Rozproszenie szpitala po całych Pionkach to ogromny koszt, który jest generowany niepotrzebnie każdego dnia. Pogarsza wynik finansowy tej placówki – tłumaczył w grudniu na antenie radia RDC Waldemar Trelka.

Oszczędności z tytułu jednej lokalizacji szpitala starostwo szacuje na 800–900 tys. zł. Inwestycje powiatu wspierają Pionki. Tamtejsi radni zgodzili się na zapisanie w tegorocznym budżecie pół miliona złotych na ten cel.

(oprac. jm)



DANE Z POWIATU SIEDLECKIEGO

KORONAWIRUS \ Według komunikatu Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Siedlcach wczoraj (stan na godz. 13) na terenie pow. siedleckiego liczba osób objętych kwarantanną domową wynosiła 361, izolacją domową: 22, nadzorem epidemiologicznym: 43. Liczba hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19: 18. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim: 72.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

WARSZAWA

Rusza przebudowa al. Jana Pawła II

W poniedziałek 18 maja ok. godz. 19 drogowcy z Zarządu Dróg Miejskich rozpoczną przebudowę al. Jana Pawła II pomiędzy rondami Czterdziestolatka i ONZ. Zmiany poprawią funkcjonalność i bezpieczeństwo jednej z głównych arterii miasta. W pierwszym etapie prace obejmą część wschodniej jezdni.



| fot. ZDM/d

Od poniedziałkowego wieczora 18 maja zostaną wyłączone z ruchu skrajne prawe pasy jezdni, prowadzącej w kierunku Żoliborza na odcinku od ronda Czterdziestolatka do ronda ONZ. Kierowcy będą mieli do dyspozycji dwa pasy ruchu. Połączenie z al. Jana Pawła II stracą ulice: Żłota, Sienna i Śliska, które będą kończyły się ślepo i na ich końcu trzeba będzie zawrócić, dodatkowo wprowadzony zostanie zakaz zatrzymywania się i postoju. Roboty obejmą także południowo-zachodni narożnik ronda ONZ. Na wylocie z ronda w kierunku Dworca Centralnego będą dwa pasy ruchu.

Utrzymany będzie wjazd na parking przy Dworcu Centralnym oraz na pętlę autobusową, czynny będzie także przystanek dla autobusów linii 174 oraz nocnych N45 i N95.

Plac budowy obejmie także część chodnika po wschodniej stronie alei. Wzdłuż centrum handlowego utrzymane będzie przejście dla pieszych o szerokości 2,5 m. Dalej piesi będą mieli jeszcze szerszy trotuar. Czynne będą wyjścia z przejścia podziemnego pod rondem Czterdziestolatka w północno-wschodnim narożniku, czyli przy Dworcu Centralnym. Zwążone będą także przejścia dla pieszych po południowej i wschodniej stronie ronda ONZ, nieczynne będą przejazdy rowerowe. Dodatkowo, w związku z budową wieżowca, zamknięta będzie droga dla rowerów po północnej stronie ul. Świętokrzyskiej, pomiędzy rondem ONZ a ul. E. Plater.

Przebudowa ronda Czterdziestolatka i al. Jana Pawła II

to jedna z najdłużej wyczekiwanych przez mieszkańców inwestycji. Obecnie brak tu udogodnień dla osób starszych oraz z niepełnosprawnościami, opiekunów z dziećmi, ale również zwykłych pieszych i rowerzystów.

To wszystko niebawem się zmieni. Inwestycja zakłada remont i przebudowę istniejących jezdni, by zachować jednolity przekrój całego ciągu komunikacyjnego. Dziś w pobliżu Dworca Centralnego jezdnie rozszerza się do pięciu pasów ruchu, podczas gdy na dalszym odcinku kierowcy mają do dyspozycji trzy pasy.

Dzięki ujednoliceniu szerokości jezdni po obu stronach ulicy powstaną drogi dla rowerów i szersze chodniki, zostaną wybudowane zatoki postojowe oraz zasadzone szpalery drzew, krzewów, żywopłotów i bylin. Co ważne, zachowana zostanie dotychczasowa przepustowość ulicy.

Duże zmiany czekają także rondo Czterdziestolatka u zbiegu al. Jana Pawła II i Al. Jerozolimskich. Wyznaczone zostaną nowe naziemne przejścia dla pieszych po północnej stronie ronda (przy przystankach tramwajowych) oraz po stronie zachodniej (wraz z przejazdem rowerowym). Ułatwi to pieszym, w tym osobom starszym i o ograniczonej mobilności oraz podróżnym z bagażami, wygodne przedostanie się na Dworzec Centralny i do przystanków tramwajowych. Przejście dla pieszych i przejazd rowerowy powstaną również w osi ul. Nowogrodzkiej.

(oprac. jm)

Jan Paweł II często pielgrzymował do Polski. W ojczyźnie był aż osiem razy. Odwiedzał też Mazowsze, i to jeszcze zanim został wybrany na Stolicę Piotrową.

Anna Gębalska-Berekets

Jako kardynał Karol Wojtyła w 1971 r. przyjechał do Czerwńska. Tam przewodniczył mszy św. w pierwszą rocznicę koronacji obrazu Matki Bożej, zwanej Matką Mazowsza.

Najczęściej odwiedzał Warszawę. W stolicy był pięć razy: w 1979, 1983, 1987, 1991 i 1999 r. Ze stolicy wyruszył na konklawe. Tutaj na pl. Zwycięstwa (obecnie pl. Piłsudskiego) padły słynne słowa papieża: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”.

W 1975 r., jeszcze jako metropolita krakowski, Karol Wojtyła poświęcił w archikatedrze św. Jana tablicę upamiętniającą działacza ludowego i premiera Wincentego Witosa.

Podczas czwartej pielgrzymki do naszego kraju odwiedził Płock. Przewodniczył mszy św. polowej i modlił się wraz z duchowieństwem i harcerzami. Obok płockiej katedry, gdzie znajdują się słynne Drzwi Płockie, stoi pomnik Jana Pawła II, który został zaprojektowany przez Grzegorza Zemlę.

Co ciekawe, w płockim Muzeum Diecezjalnym znajdują się naczynia liturgiczne, które zostały ufundowane przez księcia Konrada Mazowieckiego, a których Ojciec Św. używał podczas sprawowania Eucharystii. Z tego miasta „pozdrowił całe Mazowsze”. Płock był drugim po Krakowie miastem, w którym Jan Paweł II przez okno Domu Papieskiego rozmawiał z młodzieżą. Atmosfera była porównywalna z tą, która zawsze towarzyszyła spotkaniom przy ul. Franciszkańskiej 3.

Jan Paweł II odwiedził też Łomżę. W tym mieście koronował obraz Matki Boskiej Łomżyńskiej, której wizerunek znajduje się w tutejszej katedrze. Na ziemi mazowieckiej był również w Radzyminie. Modlił się na Cmentarzu Żołnierzy Polskich, gdzie spoczywają szczątki poległych w Bitwie Warszawskiej 1920 r. Papież przybył do pielgrzymów z hasłem: „Bogu dziękujcie, ducha nie gaście”.

W 1991 r. był w Radomiu. Modlił się wówczas przed pomnikiem Ludzi Skrzywdzonych i odwiedził Wyższe Seminarium Duchowne.

Na lotnisku w Sadkowie odprawił mszę św.

SETNA ROCZNICA URODZIN JANA PAWŁA II

Papież lub na Mazow

Cenię sobie wpływ Jana Pawła II na kształt mojego chrześcijaństwa i kapłaństwa. W uroczystość Wniebowzięcia NMP 1960 r. pełniłem funkcję subdiakona podczas mszy św. celebrowanej w katedrze wawelskiej przez ówczesnego biskupa pomocniczego. Nie zapomnę zatopionej w modlitwie twarzy mistyka – mówi ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski, kanonista z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie



18 czerwca 1983 r. przybył do Niepokalanowa. Przypomniał tu o niezwyklej postaci i życiu św. Maksymiliana Kolbego. Przed tutejszą bazyliką stoi nawet pomnik papieski.

W Muzeum Papieskim w Niepokalanowie warto zobaczyć samochód-kaplicę, w którym Ojciec Św. wziął udział w procesji eucharystycznej z pl. Zwycięstwa do Kolumny Zygmunta



PARKOMATY NA WOLI I PRADZE

WARSZAWA \ Strefa Płatnego Parkowania Niestrzeżonego od września na Woli i Pradze – taką decyzję podjęła Rada Warszawy głosami KO. Radni Prawa i Sprawiedliwości byli przeciw. W uzasadnieniu wskazano, że na Woli i Pradze trudno znaleźć miejsce do parkowania.

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska



NOWE RADIOWOZY

ITD \ Mazowieccy inspektorzy otrzymali cztery specjalistyczne radiowozy do kontroli ciężarówek. Dwa z nich trafiły do Radomia, po jednym do Warszawy i Ostrołęki. W ubiegłym roku inspektorzy ITD skontrolowali ponad 17 tys. pojazdów.

fot. ITD/d

bił wracać wsze



Pierwsza pielgrzymka do Polski i msza św. na pl. Piłsudskiego (wtedy pl. Zwycięstwa) w 1979 r. Tu padły pamiętne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi! Tej ziemi!”

| fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

baczyć. Zostawił również duchowy testament, który wciąż trwa w sercach ludzi, dla których był autorytetem.

– Wybór Karola Wojtyły zbiegł się z datą naszego ślubu. Dziś, po latach, widzę, że szczególnie przemawia do mnie nauczanie św. Jana Pawła dotyczące małżeństwa. Wszystko to, co mówił o relacji małżonków, jego zupełnie nowe spojrzenie na cielesność małżeńskiej miłości, które nazwał „teologią ciała”, to katecheza, która Polsce i światu dziś jest bardzo potrzebna. Spustoszenie, jakiego dokonuje fala rozwodów, bierze się często z niedojrzałości i potwornych egoizmów, jakie w sobie nosimy – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Jan Pospieszalski, dziennikarz i publicysta, autor programów radiowych i telewizyjnych.

Papież Polak wpłynął na wiele pokoleń ludzi. – Gdy zostałem wybrany, miałem 17 lat. Ten wybór nie zintensyfikował moich praktyk religijnych, bo do kościoła chodziłem, natomiast coś zmienił w atmosferze społecznej. Chodzi tu o pragnienie wolności. To wydarzenie, które dokładnie pamiętam, było wyłomem w beznadziejności systemu komunistycznego; znak, że sowiecki układ zaczyna się sypać – wspomina w rozmowie z nami ks. prof. dr hab. Piotr Tomasik, dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Ksiądz profesor Wojciech Góralski, kanonista z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, miał zaszczyt spotkać papieża aż 11 razy. Czego nauczył go Jan Paweł II? – Uczy mnie przede wszystkim człowieczeństwa. Cenię sobie jego wpływ na kształt mojego chrześcijaństwa i kapłaństwa. W uroczystość Wniebowzięcia NMP 1960 r. pełniłem funkcję subdiakona podczas mszy św. celebrowanej w katedrze wawelskiej przez ówczesnego biskupa pomocniczego. Nie zapomnę zatopionej w modlitwie twarzy mistyka – mówi nam kapłan.

Nasz kolejny rozmówca zawdzięcza Ojcu Św. „tęsknotę za świętością”. – Świętość Jana Pawła II była obecna w całym jego życiu. Można było ją zauważyć zarówno w jego relacji do Pana Boga, jak też w stosunku do drugiego człowieka – mówi ks. prof. dr hab. Czesław Parzyszek, pallotyn, wieloletni prowincjał pallotyńskiej Prowincji Chrystusa Króla.

w 1987 r. oraz, fiat 130, z którego korzystał podczas swojej pierwszej pielgrzymki.

Papież pozostawił po sobie nie tylko ślad obecności w miejscach, które warto zo-

EDUKACJA W CZASIE PANDEMII

Kalendarz do wakacji

Urząd wojewódzki opublikował kalendarz dotyczący wychodzenia oświaty z „zamrożenia”. Od poniedziałku 18 maja br. zostaną uruchomione kolejne etapy stopniowego powrotu do stacjonarnego funkcjonowania szkół, wybranych placówek oświatowych, bezpośredniego prowadzenia zajęć specjalistycznych z dziećmi mającymi opinię o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju i uczniami mającymi orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.



| fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

„Zostanie przywrócona również możliwość prowadzenia wybranych zajęć praktycznych w szkolnictwie branżowym. W kolejnych tygodniach zostaną przywrócone zajęcia w klasach 1–3 szkoły podstawowej, zostanie umożliwiona realizacja praktyk zawodowych u pracodawców w klasach 3 technikum oraz prowadzenie w szkołach konsultacji dla uczniów klas 7 szkoły podstawowej i absolwentów szkół ponadpodstawowych przygotowujących się do egzaminów, następnie dla uczniów wszystkich pozostałych klas ze szkół dla dzieci i młodzieży” – czytamy na stronach wojewody mazowieckiego.

Już od początku najbliższego tygodnia zostaną otwarte schroniska młodzieżowe i młodzieżowe ośrodki sportowe. Wznowiona zostanie także działalność młodzieżowych domów kultury, ognisk pracy pozaszkolnej, pałaców kultury oraz innych placówek tego typu. Wróci również możliwość prowadzenia zajęć specjalistycznych z dziećmi, które mają opinię lub orzeczenie o konieczności takich zajęć.

Od 25 maja br. zostaną przywrócone zajęcia opiekuńczo-wychowawcze z możliwością prowadzenia zajęć dydaktycznych dla uczniów klas 1–3 szkół podstawowych. Utrzymywany będzie obowiązek realizowania podstawy programowej. W zależności od sytuacji w danej szkole dyrektor zdecyduje, czy będzie to kształcenie w formie stacjonarnej czy z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.

Od 25 maja br. uczniowie klas 3 szkół podstawowych, w tym specjalnych, będą mie-

li możliwość korzystania z konsultacji na terenie szkoły ze wszystkich przedmiotów, w szczególności z tych, z których od 16 do 18 czerwca będą zdawali egzamin ósmoklasisty. Wymiar tych konsultacji zostanie uzależniony od potrzeb ucznia, a także warunków szkoły. Konsultacje będą dobrowolne dla ucznia, natomiast dyrektor szkoły będzie zobowiązany je zorganizować, biorąc pod uwagę możliwości szkoły i potrzeby uczniów, w tym szczególnie z niepełnosprawnością. Ministerstwo Edukacji Narodowej apeluje do samorządów, dyrektorów szkół, aby wesprzeć uczniów i w miarę potrzeb oraz możliwości zorganizować dla tych z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego indywidualne zajęcia.

Od 25 maja br. będą mogli ruszyć konsultacje szkolne dla absolwentów szkół, w tym specjalnych, którzy w tym roku przystąpią do egzaminu maturalnego. Ministerstwo Edukacji Narodowej apeluje do dyrektorów szkół oraz nauczycieli, aby zorganizować takie spotkania, jeśli pojawi się taka potrzeba.

Od 1 czerwca br. uczniowie pozostałych klas ze szkół dla dzieci i młodzieży będą mieli możliwość korzystania z konsultacji ze wszystkich przedmiotów na terenie szkoły.

W kolejnych tygodniach Ministerstwo Edukacji Narodowej będzie sukcesywnie wydawało stosowne rozporządzenia oraz przekazywało wytyczne sanitarne dotyczące organizacji zajęć w szkołach i placówkach oświatowych.

.....
(oprac. jm)



NIKT NIE SPADNIE

PIŁKA NOŻNA \ Sezon III ligi nie zostanie dokończony, ale wygląda na to, że żaden z zespołów nie zostanie relegowany. Tak powiedział dziś prezes Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. To świetna wiadomość dla kibiców Polonii, która zajmowała miejsce w strefie spadkowej. Otwarta pozostaje kwestia awansu. W tabeli o punkt przed rezerwami Legii prowadzi Sokół Ostróda. W grę wchodzi rozegranie decydującego meczu na neutralnym terenie.

WYŚCIGI KONNE



Pandemia spowodowała, że sezon na Służewcu rozpocznie się ze sporym opóźnieniem | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Służewiec zaczyna sezon bez publiczności

W sobotę punktualnie o godz. 13 na Służewcu bomba pójdzie w górę. Po raz pierwszy w 80-letniej historii toru wyścigów konnych na trybunach zabraknie – ze względu na pandemię koronawirusa – publiczności.

Krzysztof Oliwa

Przed wszystkim cieszę się, że udało się nam doczekać takiego momentu, w którym troska o bezpieczeństwo i zdrowie publiczności, co zawsze było najważniejsze, nie jest w kontrze do planu rozpoczęcia wyścigów. Start sezonu pozwala na utrzymanie selekcji koni, przywraca nam też entuzjazm towarzyszący naszej działalności, a więc hodowli i treningowi koni. Gdyby ta możliwość nie zaistniała, cały rocznik dwulatków zostałby wykluczony i to by skomplikowało ciąg hodowli, rozłożony przecież na lata – powiedział dyrektor Toru Wyścigów Konnych na Służewcu Dominik Nowacki.

Oprócz koni, dżokejów i niezbędnej obsługi na torze będą jeszcze mogli przebywać – w wyznaczonych strefach – trenerzy. Publiczności – wielbicieli gonitw, koni oraz służewieckiej atmosfery – zabraknie. – Będą jednak transmisje w internecie, relacje z kilku wyścigów przeprowadzi także TVP Sport. Istnieje też możliwość obstawiania wyników gonitw online, dzięki platformie Trafonline. Mam nadzieję, że ci, którzy kochają konie, będą mieli w ten sposób choć namiastkę atmosfery towarzyszącej im dotychczas na naszym torze – dodał Nowacki.

Z otwarcia sezonu cieszy się m.in. były trener piłkarskiej reprezentacji Polski Jerzy Engel. – Trzeba się cieszyć, że selekcja koni będzie możliwa. Istniało przecież realne zagrożenie, że ze względu na pandemię koronawirusa rozpoczęcie 76. sezonu jeszcze bardziej się opóźni, bo zgodnie z planem miał prze-

cież ruszyć już przed miesiącem. Szkoda tylko, że startujemy bez udziału stołecznej publiczności, tak kochającej wyścigi – powiedział Engel, którego koń Delos wystartuje w sobotę z dziewięcioma rywalami w pierwszej gonitwie sezonu.

Jak przyznał, zima była sprzyjająca, więc konie i ich opiekunowie mieli dużo czasu na trening. – W obliczu pandemii udało się stworzyć miasteczko jeździeckie. Trenerzy i właściciele koni działali bardzo odpowiedzialnie i na Służewcu nie zanotowano ani jednego przypadku zakażenia koronawirusem – zaznaczył Engel.

Jego zdaniem bardzo dobrze się dzieje, że w środowisku jeździeckim pojawiają się ludzie, którzy chcą wiele zrobić dla hodowli koni. – Hodowla przynosi bowiem w wielu krajach, m.in. we Francji, Irlandii czy też w Niemczech, sporo pieniędzy do państwowego budżetu. Konieczne jest także sporządzenie aneksu do umowy Państwowych Torów Wyścigów Konnych z Totalizatorem Sportowym, co spowodowałoby zwiększenie puli nagród. Dobrze się stało, że od ubiegłego roku można obstawiać wyniki gonitw online, bez konieczności obecności na Służewcu – dodał.

Na sezon 2020 zaplanowano łącznie 51 dni wyścigowych. W tym czasie ma się odbyć 445 gonitw, a na dżokejów, trenerów i właścicieli koni czeka pula nagród w wysokości ponad 8 mln zł.

Główne punkty sezonu to tradycyjnie Gala Derby zaplanowana na 19 lipca, Derby Arabskie – 9 sierpnia oraz Wielka Warszawska, która ma się odbyć 11 października.

W planie sezonu jest też wiele gonitw-memoriałów ludzi szczególnie zasłużonych dla sportu konnego i wyścigów, m.in. Tomasza Duła, Jerzego Jednaszewskiego, Izabelli Pawelec-Zawadzkiej, Fryderyka Jurjewicza, Mieczysława Melnickiego, Stanisława Sałagaja czy też Bogdana Ziemiańskiego.

Wyścigi koni w Warszawie odbywały się do 1938 r. na Polu Mokotowskim przy ul. Polnej. Na Służewcu rywalizacja odbywa się, z przerwą wojenną, od 1939 r.

SIATKÓWKA

Szansa dla Diany

Diana Dąbrowska, występująca do tej pory w młodzieżowej akademii, podpisała trzyletnią umowę z DPD Legionovią. W przyszłym sezonie 19-latką stanie przed szansą debiutu w Lidze Siatkówki Kobiet.

Mającą 184 cm wzrostu rozgrywająca jest absolwentką akademii młodzieżowej LTS Legionovia, do której dołączyła z macierzystego Orła Malbork. Jej dyspozycja w trakcie ostatniego sezonu rozgrywek juniorskich znalazła uznanie w oczach trenera Alessandra Chiappiniego, który kilkakrotnie zapraszał ją na treningi pierwszej ekipy. – Jesteśmy dumni, że nasz projekt się rozwija i możemy dołączyć Dianę do pierwszej ekipy. Zależy nam na rozwijaniu naszych młodych zawodniczek, by krok po kroku ich marzenia stawały się prawdą. To duży sukces dla naszego klubu – powiedział Chiappini.

– Bardzo się cieszę, że będę mogła dołączyć do seniorskiej drużyny DPD Legionovii! – komentuje Diana Dąbrowska. – Miałam okazję jako juniorka LTS Legionovii parę razy wziąć udział w treningach senierek. Przyjaję, że atmosfera i ciężka praca zdecydowanie sprzyja rozwojowi swoich umiejętności i stawianiu się lepszą zawodniczką. Nie mogę się doczekać rozpoczęcia sezonu i kontynuowania swojej przygody właśnie w tym klubie – dodała.

(zwr)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

16-17 MAJA 2020



#PiękneŚwięto

Po stokroć „Niecodzienna”

#PiękneŚwięto

Po stokroć „Niecodzienna”

Zleciało jak z bicia strzelił i „Niecodzienna” ukazuje się po raz setny. Niby nic wielkiego, a jednak świat w związku z tym stał się piękniejszy, ja uzmysłowiłem sobie, że dobra pamięć wydłuża życie, a także to, że jestem autorem najlepszego magazynu weekendowego na świecie. Teraz nie pozostaje mi nic innego, jak wyjaśnić, skąd ta pewność zarówno co do tego, że świat stał się piękniejszy, jak i tego, że „Niecodzienna” najlepszym magazynem jest.

Jarosław Molga

Podobno receptą na sukces jest to, by pojawić się w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie. I to jest prawie prawda. Bo cała prawda jest taka, że by odnieść sukces w odpowiednim miejscu i czasie, musi pojawić się Sylwia. I tak właśnie było w przypadku „Niecodziennej” 100 numerów wcześniej, czyli gdy świat pogrążony był jeszcze w chaosie. Sylwia zebrała nas, autorów nieboraków do kupy i od tamtej pory trzyma nas twardą ręką. I inteligentną. W ten sposób teraz człowiek już sam z siebie wkłada chomąto, podcina się do pług i idzie przeorać klawiaturę, żeby coś ciekawego Państwu napisać. Nawet nasz szef Tomasz Sakiewicz gdzieś się zaszywał i pisał, byleby z bajkami do „Niecodziennej” zdążyć na czas. Jak już przy Sylwii jesteśmy, to dostałem od niej mejla, w którym pisze, że z okazji 100. numeru włoży szpilki. Jasne więc, że w tym momencie świat stał się piękniejszy. Kto Sylwii w szpilkach nie widział, ale widział na przykład Neapol i umarł, może być pewny, że schodził z tego świata, patrząc nie na to, co warto zobaczyć przed śmiercią.

Ja szpilek nie założyłem, za to zacząłem sobie rocznicowo kilka rzeczy przypominać i doszedłem do wniosku, że dobra pamięć wydłuża życie, a przynajmniej pozwala mocno oszczędzać czas. Pamiętam, że kiedyś pisałem Państwu o unijnych regulacjach, m.in. o tym, że kury muszą w klatkach stać pazurami do przodu. Tak się składa, że o tych kurach i pazurach było głośno jakieś siedem lat temu i głośno było wtedy jeszcze o czymś innym, co traktowano jak absurd. Mianowicie o wycofaniu ze sprzedaży cienkich papierosów mentolowych. I co? Absurd za kilka dni stanie się faktem. To przykład, jak wielką siłę mają urzędniczy pęd do regulacji wszystkiego i wiara w dogmaty tworzone za biurkiem. Latami coś, co wydaje się niemożliwe, staje się jak najbardziej realne, bo my zdążyliśmy się już tak do tego przyzwyczaić, że jak te kury w klatkach nie dziwimy się, że każe się nam stawać pazurami do przodu. Ba! Są tacy, którzy będą nas żarliwie przekonywać, że to dla naszego dobra! A tego „dla naszego dobra” jest o wiele więcej i teraz Państwu przykłady tego dobra przytoczę, bo gdy pisałem o kurach, nie starczyło

miejsca. Tak np. unijni urzędnicy walczą ze szkodnikiem drewna o pięknej nazwie „tarcznik niszczyciel”. Bruksela po prostu zakazała „posiadania jego okazów przez państwa członkowskie”. To było około dekady temu. Teraz czekam, aż przez analogię Komisja Europejska zakaze posiadania przez państwa członkowskie okazów koronawirusa. Byłoby zza biurka po epidemii. Można by wtedy opróżnić szpitale z pacjentów i wdrożyć inny cenny przepis unijny: kanty w szpitalach mają być obłe. Wyobrażają sobie Państwo, jakie to wyzwanie dla branży budowlanej: wszystkie szpitalne kanty skuć i zrobić półokrągłe? Pewnie niejeden fachowiec przy tej okazji będzie musiał wejść na drabinę i zejść z niej, ale tylko tyłem. Bo Bruksela schodzenie po drabinie także uregulowała. I po części samą drabinę także, bo jeśli jest z drewna, to na jej wykonanie trzeba pozyskać drewno z lasu, a Unia reguluje, jakie wycieraczki muszą mieć maszyny do pracy w lesie. Nawet na to wszystko poskarżyć się trzeba tylko zgodnie z unijnymi wymogami, bo Bruksela określiła także „minimalne wymogi komunikacji werbalnej”.



Do znaczenia pamięci jeszcze wrócę, ale właśnie w tym miejscu uświadomiłem sobie, że piszę dla Państwa w najlepszym dodatku weekendowym na świecie. Powodów jest wiele, o czym za chwilę, ale jednym z nich jest to, że żadne minimalne wymogi komunikacji werbalnej nie zostały mi narzucone przez żadnych urzędników i przez jakiegokolwiek standardy europejskie wykuwane za biurkiem. Na marginesie dla wszystkich powołujących się na owe standardy przy okazji wyborów: w kuźni tychże siedem lat temu konkurs na absurd unijny wygrało głosowanie w Parlamencie Europejskim, w którym głosować mogło 23 posłów, a głosowało 26. Ale okazało się, że nie można unieważnić tego głosowania, bo tak orzekli prawnicy PE, więc sprawa się rozeszła po kościach.

„Niecodzienna” jest najlepszym na świecie dodatkiem, bo przecież gdzie indziej by to Państwo przeczytali obok np. opowiadania w odcinkach? Gdzie znajdą Państwo polityczne interpretacje rockowych piosenek czy recenzje filmów pisane przez recenzenta, który ich nie oglądał?

I w tym miejscu znów wrócę do wartości, jaką jest dobra pamięć. Otóż ileś miesięcy temu przeczytałem chyba na Onecie recenzję jakiejś pani i dotyczącą filmu Clint Eastwooda „Przemysłownik”. Brzmiała ona mniej więcej tak: film rasistowski, seksistowski, Eastwood chyba już nie czuje, że w dzisiejszych czasach takich filmów się po prostu nie robi. I szanowni Państwo, teraz ten film obejrzałem i z całą odpowiedzialnością stwierdzam dwie rzeczy. Po pierwsze, wolę recenzje Igora, który co prawda filmów nie widział, ale je rozumie, od recenzji panienki, która filmy ogląda, ale ich nie rozumie. Po drugie, żałuję, że mam tak słabą pamięć, że nie zapamiętałem jej nazwiska. Ukradła mi już ileś minut czasu, kiedy czytałem tamtą recenzję, a teraz nieświadomy autorstwa mogę przeczytać kolejną i znów ileś minut życia pójdzie w piach. A życie jest tak krótkie... I tu docieramy do sedna. O tym, że „Niecodzienna” jest najlepszym magazynem na świecie, decydujecie Państwo Wy, nasi Czytelnicy. Życie jest tak krótkie, a mi-

mo to są Państwo z nami i poświęcają nam swój czas. Przeszliśmy długą drogę od ery sprzed koronawirusa do ery Zorro, w której każdy nosi maskę. I niejedno musicie znosić w ciągu tygodnia: koronawirusa, Kidawę-Błońską, Kingę Rusin i chmarę celebrytów oraz idiotyczne reklamy w telewizji w blokach po ileś minut przez cały dzień, dzień w dzień. A na koniec tygodnia jeszcze Molga ze swoimi tekstami. Jeśli to Państwo znoszą, musicie być najlepsi. A magazyn mający najlepszych czytelników najlepszy być musi. Co było do udowodnienia. **N**

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Niby nic, a tak to się zaczęło...

Piotr Łuczuk

Co to jest: grupa ponadprzeciętnych indywidualistów piszących co tydzień teksty, których nie puściłaby na swoich łamach żadna gazeta?

Odpowiedź jest prosta: redakcja „Niecodziennej Gazety Polskiej”. A dziś jesteśmy podekscytowani szczególnie, bo świętujemy 100. wydanie naszego magazynu. I nagle zrobiło się sentymentalnie – oczywiście w niecodziennym stylu...

W moim przypadku zaczęło się dość nietypowo. Pewnego dnia odebrałem telefon i właśnie wtedy wszystko się zaczęło. Co prawda może cała intryga nie była tak pogmatwana, jak w filmie „Matrix” (główny bohater też odebrał telefon i... obejrzyjcie sami!), ale i tak niemal przysiadłem z wrażenia. Moja rozmówczyni, Sylwia, proponowała mi kolumnę w nowej gazecie – specjalnym weekendowym dodatku do „Codziennej”. Okazało się, że jest zapotrzebowanie na felietony utrzymane w tematyce dotyczącej „Gwiezdných Wojen”. Pomysł z początku karkołomny, jakimś cudem udało się wcielić w życie i tak oto na łamach „Niecodziennej” już od pierwszego numeru zaczęły pojawiać się teksty „z odległej galaktyki”. I chociaż świetnie się bawiłem, pisząc kosmiczne felietony, cały czas czułem niedosyt. W końcu po wielu numerach „Niecodziennej” nabrałem śmiałości i zaproponowałem totalną (a nie, totalna w dzisiejszych czasach źle się kojarzy) – po prostu zaproponowałem gruntowną zmianę mojej kolumny. Ku mojemu zdziwieniu dostałem zielone światło i tak zaczęła się już właściwa przygoda z „Niecodzienną Listą Przebojów”.

Jak rekrutowani byli pozostali członkowie redakcji „Niecodziennej”? Cóż, to chyba tajemnica zawodowa, ale mam nieodparte wrażenie, że dobierano nas wszystkich trochę podobnie, jak w filmie „Parszywa dwunastka” – jest tam świetna scena, w której mjr John Reisman (w tej roli znakomity Lee Marvin) zbiera swoją grupę indywidualistów spod ciemnej gwiazdy. No wypisz, wymaluj nasza redakcja, z tą różnicą, że w przeciwieństwie do bohaterów „Dwunastki” nie mieliśmy chyba tylu kłopotów z prawem. No dobrze, ale jak to wszystko zebrać w jednej piosence? A musisz wiedzieć, Drogi Czytelniku, że takie właśnie dostałem zadanie. Przewrotnie odrzuciłem z miejsca wszystkie piosenki zbyt oczywiste. W końcu znalazłem! Jest idealna piosenka o grupie indywidualistów, i to w dodatku takich niecodziennie zwariowanych – jak my. Dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” Majka Jeżowska z utworem „Tydzień u fryzjera”.

„Poszedł tydzień do fryzjera,
Żeby ostrzyć się na zero.
Strzygł się równo przez godzinę,
Żeby piękną mieć tysinę.
Poniedziałek się zbuntował:
– Nie chcę chodzić z tysią głową!
Každy wie, że poniedziałki
lubią czesać się z przedziałkiem!
– To nie dla mnie! – westchnął Wtorek
– Do fryzjera się wybiorę,
Niech uczesze mnie wspaniale,
Chcę na głowie nosić fale!
Powiedziała pani Środa:
– Niech mi pan lusteczko poda.
Muszę mieć fryzurę świeżą.
Nie chcę fal, ja chcę na jeża!
Pierwszy, drugi, trzeci, czwarty
Piąty, szósty, siódmy.
Gdyby dni się nie różniły,
To by było nudno.
Na to się oburzył Czwartek:
– Taki jeż to nic niewarte!

Jak ja ludziom spojrzę w oczy!
Proszę zapleść mi warkoczek!
Dnia piątego poszedł Piątek
Do fryzjera na początek.
Usiadł i z samego ranka
Kazał ostrzyć się na panka.
Rozstrzygnęła rzecz Sobota:
– Zaraz będzie po kłopotach.
Zobaczycie, że mam rację!
Zrobię trwałą ondulację!
Ale radość trwała krótko,
Bo Niedziela wnet szybciotko
Rozczesała każdy loczek
I zaczęła nosić koczek
Tydzień westchnął: – Jaka szkoda,
Że się tak odmienia moda! –
I podreptał do fryzjera,
By znów ostrzyć się na zero.
Teraz wiecie już, dlaczego
Dzień się różni od drugiego,
Czemu wszystkie dni w tygodniu
Są do siebie niepodobne”. **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.

#PolemikaFilmowa

NAJGORSZE FILMY W ŻYCIU!



Czeluści piekielne na ziemi

Igor **Szczęsnowicz**

Dzisiaj o najgorszym filmie, jaki oglądałem. O nim poniżej. Przygotuj się, Sylwio, zaskocz mnie czymś podobnie przerażającym, co stało się moim telewizyjno-kinowym udziałem podczas oglądania pewnego polskiego, wielokrotnie zresztą nagradzanego (Złote Lwy w Gdyni!) filmu.

Dzisiaj będzie o filmie najgorszym, jaki oglądałem w ostatnich latach. Oczywiście niech Was, Mili Czytelnicy, ten przymiotnik nie zmyli. „Najgorszy” w tym przypadku nie oznacza filmu wyróżniającego się mielizną scenariusza, beznadziejną grą aktorów czy wyjątkowo drętwyymi dialogami. „Najgorszy” to w tym przypadku taki, po którego obejrzeniu czułem się zdecydowanie najgorzej. Uwaga! Tym filmem jest „Ostatnia rodzina” Jana Pawła Matuszyńskiego. Obejrzałem to dzieło stosunkowo niedawno, bo dopiero w zeszłym roku. W dużym skrócie to film o ostatnich dwudziestu paru latach tragicznych dziejów losu Beksińskich. Wybitnego malarza i grafika Zdzisława, jego żony Zofii i ich syna, znakomitego tłumacza i dziennikarza radiowego Tomasza. Wszyscy zmarli w tragiczny sposób, a film stanowi kronikarski zapis ich relacji w latach 1977–2005. Aktorzy odtwarzający role Zdzisława (Andrzej Seweryn), Zofii (Aleksandra Konieczna) i Tomasza (Dawid Ogrodnik) stworzyli tak przejmujący obraz patologii i odrażających stosunków, jakie ich powiązały, że po zakończeniu seansu czułem się jak po kąpieli w beczce wypełnionej gnojówką. (Ja oczywiście nigdy się w beczce z gnojówką nie kąpałem, ale chyba potrafię sobie to wyobrazić). „Ostatnia rodzina” nie daje żadnego oddechu. Wszystko tu jest mroczne, dziwne, złe, a nawet krótkie chwile śmiechu głównych bohaterów są podszyte jakąś perwersją tej niby zwyczajnej, spokojnej rodziny. Akcja dzieje się głównie w klimatach ponurego peerelowskiego blokowiska. A najstraszniejsze w tym filmie jest to, że najprawdopodobniej twórcy bardzo wiernie oddali rzeczywisty obraz Beksińskich. I właśnie wszelka myśl o tym budzi moje przerażenie i bezmierne współczucie dla tych ludzi wobec piekła, jakie sobie zgotowali w dwóch warszawskich mieszkaniach przy ulicy Sonaty. Bo to jest naprawdę bardzo dobry, przejmujący film. Właśnie dlatego najgorszy.

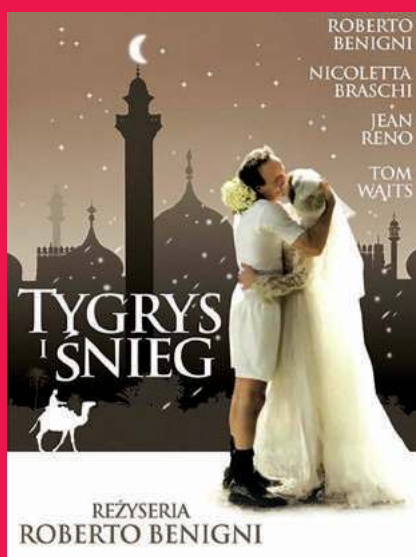
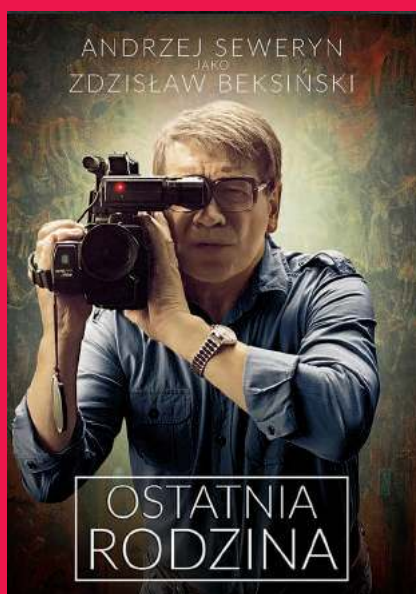
Serce na dłoni?

Sylwia **Kołodyńska**

Igorze, rzuciłeś rękawicę. Nie jest to bezpieczne w dobie koronawirusa, ale proszę bardzo. Wyzwanie przyjęte. Zatem dziś, w 100. numerze „Niecodzienniej” o najgorszych filmach nie tyle w kinie, co, jak rozumiem, w naszym życiu.

Dzisiaj będzie o filmie najgorszym, jaki oglądałam w ostatnich latach. Oczywiście niech Was, Mili Czytelnicy, ten przymiotnik nie zmyli. „Najgorszy” w tym przypadku nie oznacza filmu wyróżniającego się mielizną scenariusza, beznadziejną grą aktorów czy wyjątkowo drętwyymi dialogami. „Najgorszy” to w tym przypadku taki, po obejrzeniu którego czułam się zdecydowanie najgorzej.

Ty, Igorze, czułeś się, jakbyś wykąpał się w gnojówce, gdy wchodziłeś w mroczne meandry historii Beksińskich. Opisując tę produkcję i ich bohaterów, użyłeś słowa „patologia”. To skandal niebywały! Ale my skandale lubimy, więc spróbuję Cię przebić. Film, który w mojej głowie powraca jak bumerang, trując moją krew, to włoski film „Tygrys i śnieg” z Roberto Benignim. Ty, oglądając „Ostatnią rodzinę”, czułeś się, jakbyś wykąpał się w gnojówce. Dla mnie seans „Tygrysa i śniegu” był niczym kąpiel w mleku i płatkach róż. Twórcy filmu z reżyserem i odtwórcą głównej roli na czele zakpiili sobie z widzów, zrobili sobie z nich żarty i potraktowali niepoważnie. Mogę dalej szukać synonimów do określenia „zrobić kogoś w balona”. Stworzyli świat tak piękny, jak fałszywy. Pokazali nieistniejący świat uczucia mężczyzny do kobiety. Uczucia szczerzego, uroczego, pozbawionego interesowności. Poeta Attilio De Giovanni grany przez Benigniego, zakochany w Vittorii (Nicoletta Braschi), robi dla niej rzeczy nieprawdopodobnie dobre i to jeszcze w tajemnicy przed nią. W pokorze, skromności i pod dyktando potrzeb ukochanej, wychodząc z założenia, że jej dobro jest czymś, co go cieszy najbardziej. I co najokrutniejsze, Igorze, nie kierując się żadnymi egoistycznymi pobudkami. Nie byłabym zła na Roberto Benigniego tylko wtedy, gdyby określił swój film jako science fiction, ewentualnie baśń. Po wyjściu z tej filmowej, bajecznej, gorącej kąpieli w mleku i płatkach róż do prawdziwej rzeczywistości o mały włos nie umarłam z zimna.



#PodejrzaneZnatury

Stary jak świat

Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Doszła do mnie miła wiadomość o nadchodzącym jubileuszu. Jubileuszu 100. wydania „Niecodziennej Gazety Polskiej”, co oznacza, że towarzyszy nam ona już całkiem ładny kawał czasu. Z tej okazji – uznając ten temat za niezwykle pasujący – postanowiłam dziś naszym Drogim Czytelnikom przybliżyć zwierzęta mogące się pochwalić godną podziwu długowiecznością.

Być może nie wszyscy zdają sobie sprawę, że wśród kręgowców, czyli organizmów, do których także zalicza się człowiek, najdłużej żyją ryby. Najbardziej długowiecznym gatunkiem spośród wszystkich kręgowców jest rekin polarny, który może żyć nawet do 400 lat i dojrzałość płciową osiąga w wieku 156 lat! Zwierzęta te nie są zbyt medialne, ponieważ zamieszkują głębokie tony północnego Atlantyku, Oceanu Arktycznego, Morza Północnego i Morza Białego, jednak już od najdawniejszych czasów występowały w legendach i podaniach Inuitów, którzy z ich wysuszonej skóry wyrabiali... buty. Wyjątkowo długowieczne, bo dożywające nawet 103 lat, są również ryby, będące bohaterami największej sensacji lat 30., czyli latimerie. Występując w Oceanie Indyjskim, przez wiele stuleci pozostawały ukryte przed ciekawym okiem naukowców, aż zostały odkryte i okazało się, że należą do ryb trzonopłetwowych, czyli tak zwanych żywych skamielin uznawanych za wymarłe ponad 60 mln lat temu. Setki mogą dożyć również żółwie olbrzymie, a najstarszy ich przedstawiciel, samica Harriet, która zmarła 23 czerwca 2006 r. w australijskim zoo w Queensland, dożyła dumnych 176 lat. Jest nawet utożsamiana z jednym z trzech żółwi, które zdobył Karol Darwin podczas swojej podróży dookoła świata! Kilkadziesiąt lat żyją również

Najbardziej długowiecznym gatunkiem spośród wszystkich kręgowców jest rekin polarny, który może żyć nawet do 400 lat i dojrzałość płciową osiąga w wieku 156 lat!

krokodyle. Na przykład krokodyl syjamski z ogrodu zoologicznego we Wrocławiu ma już ponad 50 lat. Także wśród ptaków zdarzają się prawdziwe matuzalemy. 80 lat mogą dożyć flamingi, a tuż za nimi plasują się kruki, które mogą osiągnąć wiek ok. 60 lat. Dużą sławę zyskał amerykański kruk Tata, który zmarł w wieku 59 lat. Jako pisklę został w 1947 r. wyrzucony przez burzę z gniazda i znaleziony przez pracownika cmentarza na Long Island. Ten oddał je rodzinie, która opiekowała się rannymi zwierzętami. Tata nigdy nie latał, gdyż podczas upadku z gniazda uszkodził sobie skrzydła, dlatego też pozostał w rodzinie, która go przygarnęła, i przebywał pod jej opieką przez ponad pół wieku. Podobno aż do swojej śmierci był pełen energii i mimo obuocznej ślepoty chętny do zabaw i kontaktu z ludźmi.

Przechodząc do ssaków, nie możemy zapomnieć o słońiach. Te imponujące zwierzęta żyją nawet 70 lat, także w środowisku naturalnym osiągając sędziwy wiek. Można to uzasadnić tym, że jeśli słońowi uda się przeżyć wiek dziecięcy, to nie ma praktycznie drapieżników, które mogłyby zagrozić dorosłemu osobnikowi. Dzięki swojemu długiemu życiu są to zwierzęta niezwykle mądre i można o nich śmiało powiedzieć, że obserwuje się wyraźne zachowania socjalne i związki emocjonalne między poszczególnymi członkami stada. Dzięki długoletniemu doświadczeniu i świetnej pamięci są w stanie zapamiętać miejsca z wystarczającą ilością wody i bujną roślinnością, do których doprowadza zawsze najstarsza samica, będąca przewodniczką stada. Pamiętają także swoich zmarłych krewnych, których odwiedzają na tzw. cmentarzyskach słońi, i wydają się rozpoznawać wtedy poszczególne szczątki i czuć coś na kształt żałoby.

Także nasi domowi pupile, czyli koty, mogą się pochwalić całkiem długim życiem. Zdarzają się osobniki dożywające sędziwego wieku ponad 20 lat, co dla ssaków niewielkich rozmiarów jest dość wyjątkowe. Może wpływ na ich długowieczność ma koci sposób życia. Jak wiemy, koty lubią leniuchować i nigdy nie wydrukują nadmiernie energii, wybierając zamiast tego smaczne pochrapywanie na parapecie. Naukowcy zauważyli bowiem, że na zaprogramowany wiek może mieć wpływ tempo życia. Organizmy, które żyją szybko i intensywnie, umierają młodo. W naszych niespokojnych czasach powinniśmy więc być może brać przykład z kotów, które przyjmują każde wydarzenie z filozoficznym spokojem, wiedząc prawdopodobnie, że na wiele z nich nie mają żadnego wpływu. **N**



#NaturaUzdrowia

Świętuj 100. wydanie „Niecodziennej” zdrowymi koktajlami



Pyszne, orzeźwiające, a przede wszystkim zdrowe! Dzisiaj praktyczne przepisy na bezalkoholowe napoje z pietruszką, kwiatami mniszka i czarnego bzu, które działają przeciwzapalnie, antybakteryjnie i antywirusowo.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Pietruszka w tradycji ludowej była lekiem na bezpłodność i poprawę męskiej potencji. Współcześnie wiemy, że wpływa pozytywnie na skórę, układ trawienny, moczowy i zaburzenia miesiączkowe. To także bogactwo prowitamin A, witamin C i z grupy B oraz minerałów: żelaza, magnezu oraz karotenu. Dodatkowo, kiedy połączymy ją z miodem i cytryną, otrzymamy wzmacniającą organizm bombę mineralno-witaminową. Dla przypomnienia: przeprowadzone badania kliniczne potwierdzają, że miód jest nieoceniony w leczeniu chorób dróg oddechowych, w tym zapalenia oskrzeli i płuc, zapalenia gardła, zatok, migdałków podniebiennych i kataru. Bardzo dobrze radzi też sobie z bakteriami niezwykle opornymi na antybiotyki, np. gronkowcem złocistym. O leczeniu miodem nie można zapominać podczas epidemii grypy. Z powodzeniem jest stosowany przy leczeniu grzybów drożdżoidalnych *Candida albicans* oraz przy przeszczepach skóry. Do przygotowania tego napoju potrzebujemy 10 gałązek dorodnej naci pietruszki, 1 cytrynę, 1 l wody oraz 1 łyżkę miodu. Nać pietruszki bez gałązek miksujemy z 0,5 l wody blenderem lub innym wysokoobrotowym urządzeniem. Następnie dodajemy sok z cytryny, miód, resztę wody i dokładnie mieszamy. Pijemy zaraz po przygotowaniu.

Do przygotowania syropu z mniszka potrzebujemy 400–500 główek kwiatów mlecza zebranych w suchy

i słoneczny dzień, 1 kg cukru, 1 cytrynę oraz 1 l wody. Kwiaty umieszczamy w garnku, zalewamy wrzątkiem, ugniatamy i gotujemy ok. 15 min na wolnym ogniu. Pod koniec gotowania dodajemy cytrynę pokrojoną na plasterki, lekko ugniatamy i odstawiamy wszystko na 12 godz., przykrywając garnek. Przecedzamy wywar, dodajemy cukier i gotujemy na wolnym ogniu aż do momentu uzyskania konsystencji płynnego miodu. Po zestawieniu z ognia od razu przelewamy do wyparzonych słoiczków, szczelnie zakręcamy i dokonujemy tzw. suchej pasteryzacji – owijamy na 2–3 godz. kocem, potem odwracamy do góry dnem aż do całkowitego wystygnięcia. Przechowujemy w chłodnych i ciemnych pomieszczeniach nawet przez lata. Syrop z kwiatów mniszka to nie tylko składnik orzeźwiającego napoju, jest także lekiem wzmacniającym odporność i szczególnie polecanym w chorobach dróg oddechowych. Jednakże nie jest wskazany dla osób z wrzodami żołądka i dwunastnicy, chorobą nerek, niedrożnością dróg żółciowych i jelit oraz kamicą żółciową.

Uwaga: mlecz polny i mniszek lekarski to nie ta sama roślina. Mniszek lekarski ma kilka łodyg, które wyrastają z jednego miejsca, bardzo blisko ziemi i są pozbawione liści oraz zakończone kwiatem.

Ostatni przepis to lemoniada z dodatkiem syropu z kwiatów czarnego bzu. Tradycyjni ziołarze uważa-

li, że czarny bez leczył 99 różnych chorób, od infekcji po wszelkie stany bólowe. Syrop ten wzmacnia układ odpornościowy, jest doskonały na przeziębienia, którym towarzyszy katar, oraz działa napotnie. Warto go stosować w zapaleniu oskrzeli, gdyż upłynnia zalegającą w nich flegmę. Niektóre wyniki badań naukowych sugerują, że kwiaty czarnego bzu zawierają związki lecznicze, które hamują rozwój wirusów, w tym wirusa HIV. Z uwagi na wysoką zawartość flawonoidów, czyli substancji przeciwzapalnych, warto go często pić w ramach profilaktyki zapobiegającej chorobom cywilizacyjnym, szczególnie chorobom nowotworowym. Do jego przygotowania potrzebujemy 30 baldachów kwiatów czarnego bzu, 1 kg cukru, 3 l wody oraz sok wyciśnięty z 5–6 cytryn. Wykonanie: zalewamy wrzątkiem kwiaty (bez łodyżek) i odstawiamy na 12 godz. Po przecedzeniu gotujemy, dodając cukier i sok z cytryny. Gorący syrop wlewamy do szklanych słoików z zakrętką. Jeżeli syrop służy do bezpośredniego spożycia, to należy go przechowywać w lodówce.

Orzeźwiające lemoniady, które na każdym przyjęciu zrobią furorę, uzyskamy poprzez dodanie do wody mineralnej odrobiny wyżej opisanych syropów z mniszka czy bzu. Opcjonalnie możemy dodać kostki lodu i ozdobić świeżym listkiem pietruszki lub mięty. **N**

#Opowiadanie

Wspaniały koniec odc. 3.

Ostatni dzień

Barbara Wiśniowska

Taksówkarz jest w eleganckim garniturze. Pomaga mi znieść torbę i od razu pyta, czy znieczulenie chciałabym dostać już teraz. Pokazuje dyplom pielęgniarza. Oczywiście, że chcę. Wrażenie robi na mnie wspaniały mercedes. Nigdy takim nie jechałam. Chyba całą drogę przesypiam na wygodnym fotelu, budzi mnie dopiero wyłączenie silnika samochodu. Rozglądam się. Klinika wygląda sympatycznie jak szlachecki dworek, jest tylko niewiele większa. Ma drewniane okiennice z serduszkami, pobielenie ściany i okrągły podjazd, na którym stoi kilka taksówek. Ogród jest wprost cudowny, pełen małych krzewinek, iglaków i kwiatów. Kiedy jednak się obracam, widzę góry. To śmieszne, że nigdy nie byłam w górach. Podziwiam ich majestat i zastanawiam się, co czeka mnie po śmierci. Ból znów daje o sobie znać. Chciałabym znowu dostać znieczulenie. Wspominam o tym kierowcy. Natychmiast daje mi kolejny zastrzyk. Czekam chwilę, zaczyna działać szybko. Mężczyzna prowadzi mnie do gabinetu dyrektora. Kiedy otwierają się drzwi, widzę młodą, szczupłą, ładną brunetkę. Wstaje na mój widok i z wielką serdecznością wita w swoich progach.

– Dzień dobry! Jestem Nadia Śliwa, do pani usług. Poznaję po głosie, że to z nią rozmawiałam, a nie z jakąś recepcjonistką. Dziwię się, że tak młoda osoba chce zarządzać cierpieniem i śmiercią, ale nie mam czasu słuchać swoich myśli, bo już dostaję do wypełnienia jakieś kwestionariusze i zgody.

– Nie mam ochoty tego czytać – krzywię się. – Czy muszę? To ostatni dzień mojego życia, chciałabym nie skupiać się na przykrych czynnościach.

– Oczywiście, że pani nie musi, ale podpisać trzeba. Zabieg jest płatny z góry, rzecz jasna. O, proszę – wskazuje palcem – to jest napisane w tym punkcie, a wszystkie pozostałe usługi są gratis.

Rozstaję się z moimi nędznymi oszczędnościami bez żalu.

– Czy potrzebuje pani pomocy przy sporządzeniu testamentu?

– Nie, dziękuję. Nie mam spadkobierców. Jest mi wszystko jedno, co się stanie z moim mieszkaniem i samochodem.

– Zatem proszę wybrać z katalogu propozycji, jak pani chce przyjemnie spędzić swój ostatni dzień – uśmiecha się do mnie. – Przypomnę, że zabiegi kosmetyczne są nielimitowane. Czy znieczulenie działa bez zarzutu?

– Owszem...

Wybieram różne rodzaje masażu przy muzyce relaksacyjnej i saunę. Nie wiem, na co jeszcze miałabym ochotę.

– Zaprowadzę też panią do restauracji, a wieczorem zapraszam na koncert – pani dyrektor wskazuje mi drogę. Za kolejnymi drzwiami otwiera się przede mną uroczy basen. Dopiero po chwili zauważam, że to tutaj mieści się restauracja. Na razie jest pusto. Można jeść, jednocześnie się kąpać albo będąc zupełnie suchym. Robię zdziwioną minę, a pani dyrektor uprzedza moje pytanie:

– U nas naprawdę przyjemnie spędzi pani ostatnie chwile. Na myśl o jedzeniu czuję lęk – mój brzuch sprawił mi w życiu tyle bólu, jednak jadłospis mnie uspokaja. Jest pełno warzywnych koktajli słodzonych zdrowymi zamiennikami cukru albo pieczonymi jabłkami. Wybieram szpinakową słodycz i biorę dwie dokładki. Jest przepyszny.

Zmykam stamtąd, kiedy zaczynają pojawiać się tłumy starszków... Pewnie tak jak ja oczekujących na eutanazję.

Salon masażu jest tuż obok. Najpierw wskazuję do akwarium z rybkami, które oczyszczają skórę. Później młoda piękność zajmuje się mną profesjonalnie w osobnym pokoiku. Już masaż stóp przyprawia o pełen relaks, a masaż ramion uwalnia napięte mięśnie. Słucham muzyki filmowej, którą sama wybrałam, i rozmawiamy o filmach.

Głodna jak wilk próbuję kolejnych koktajli, a później idę na saunę pierwszy raz w życiu. Pierwsza ma suche powietrze. Jest cudownie gorąco, ale w drugiej – wilgotnej – jest jeszcze goręcej, choć widzę, że ma niższą temperaturę. Mogłabym tam siedzieć cały dzień, ale fizjoterapeutka mnie wygania:

– Co jakiś czas trzeba wziąć zimny prysznic albo popływać.

– Nie mam stroju!

– Są gratis w sklepiu.

Przez kawał dnia pływam w baseniku na przemian z sauną. Przypominam sobie, jak lubiłam ruch, dopiero zmęczenie sportem pozwalało mi poczuć, że żyję.

Nagle pani dyrektor przez mikrofon prosi wszystkich o uwagę. Rozglądam się: jest tu chyba z czterdzieści osób.

– Bardzo państwa przepraszam, ale lekarz niespodzianie zachorował i nie będzie mógł dziś się państwem zająć. W ramach rekompensaty nasza klinika zapewni państwu dziś wycieczkę krajoznawczą, a po koncercie wieczór gier towarzyskich i nocleg. Oczywiście zapewniamy dostęp do środków przeciwbólowych i nasennych. Wszystko jest gratis.

Nie przygnębia mnie, że umrę dopiero jutro, choć boję się nocnego bólu. Oddycham z ulgą: mogę spędzić jeszcze jeden dzień w tej saunie. **N**